

Ks. Łukasz Głaz

**AKTYWIZACJA ZAWODOWA OSÓB
NIEPEŁNOSPRAWNYCH
W POSOBOROWYM NAUCZANIU KOŚCIOŁA**

STUDIUM TEOLOGICZNOMORALNE

Ks. Łukasz Głaz

**AKTYWIZACJA ZAWODOWA OSÓB
NIEPEŁNOSPRAWNYCH
W POSOBOROWYM NAUCZANIU KOŚCIOŁA**

STUDIUM TEOLOGICZNOMORALNE

NATAN
WYDAWNICTWO

LUBLIN 2019

**Naukowa recenzja wydawnicza:
prof. dr hab. Jerzy Gocko SDB**

Korekta edytorska
Dominika Puacz

Projekt okładki
Piotr Nurzyński

ISBN 978-83-66108-33-2

© Copyright by Łukasz Głaz
© Copyright by Stowarzyszenie Pedagogów NATAN

Wszelkie prawa zastrzeżone.
Kopiowanie, powielanie, odczytywanie w środkach publicznego przekazu dozwolone
po pisemnym uzgodnieniu z wydawcą.

Wydawnictwo NATAN
ul. Skautów 11 B m. 29
20-055 Lublin
tel. 609 734 114
e-mail: biuro@natan.pl

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW	6
WSTĘP	7
ROZDZIAŁ I	
WYKLUCZENIE SPOŁECZNE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH	13
1. Problemy na poziomie indywidualnego modelu niepełnosprawności	13
2. Problemy na poziomie społecznego modelu niepełnosprawności	21
ROZDZIAŁ II	
WEZWANIE DO UCZESTNICTWA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W ŻYCIU ZAWODOWYM	31
1. Zasady uczestnictwa osób niepełnosprawnych w życiu społecznym	31
2. Sens pracy człowieka niepełnosprawnego	40
ROZDZIAŁ III	
FORMY AKTYWIZACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH	50
1. Pomoc instytucjonalna/strukturalna/systemowa	50
2. Niepełnosprawny aktywny zawodowo	59
ZAKOŃCZENIE	70
BIBLIOGRAFIA	74

CONTENTS

ABBREVIATIONS	6
INCRODUCTION	7
CHAPTER I.	
SOCIAL EXCLUSION OF DISABLED PERSONS	13
1. Problems at the level of an individual disability model	13
2. Problems at the level of the social disability model	21
CHAPTER II.	
CALL FOR PARTICIPATION OF DISABLED PERSONS IN PROFESSIONAL LIFE	31
1. Rules for the participation of disabled people in social life	31
2. The meaning of the work of a disabled person	40
CHAPTER III.	
FORMS OF ACTIVATING DISABLED PEOPLE	50
1. Institutional / structural / system help	50
2. Professionally active disabled person	59
CONCLUSION	70
BIBLIOGRAPHY	74
SUMMARY	83

WYKAZ SKRÓTÓW

AL	– Franciszek. Adhortacja apostolska <i>Amoris laetitia</i> .
CA	– Jan Paweł II. Encyklika <i>Centesimus annus</i> .
ChL	– Jan Paweł II. Adhortacja apostolska <i>Christifideles laici</i> .
CV	– Benedykt XVI. Encyklika <i>Caritas in veritate</i> .
DCE	– Benedykt XVI. Encyklika <i>Deus caritas est</i> .
DiM	– Jan Paweł II. Encyklika <i>Dives in misericordia</i> .
Dokument	– Kongregacja Nauki Wiary. <i>Dokument Stolicy Apostolskiej na Międzynarodowy Rok Osób Upośledzonych</i> .
EE	– Jan Paweł II. Adhortacja apostolska <i>Ecclesia in Europa</i> .
EG	– Franciszek. Adhortacja apostolska <i>Evangelii gaudium</i> .
FR	– Jan Paweł II. Encyklika <i>Fides et ratio</i> .
GE	– Franciszek. Adhortacja apostolska <i>Gaudete et exsultate</i> .
GS	– Jan Paweł II. List do rodzin <i>Gratissimam sane</i> z okazji Roku Rodziny.
KDK	– Sobór Watykański II. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym <i>Gaudium et spes</i> .
KKK	– <i>Katechizm Kościoła Katolickiego</i> .
KNSK	– Papieska Rada <i>Iustitia et Pax</i> . Kompendium nauki społecznej Kościoła.
LE	– Jan Paweł II. Encyklika <i>Laborem exercens</i> .
LS	– Franciszek. Encyklika <i>Laudato si'</i>
OA	– Paweł VI. List apostolski <i>Octogesima adveniens</i> .
OsRomPol	– <i>L'Osservatore Romano</i> (wydanie polskie). Città del Vaticano 1980 –
Przem.	– przemówienie
PT	– Jan XXIII. Encyklika <i>Pacem in terris</i> .
SC	– Benedykt XVI. Adhortacja apostolska <i>Sacramentum caritatis</i> .
SD	– Jan Paweł II. List apostolski <i>Salvifici doloris</i> .
SS	– Benedykt XVI. Encyklika <i>Spe Salvi</i> .

WSTĘP

Kościół katolicki w swym nauczaniu dość często posługuje się stwierdzeniem, że „jakość społeczeństwa i cywilizacji mierzy się szacunkiem, jaki okazują one najsłabszym ze swoich członków”¹. Jest to wezwanie skierowane do całego świata, aby w gonitwie za zdrowiem, efektywnością, kondycją fizyczną, dobrami materialnymi czy przyjemnościami nie zapominał o tych, którym ciężko wytrzymać współczesne tempo rozwoju i z powodu różnorodnych ograniczeń pozostają w cieniu osób bardziej aktywnych. Wśród nich wyróżnić można osoby obarczone różnymi rodzajami niepełnosprawności.

Od najdawniejszych czasów troska o niepełnosprawnych uznawana jest jako jeden z filarów tradycji chrześcijańskiej, utożsamiana z dobrocią i chęcią pomocy wobec potrzebujących bliźnich. Przejawia się ona przede wszystkim w głoszeniu prawdy o godności tych osób oraz ich cennej roli w życiu Kościoła oraz społeczeństwa. W posoborowym nauczaniu katolickim obecna jest świadomość, że współczesna cywilizacja propaguje człowieka doskonałego fizycznie, zdrowego i produktywnego, przez co problematyka osób niepełnosprawnych pozostaje często na marginesie zainteresowania wielu środowisk. Jednakże Kościół, wierny swojemu Założycielowi – Jezusowi Chrystusowi, poszukuje wciąż nowych dróg, aby człowiek mógł odkrywać swoje powołanie w świecie; aby nie tylko je odnalazł, ale by także był w stanie je realizować. Zatem nauczanie i działalność Kościoła wyrażają troskę o to, aby rzeczywiście każda istota ludzka otrzymała od niego i społeczeństwa wsparcie konieczne do własnego rozwoju.

Zdolność do realizacji zamierzeń społeczeństwa, ukierunkowanego na dobro wspólne i otwartego na przyszłość, mierzy się także – i przede wszystkim – na podstawie perspektyw pracy, jakie jest ono w stanie zaoferować. Wysoki wskaźnik bezrobocia, biurokracja, przestarzałe systemy oświaty i rehabilitacji, ciągle trudności w dostępie do wykształcenia oraz do rynku pracy, stanowią dla wielu niepełnosprawnych poważną przeszkodę na ich drodze do ludzkiej i zawodowej realizacji. Ten, kto jest bezrobotny bądź zatrudniony w niepełnym wymiarze, doświadcza głęboko negatywnych skutków, jakie brak pracy wywiera na jego sytuację finansową oraz osobowość. Tym samym wystawia go to na niebezpieczeństwo znalezienia się na obrzeżach społeczeństwa, bycia ofiarą społecznej marginalizacji. Trudności, jakie napotykają niepełnosprawni, związane z poszukiwaniem zawodu i odnalezieniem się na rynku pracy, mogą stać się dla nich prawdziwym dramatem życiowym. Wzrastanie w świadomości, że są balastem dla społeczeństwa, a w konsekwencji trwanie w poczuciu bezużyteczności, prowadzi do przyjmowania przez nich postaw destrukcyjnych, zarówno w przypadku konkretnej osoby, jak i szerszej grupy chorych.

Książka, którą Czytelnik bierze do ręki, ma na celu ukazanie znaczenia procesu aktywizacji zawodowej w stosunku do osób niepełnosprawnych, według wytycznych posoborowego nauczania Kościoła. Bazując na tej nauce, autor wykaże wartość poszukiwania i podejmowania zatrudnienia osoby niepełnosprawnej na tle współczesnych relacji społecznych. Aktywizacja zawodowa zostanie przedstawiona jako forma aktywnego włączenia się w życie społeczne, poprzez ukazanie zależności pomiędzy rolą człowieka niepełnosprawnego w szerszej grupie osób a formami jego uczestnictwa, z uwzględnieniem barier różnorodnej natury.

¹ Dokument s. 21.

Powodem podjęcia tego tematu jest przede wszystkim jego aktualność i powszechność, gdyż problem niepełnosprawnych dotyka wszystkie kraje. Liczba ludności na świecie wynosi około 7,5 miliarda. Według ostatniego *Światowego raportu o niepełnosprawności* z roku 2011, opublikowanego przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) szacuje się, że ponad miliard osób, tj. około 15% całej populacji, żyje z pewną formą niepełnosprawności, zatem co siódmy mieszkaniec Ziemi jest niepełnosprawny. W 2015 roku potencjalne zasoby pracy² w skali świata wynosiły ponad 4,8 miliardów ludności, czyli 65,7% ogólnej liczby ludności globu³. Liczba osób w wieku minimum 15 lat, żyjących z niepełnosprawnością, wynosi co najmniej 785 milionów⁴. Ten sam dokument podaje, powołując się na *Światowe Badania Zdrowia Światowej Organizacji Zdrowia* (World Health Survey), że wskaźniki zatrudnienia są niższe dla niepełnosprawnych mężczyzn (53%) oraz niepełnosprawnych kobiet (20%) niż w przypadku w pełni sprawnych (odpowiednio 65% dla płci męskiej oraz 30% dla żeńskiej⁵). Ostatnie zaś badania przeprowadzone w grupie 27 wysoko rozwiniętych i demokratycznych państw skupionych w Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD; Organization for Economic Co-operation and Development) wykazały, iż „osoby niepełnosprawne w wieku produkcyjnym doświadczały istotnych niedogodności i miały gorsze wyniki na rynku pracy niż pracownicy w pełni sprawni w tym samym wieku. Przeciętnie, wskaźnik zatrudnienia tych osób, kształtujący się na poziomie 44%, był o ponad połowę niższy niż dla ludzi w pełni sprawnych (75%)”⁶. Choć przedstawione powyżej statystyki pokazują ogólnoświatowe tendencje i pewne proporcje, niektóre z nich zostały opracowane na podstawie danych pochodzących z pierwszych lat XXI wieku. W celu zachowania aktualności niniejszej pracy, zostaną przytoczone dane pochodzące z węższego obszaru (wyłącznie teren Europy), aczkolwiek osadzone w realiach drugiej dekady obecnego wieku. Według danych Europejskiego Urzędu Statystycznego (Eurostat) z roku 2012, liczba mieszkańców Unii Europejskiej wynosiła około 500 milionów⁷, z czego osób mających 15 lat lub więcej było 415 milionów, w tym osób niepełnosprawnych – 73 mln⁸. Z tego wynika, że niepełnosprawni w wieku produkcyjnym stanowili 14,6% wszystkich mieszkańców Unii Europejskiej. Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym osiągnął 47%. To o 20 punktów procentowych poniżej wartości tego wskaźnika opisującego osoby zdrowe⁹.

² Jest to liczba ludności w wieku produkcyjnym. Według metodologii GUS w Polsce wynosi ona dla mężczyzn: 18-64 lat, zaś dla kobiet: 18-59 lat. Według standardów światowych stosowanych przez WHO i Eurostat są to osoby wieku 15-64 lat.

³ Por. J. Stańczak, D. Szałtys, J. Witkowski. *Potencjał ludnościowy Unii Europejskiej*. W: *Ekonomiczna pozycja Europy w świecie*. Red. J. Kleer, K. Prandeki. Warszawa 2016 s. 33.

⁴ Por. Światowa Organizacja Zdrowia. *Światowy raport o niepełnosprawności – podsumowanie*. „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania” I/2013(6) s. 9-10; International Labour Organization. *Disability inclusion strategy and action plan 2014-17: a twin-track approach of mainstreaming and disability-specific actions*. Geneva 2015 s. 1.

https://www.ilo.org/wcmsp5/groups/public/---ed_emp/---ifp_skills/documents/genericdocument/wcms_370772.pdf (dostęp: 10.03.2019).

⁵ Por. Światowa Organizacja Zdrowia. *Światowy raport o niepełnosprawności – podsumowanie*. „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania” I/2013(6) s. 14.

⁶ Światowa Organizacja Zdrowia. *Światowy raport o niepełnosprawności – podsumowanie*. „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania” I/2013(6) s. 14.

⁷ Eurostat. *Population on 1 January*.

<https://ec.europa.eu/eurostat/tgm/table.do?tab=table&init=1&language=en&pcode=tps00001&plugin=1> (dostęp: 10.03.2019).

⁸ Por. Eurostat. *Population by sex, age, disability status and labour status*.

http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?dataset=hlth_dpeh010&lang=en (dostęp: 10.03.2019).

⁹ Por. Eurostat. *Employment of disabled people — Statistical analysis of the 2011 Labour Force Survey ad hoc module – 2015 edition* s.123. <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/3888793/6802087/KS-TC-14-007-EN-N.pdf/5c364add-6670-4ac9-87c7-9b8838473a7b> (dostęp: 10.03.2019).

Dane dotyczące Polski mówią o tym, iż liczba jej mieszkańców utrzymuje się w granicach około 38 milionów¹⁰, z czego liczba osób z niepełnosprawnością wynosiła 4,9 milionów. W 2017 roku w Polsce mieszkało 3,1 mln osób niepełnosprawnych powyżej 16. roku życia, a ich liczba w wieku produkcyjnym wynosiła 1,68 mln, co stanowiło 7,7% ludności Polski w tym przedziale. Jeśli spojrzymy na wskaźnik zatrudnienia to wyniósł on 26%, zatem widać znaczące różnice między aktywnością zawodową osób sprawnych i niepełnosprawnych. W 2017 roku wskaźnik zatrudnienia osób sprawnych w wieku produkcyjnym wynosił 76%, wobec tego różnica między wskaźnikiem zatrudnienia osób sprawnych a niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym wyniosła 50 punktów procentowych¹¹. Z tego wynika, że wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym jest w Polsce prawie dwukrotnie niższy niż w Unii Europejskiej czy na świecie.

Na całym globie stale wzrasta liczba osób z upośledzeniami fizycznymi i/lub psychicznymi. Powodem tego jest „starzenie się populacji, zwiększone ryzyko wystąpienia niepełnosprawności u osób w podeszłym wieku oraz z powodu globalnego wzrostu częstotliwości zachorowań na choroby przewlekłe, powodujące niepełnosprawność, takie jak cukrzyca, choroby układu krążenia czy choroby psychiczne”¹². Przyczynami tej tendencji wzrostowej są również: konflikty zbrojne, klęski żywiołowe, wypadki drogowe i przy pracy, rozwój medycyny, pozwalający skutecznie bronić życia mimo jego defektów, niezdrowa dieta, nadużywanie substancji psychoaktywnych. Wielu z tych ludzi nie korzysta jeszcze z pomocy, mogącej skutecznie prowadzić do integracji społecznej. Powody takiego stanu rzeczy są różne. Rządy wielu państw zastanawiają się, jak efektywnie rozwiązać problem niepełnosprawnych biernie pobierających rentę inwalidzką; jakie zastosować formy aktywizacji i zmiany prawne, tak by pomóc im się rozwijać. Realność i ranga dotykanych problemów sprawia, że temat ten domaga się opracowania.

W niniejszym opracowaniu zebrane materiały pozwolą na obiektywną ocenę sytuacji człowieka niepełnosprawnego i zdobycie kompetentnej wiedzy na jego temat. Analiza źródeł pomoże wydobyc z nich te treści, które są istotne dla tematu pracy. Synteza materiału pozwoli na systematyczne przedstawienie kwestii podejmowanej w pracy. Zostanie zbadany i opisany problem rozgrywający się na płaszczyźnie: niepełnosprawny – społeczeństwo – praca, poddany potem ocenie moralnej, zgodnie ze stanowiskiem Kościoła. Na końcu zostaną podane różne propozycje linii działań, które mają uświadomić potrzebę podjęcia odpowiednich kroków, zgodnie ze schematem: widzieć – ocenić – działać.

Literatura naukowa poruszająca problemy osób niepełnosprawnych, ich życia społecznego, rodzinnego, wychowania, aktywności zawodowej jest bardzo bogata. Dominują liczne publikacje z zakresu socjologii, pedagogiki specjalnej czy psychologii rehabilitacji. Odnotować można jednak bardzo małą liczbę opracowań tychże tematów od strony teologicznej. Brakuje aktualnych publikacji mówiących o stosunku Kościoła do niepełnosprawnych w zakresie ich uczestnictwa w życiu społeczno-zawodowym. Z tego właśnie powodu praca ta zastosuje ujęcie teologicznomoralne, z uwzględnieniem obecnej sytuacji, niejednokrotnie zawartej w opracowaniach socjologicznych.

¹⁰ Por. Eurostat. *Population on 1 January*.

¹¹ Por. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Niepełnosprawni na rynku pracy*.

<https://www.gov.pl/web/rodzina/niepelnosprawni-na-ryнку-pracy> (dostęp: 10.03.2019); Główny Urząd Statystyczny. *Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności (1993-III kw2018)*. <http://www.niepelnosprawni.gov.pl/p,81,bael> (dostęp: 10.03.2019).

¹² Światowa Organizacja Zdrowia. *Światowy raport o niepełnosprawności – podsumowanie* s. 10.

Głównym źródłem wiedzy jest posoborowe nauczanie Kościoła katolickiego, w szczególności oparte na dokumentach Soboru Watykańskiego II oraz encyklikach, homiliach, orędziach i przemówieniach Jana Pawła II. Poddano więc analizie dokumenty Stolicy Apostolskiej, a także liczne opracowania wraz z komentarzami, aby następnie dokonać syntezy ważniejszych wypowiedzi zgodnie z przyjętą strukturą badań.

Ważne wydaje się zwrócenie uwagi na ustalenia terminologiczne – czy inaczej definicyjne – ułatwiające prezentację zjawiska, gwarantujące jasność i jednolitość wywodu, a także wyjaśniające wybór źródeł i opracowań. Dla celów porządkowych uznano, że jednym z warunków aktywizacji zawodowej w stosunku do osób niepełnosprawnych jest rehabilitacja zawodowa. Polega ona na prowadzeniu działań, mających na celu ułatwienie osobie niepełnosprawnej uzyskania i utrzymania odpowiedniego zatrudnienia oraz awansu zawodowego przez umożliwienie jej korzystania z poradnictwa zawodowego, szkolenia w tym zakresie czy też pośrednictwa pracy¹³.

Pojęcie „niepełnosprawność” przysparza jednak więcej trudności terminologicznych. Pojawia się ono często zarówno w języku potocznym, jak i w dokumentach polityki społecznej, aktach prawnych czy opracowaniach naukowych, choć nie ma jednolitej wykładni i sposobu jego definiowania. W zależności od potrzeb i koncepcji wykorzystuje się różne pojęcia, opierające się o wymiar: biologiczny, społeczny, biopsychospołeczny, jednostkowy, prawny i medyczny. Niejednokrotnie pojęcie „niepełnosprawności” jest używane zamiennie, z takimi określeniami jak inwalidztwo, kalectwo, upośledzenie, ułomność i w takim właśnie sensie zostały one użyte w publikacji. W socjologicznych ujęciach dominują określenia niepełnosprawności, przyjmujące za jej kryterium dwa elementy: istnienie uszkodzeń bądź ograniczeń funkcjonalnych organizmu (wskutek choroby, urazu lub wady wrodzonej) oraz wynikające z nich skutki dla funkcjonowania społecznego osób nimi dotkniętych (najczęściej formułowanych poprzez możliwość pełnienia podstawowych ról społecznych). Teoria i praktyka pedagogiki specjalnej w Polsce i na świecie pokazuje, że nie stworzyła ona precyzyjnej terminologii „niepełnosprawności”. Zdefiniowanie jej jest bardzo problematyczne, bowiem trudne do dokładnego określenia są granice między sprawnością a niepełnosprawnością. Aby uniknąć dowolności w interpretowaniu przepisów prawa, należałoby więc uporządkować istniejący chaos pojęciowy.

Pewną próbą ujednoczenia określeń niepełnosprawności jest propozycja Światowej Organizacji Zdrowia, wyróżniająca trzy stany: *impairment* – pojmowany w kategoriach biomedycznych, *disability* – rozumiany jako ograniczenia w wykonywaniu pewnych czynności i *handicap* – określający sytuację, w której posiadane ograniczenia uniemożliwiają jednostce pełnienie podstawowych ról społecznych. Przyjęło się, że terminy te tłumaczy się na język polski odpowiednio: uszkodzenie, niepełnosprawność i upośledzenie. Rozróżnienie to stało się jednak w naszym kraju źródłem pewnych dodatkowych zakłóceń, również w tłumaczeniu obcojęzycznych publikacji. Być może powodem są trudności ze znalezieniem polskich odpowiedników dla anglojęzycznych terminów. W większości badań, opracowań, ekspertyz, tłumaczeń, a także w spisach ludności Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) w Polsce, przyjęło się bowiem za „niepełnosprawność” uznawać zakres zjawiska przyporządkowanego przez Światową Organizację Zdrowia terminowi *handicap*, tłumaczonemu na język polski jako *upośledzenie*, czyli niepełnosprawność społeczną¹⁴. W wyniku tego w tłumaczeniach obcojęzycznych dokumentów kościelnych i papieskich na język polski, zau-

¹³ Por. W. Otrębski. *Skala zjawiska, definicje, kategorie niepełnosprawności*. W: *System wsparcia aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych*. Red. W. Otrębski. Lublin 1999 s. 21.

¹⁴ Por. A. Ostrowska, J. Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce. Bariery integracji*. Warszawa 1996 s. 9-10.

ważyć można niekonsekwencję – w zależności od wydania stosowany jest termin „niepełnosprawność” lub „upośledzenie”¹⁵. Kontekst zawarty w dokumentach Kościoła pozwala jednak, aby oba te terminy używać zamiennie.

Współcześnie dąży się do najszerszego, a tym samym holistycznego spojrzenia na osobę niepełnosprawną. Polega ono na uwzględnieniu fizycznych, psychicznych oraz społecznych aspektów jej człowieczeństwa. Ma to służyć stałemu odkrywaniu oraz potwierdzaniu godności osób niepełnosprawnych, dlatego też w pracy przyjęto definicję „niepełnosprawności” jako „obniżony, w stosunku do norm ustalonych dla danej populacji, stan sprawności organizmu, powodujący utrudnienie, a często także ograniczenie funkcjonowania fizycznego i psychicznego oraz zdolności do pełnienia ról społecznych”¹⁶. Ze względu na temat publikacji podkreślono, iż za osobę niepełnosprawną uznano taką, która ma stwierdzone ograniczenia sprawności nabyte lub od urodzenia, uniemożliwiające pracę zawodową i inne czynności (np. prace domowe) bądź umożliwiające ich wykonywanie w warunkach, które zostaną dostosowane do jej możliwości, ale umożliwiać mają integrację ze społeczeństwem.

Należy wprowadzić również rozróżnienie między „pracą” a „zawodem”, mimo że w języku codziennym określenia te są często równoznaczne. *Pracą* określa się właściwie każdą działalność, jaką człowiek spełnia, bez względu na jej okoliczności, z podkreśleniem, że ta działalność nosi na sobie znamię osoby, która ją podejmuje w korelacji z innymi. Poprzez pracę człowiek świadomie czerpie ze swoich duchowych i fizycznych zdolności. Wykorzystuje również wszelkiego rodzaju możliwości, ukierunkowując je na urzeczywistnienie pewnych wartości, zarówno w odniesieniu do własnego życia, jak i określonej społeczności ludzkiej. Nie chodzi zatem o czysty aktywizm, ale o pewną wartość, która zawsze powinna być ukierunkowana na dobro osoby ludzkiej.

W podobnej perspektywie można patrzeć na pojęcia *zawód* bądź *praca zawodowa*, rozumiane jako taka działalność, która mniej lub bardziej wypełnia codzienność człowieka, stanowiąc w zasadzie zadanie na całe życie i określając zarazem jego pozycję społeczną. W zawodzie można wyróżnić trzy podstawowe aspekty: źródło utrzymania, służba społeczeństwu oraz element rozwoju osobowości. Warto jednak zaznaczyć, że w perspektywie teologicznej, która w znacznej mierze jest prezentowana w tymże opracowaniu, trzeba zauważyć także religijny wymiar zawodu: jako odpowiedź na Boże wezwanie. W najszerszej perspektywie, obejmującej również teologiczną, zawodem jest więc określona i względnie trwała działalność, wykonywana przez poszczególnych ludzi w ramach społecznego podziału pracy, stanowiąca podstawę ich utrzymania oraz traktowana jako jeden ze sposobów samorozwoju i służby dla innych, w odniesieniu do całonocnego powołania danego od Boga¹⁷.

W punkcie wyjścia uznano za konieczne ukazanie kwestii wykluczenia społecznego osób niepełnosprawnych, co stanowi tło do dalszych rozważań. Stąd też dla opisanego zjawiska w pierwszym rozdziale zastosowano dwa modele analityczne: indywidualny i społeczny. Dzięki temu uzyskane zostanie całościowe i systemowe przedstawienie rzeczywistości, w jakich egzystuje niepełnosprawni. Uwzględnione będą ograniczenia, których źródłem są deficyty ciała i zdrowia, a następnie ukazany kontekst rodzinny. Dalsza część pracy zapozna z postawami społeczeństwa względem nie-

¹⁵ Przykładem jest jeden z dokumentów Kongregacji Nauki Wiary, którego tytuł tłumaczony jest jako *Dokument Stolicy Apostolskiej na Międzynarodowy Rok Osób Niepełnosprawnych* lub *Dokument Stolicy Apostolskiej na Międzynarodowy Rok Osób Upośledzonych*. W pracy przyjęto drugie tłumaczenie, pochodzące z polskiego wydania *L'Osservatore Romano*.

¹⁶ Por. A. E. Sękowski. *Psychospołeczne determinanty postaw wobec inwalidów*. Lublin 1994 s. 12.

¹⁷ Por. J. Nagórny. *O teologii życia zawodowego*. RT 43:1996 z. 3 s. 51-52.

pełnosprawnych, barierami odpowiedzialnymi za proces marginalizacji w zakresie instytucji, by zakończyć opisem procesu automarginalizacji człowieka niepełnosprawnego.

Rozdział drugi ukaże, jak osoby niepełnosprawne podejmują wezwanie do uczestnictwa w życiu zawodowym. Początkowo przedstawione zostaną fundamentalne zasady życia wspólnotowego, jako podstawa budowania porządku społecznego, a następnie opisane zasady: integracji, normalizacji i personalizacji, inspirujące nastawienie w podchodzeniu do problemów związanych z uczestnictwem osób upośledzonych w życiu społecznym. Przemyslenia te doprowadzą do wniosków o ogromnej roli pracy człowieka niepełnosprawnego.

Trzeci rozdział będzie poświęcony różnorodnym formom aktywizacji osób niepełnosprawnych. Określone zostaną metody i systemy, jakimi posługuje się rodzina, państwo i Kościół, w celu niesienia pomocy upośledzonym tak, by mogli oni podjąć pracę zawodową. Przedstawiona będzie ich rola, konkretne formy wsparcia i pomocy, których instytucje te udzielają oraz bariery, jakie napotykają. Ostatnia zaś część poświęcona zostanie roli aktywizacji zawodowej w życiu osoby niepełnosprawnej, czyli jej wpływ na człowieka upośledzonego i całą społeczność. Uwieńczeniem pracy będą świadectwa osób niepełnosprawnych, którzy dzięki specjalnemu programowi zatrudnienia wspomaganego otrzymali miejsca pracy, a przez to aktywnie i z satysfakcją uczestniczą w życiu społecznym.

ROZDZIAŁ I

WYKLUCZENIE SPOŁECZNE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

W pierwszej części publikacji zostanie poruszona kwestia wykluczenia społecznego osób niepełnosprawnych. Jest ona związana z charakterystyką jednostek jej doświadczających, a także z cechami zbiorowości, która decyduje o fakcie zaistnienia tego zjawiska. Ukazana będzie poprzez dwa modele analityczne. Pierwszy ukaże indywidualny model niepełnosprawności, przedstawi charakterystykę i analizę ograniczeń sprawności, stanu zdrowia osób niepełnosprawnych oraz opisz ich miejsce w strukturze społeczno-zawodowej i rodzinnej. Drugi poświęcony będzie analizie społecznego modelu niepełnosprawności, zapozna z postawami społeczeństwa względem niepełnosprawnych, a także barierami odpowiedzialnym za proces marginalizacji. Przedstawiona zostanie charakterystyka instytucji różnego rodzaju, mających styczność z niepełnosprawnymi i powstawanie procesu automarginalizacji, występującego wśród omawianej grupy osób.

1. Problemy na poziomie indywidualnego modelu niepełnosprawności

We współczesnym świecie można wyróżnić różne rodzaje wykluczenia społecznego. Objawiają się one w niezdolności do uczestnictwa w gospodarczych, politycznych lub kulturalnych aspektach życia społecznego. Są jednak przeróżne powody wykluczenia społecznego. W każdym z tych wymiarów można wskazać pewne bariery, istniejące na poziomie indywidualnego modelu niepełnosprawności, które uniemożliwiają osobom niepełnosprawnym pełną integrację.

Proces marginalizacji realizuje się w większych grupach społecznych, ale podstawą do jego narodzin jest istnienie osoby nie w pełni sprawnej. Dlatego też zostanie omówione życie z niepełnosprawnością w doświadczeniu jednostkowym, z uwzględnieniem charakterystyki ograniczeń i doznawanych dolegliwości, a także sposobów nabycia niepełnosprawności oraz jej dynamika (prognoza). Uzupełnieniem będzie obraz rodziny, w której to życie egzystuje, będącej podstawowym środowiskiem rozwoju wspólnoty osób, będąc „równocześnie pierwszą ludzką «społecznością»”¹⁸, jak przypomina Ojciec Święty Jan Paweł II. Pozwoli to zaobserwować szereg ograniczeń prowadzących do marginalizacji, jakich doświadcza osoba niepełnosprawna w obrębie swojej istoty oraz najbliższego otoczenia.

Model indywidualny traktuje problemy, jakie napotykają ludzie niepełnosprawni jako bezpośrednią konsekwencję ich choroby czy kalectwa. Patrząc przez ten pryzmat stwierdza się, że ze strony osób niepełnosprawnych barierami w ich zatrudnieniu na otwartym rynku pracy są: ograniczone wykształcenie zawodowe, brak wiary we własne możliwości, wygląd zewnętrzny, środowisko społeczne odradzające podjęcie zatrudnienia, renty i inne świadczenia pieniężne stanowiące anty-

¹⁸ GS 7.

bodźce do przystosowania się do warunków otwartego rynku pracy¹⁹. Zasadniczym kierunkiem działań praktycznych, zmierzających ku pokonaniu tych barier stają się możliwości sprzyjające jak najlepszemu przystosowaniu osoby niepełnosprawnej do warunków, w jakich żyją inni. Mowa tu o czynnikach umożliwiających jak najlepsze przystosowanie fizyczne i psychiczne, pozwalających jednostce zaakceptować posiadane ograniczenia. Model ten kładzie przede wszystkim nacisk na motywację jednostek do podejmowania wysiłku na rzecz wszelkiego rodzaju działań usprawniających je i zbliżających do funkcjonowania społecznego, zgodnego z panującymi wzorami i normami.

Podstawą realizacji tego modelu są tak naprawdę przekonania i sądy wartościujące. Wskazują one na rozeznanie, co jest właściwe, a co niewłaściwe dla osoby niepełnosprawnej, a także traktują odstępstwa od tych ustaleń jako niepowodzenia procesu integracji. Model indywidualny niepełnosprawności w swej skrajnej postaci doprowadza w praktyce do swoistej „wiktyimizacji ofiary”, czyniąc osobę niepełnosprawną odpowiedzialną za problemy życiowe, które napotyka²⁰. Papież Jan Paweł II uzupełnił ten ogląd rzeczywistości mówiąc, że „często osoby upośledzone, pozbawione normalnej odporności i upokorzone świadomością kalectwa, czują, że ich problemy są lekceważone, dlatego zmuszone są wieść życie na marginesie społeczeństwa. Opinia publiczna, która poświęca przecież czas i uwagę tematom znikomej nieraz wagi oraz chwilowym modom i obyczajom, nie okazuje należytego zrozumienia tak poważnemu problemowi”²¹. W wyniku tego coraz częściej dostrzegalne jest zjawisko, że osoby niepełnosprawne zostają pozostawione same sobie ze swoją „niepełnosprawnością”, zarówno w kwestii problemów mentalnych, psychicznych, jak i związanych z prosperowaniem w środowisku.

Analizując wykluczenie społeczne osób niepełnosprawnych na poziomie jednostkowym, należy odnieść się do dokładnego opisu stanu zdrowia. Fakt posiadania określonych ograniczeń sprawności fizycznej lub umysłowej jest podstawowym czynnikiem definiującym kategorię ludzi niepełnosprawnych. Zakres tych ograniczeń może być oczywiście zróżnicowany, jednak zawsze w jakiejś mierze upośledzają one funkcjonowanie w środowisku, choćby w kwestii poruszania się, komunikowania, wykonywania powszechnych obowiązków. W praktykowaniu elementarnych, codziennych czynności oznacza to określony stopień trudności w samoobsłudze i przemieszczaniu się.

Niektóre rodzaje ograniczeń mogą być w istotny sposób zredukowane poprzez rehabilitację, właściwy sprzęt ortopedyczny czy pomoce techniczne. W wielu przypadkach pozostaje jednak znaczny zakres ograniczonej sprawności, upośledzający wykonywanie najprostszych czynności. Pewnym uproszczeniem jest twierdzenie, że takie upośledzenie w dalszej konsekwencji prowadzi do wielu ograniczeń życiowych i postępującej izolacji społecznej²². Z pewnością jednak tworzy ona bariery, choć przy odpowiedniej pracy bywają one pokonywane.

Analiza ograniczeń, których doświadcza człowiek niepełnosprawny pokazuje, że grupa ludzi zdrowych i sprawnych często nawet nie uświadamia sobie, z jakiej skali trudnościami życia codziennego musi on sobie radzić. Przykładowo zdajemy sobie na ogół sprawę z tego, że osoba na

¹⁹ Por. B. Szczupał. *Bezrobocie osób niepełnosprawnych jako zjawisko społeczne i edukacyjne*. W: *Integracja społeczna osób niepełnosprawnych*. Red. G. Dryżałowska, H. Żuraw. Warszawa s. 165.

²⁰ Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 17-24. Por. także: A. Ostrowska. *Spoleczeństwo polskie wobec osób niepełnosprawnych. Przemiany postaw i dyskursu*. W: *Spoleczne problemy osób niepełnosprawnych: I Kongres Demograficzny w Polsce: sesja problemowa, Warszawa, 17 maja 2002*. Red. J. Sikorska. Warszawa 2002 s. 54-55.

²¹ Jan Paweł II. Przemówienie podczas spotkania z uczestnikami VII Międzynarodowej Konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia *Ludzie niepełnosprawni w społeczeństwie* (21.11.1992) nr 2. W: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*. Red. K. Szczygieł. Tarnów 1998 s. 238.

²² Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 55.

wózku inwalidzkim ma kłopoty z pokonaniem barier architektonicznych i komunikacyjnych, nieczęsto jednak zastanawiamy się, w jakim stopniu lub w jaki sposób kalectwo upośledza najbardziej elementarne funkcje życiowe. Nawet najprostsze czynności, choćby z zakresu higieny osobistej czy toalety, stwarzają dla wielu osób barierę, której pokonanie wymaga czasu, wysiłku lub pomocy innych ludzi.

W wielu czynnościach składających się na prozę życia, jak choćby poruszanie, ubieranie, mycie, spożywanie posiłków, niepełnosprawni wspomagają się odpowiednimi pomocami technicznymi. Są one pomocne w ich wykonaniu i zmniejszają tym samym uzależnienie osób niepełnosprawnych od otoczenia. Podobnie w środowisku pracy wykorzystuje się szereg udogodnień, mających pozwolić osobie upośledzonej na wykonywanie swoich obowiązków. Ich dostępność i upowszechnienie jest więc ważnym czynnikiem zapobiegającym powstawaniu barier. Jest to o tyle ułatwione, że postęp techniczny, a szczególnie rozwój elektroniki przynosi osiągnięcia, które w coraz bardziej rozległy i doskonały sposób mogą kompensować utracone funkcje człowieka.

Niestety, odnosząc się do sytuacji w Polsce można zauważyć, (co potwierdzają również badania²³), że ułatwienia techniczne nie są stosowane powszechnie. Nawet najprostsze udogodnienia, jak choćby zestawy do higieny osobistej, spożywania posiłków, wyposażenie łazienek i WC, podjazdy są dla niepełnosprawnych na ogół niedostępne. Ich brak potęguje poczucie wyobcowania społecznego i nie sprzyja podejmowaniu form jakiegokolwiek aktywności. Należy zatem brać pod uwagę zasadę sformułowaną przez A. Hulka, który pisał, że „żadna czynność występująca w życiu codziennym, albo w takich sytuacjach, jak uczenia się, szkolenie, praca zawodowa nie wymaga od wykonującej ją osoby wszystkich sprawności i umiejętności”²⁴, choć często jest to niedostrzegane przez osoby zdrowe i sprawne. Dostrzegają te uwarunkowania i doświadczenia ich wyłącznie te jednostki upośledzone, które utraciły funkcje i pewne ich możliwości²⁵. To właśnie te osoby przypominają i zaznaczają, że nie są całkowicie niepełnosprawne, a tylko pewna sfera ich życia – szersza lub węższa, w zależności od przypadku – wymaga pomocy z zewnątrz.

Z analizy przeprowadzonej przez A. Ostrowską i J. Sikorską wynika, że osoby niepełnosprawne mają coraz większą świadomość tego, że ich problemy w poruszaniu się mogą być zmniejszane poprzez znoszenie rozmaitych barier architektonicznych. Znamienne jest jednak to, że więcej osób wyłącznie w sobie upatruje źródła trudności w przemieszczaniu się. Wyżej wymienione autorki wskazują, że prawie $\frac{2}{3}$ niepełnosprawnych wini za nie swój brak sił, szybkie męczenie się. Potwierdza to hipotezę, że niepełnosprawność jako problem społeczny jawi się samym osobom niepełnosprawnym bardziej jako problem ich indywidualnego nieprzystosowania niż społecznej odpowiedzialności za tworzenie przestrzeni bez barier²⁶.

Pełen obraz ograniczeń spotykanych u osób niepełnosprawnych, nie zamyka się tylko w różnego rodzaju upośledzeniach narządu ruchu. Oprócz nich wielu niepełnosprawnych uskarża się na współistniejące choroby, dodatkowo utrudniające ich funkcjonowanie społeczne. Wśród nich należy wymienić choroby przewlekłe (astma, epilepsja, cukrzyca, choroby serca), a także poważne ograniczenia sensoryczne (wzrok, słuch). One to również występują u osób, stanowiących osobną kategorię niepełnosprawnych, u których stwierdzono niepełnosprawność intelektualną, będącą zespołem skutków – rozmaitych w swej etiologii stanów chorobowych czy uszkodzeń układu nerwowego.

²³ Por. S. Jakubowski, R. Serafin, B. Szczepanowski. *Pomoce techniczne dla osób niepełnosprawnych*. Warszawa 1994.

²⁴ A. Hulek. *Podstawy rehabilitacji*. W: *Pedagogika rewalidacyjna*. Red. A. Hulek. Warszawa 1980 s. 25.

²⁵ Por. tamże.

²⁶ Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 17-25.

Widać zatem, że stan zdrowia osób niepełnosprawnych jest nie tylko źródłem ograniczeń funkcjonalnych, ale także często przykrych i bolesnych dolegliwości. To sfera życia bardzo delikatna, związana z główną przyczyną niepełnosprawności bądź towarzyszącymi jej innymi chorobami, a przez sporą część osób w pełni sprawnych zupełnie zapomiana. Problem nie sprowadza się tylko do tego, że pewne czynności, zadania społeczne czy praca zarobkowa nie mogą być wykonywane lub ich wykonanie jest znacznie utrudnione. Równie istotny jest fakt, że z powodu tego przez większość czasu niepełnosprawny odczuwa ból, osłabienie i zmęczenie lub wręcz wyczerpanie. Dlatego też nie jest rzeczą dziwną, że wśród tych osób dość często da się zauważyć niekorzystne stany psychiczne, wśród których wyróżnić należy przygnębienie, zniechęcenie, załamanie. Są one również wypadkową wielu innych doświadczeń życiowych, a nie tylko bezpośrednich doznań związanych ze stanem zdrowia.

Osoba niepełnosprawna, chcąc brać udział w życiu społecznym poprzez wykonywanie zawodu, musi uczestniczyć w procesach przystosowawczych do życia naznaczonego chorobą czy kalectwem. Zależnie od dynamiki niepełnosprawności, akceptacja swoich ograniczeń, a także uczenie się nowych zdolności i sposobów pełnienia wcześniejszych ról – np. gdy niepełnosprawność została nabyta, nie od urodzenia – może rozwijać się w bardzo zróżnicowanym tempie. Nagła, okaleczająca choroba czy wypadek wymaga procesu reorientacji, może nagle zmusić jednostkę i jej najbliższe otoczenie do uporania się z barierami wynikającymi z nowej sytuacji życiowej. Podejmując odpowiednie kroki ku zapewnieniu takiej osobie jak najbardziej komfortowej i bezpiecznej przyszłości, w pierwszej kolejności należy próbować uporać się z szokiem i traumą. Następnie zaś, w miarę możliwości zastanowić się nad perspektywą własnej przyszłości i – być może – wziąć pod uwagę zmianę planów czy aspiracji życiowych. W przypadku długotrwałej i powolnie okaleczającej choroby lub też kalectwa wrodzonego procesy te, niekiedy równie dramatyczne, pozwalają na bardziej stopniowe wypracowanie mechanizmów adaptacyjnych.

Omawiając proces wykluczenia społecznego osób niepełnosprawnych, warto zwrócić uwagę na jeszcze inny aspekt opisujący ograniczenia sprawności i hipotetycznie kształtujący sytuację życiową. Jest nim dynamika kalectwa i związana z nim prognoza, która ma duży wpływ na plany i aspiracje związane z aktywnością zawodową. Jak pokazują analizy przeprowadzone przez A. Ostrowską i J. Sikorską, to co ma najważniejsze znaczenie dla oceny zdrowia i możliwości funkcjonowania to posiadana sprawność oraz aktualnie odczuwane dolegliwości somatyczne i psychiczne. Mniej istotna jest na ogół dynamika i sposób nabycia kalectwa, choć stanowi zasadnicze ograniczenie w kwestii pracy. Decyduje bowiem, czy dany zawód może być dalej wykonywany lub w ogóle podjęty oraz czy jest potrzeba przekwalifikowania się bądź wzięcia udziału w warsztatach aktywizacji zawodowej²⁷.

Można zauważyć, że status społeczny, codzienne funkcjonowanie i szanse integracji z otoczeniem wiążą się w znacznej mierze z tym, w jakim etapie cyklu życia (np. od urodzenia, dzieciństwo, wiek dojrzały, starość) jednostka stała się niepełnosprawna. W zależności od tego odczuwane są różne „subiektywne straty życiowe”²⁸, wprowadzane zmiany i rezygnacje. Oczywiście różne jest również doświadczenie życia, a także osiągnięcia i możliwości przezwyciężania barier. Sposób zaistnienia niepełnosprawności, jej rodzaj i długości życia z nią wpływa na samoocenę niepełnosprawnych i wielkość odczuwanych przez nich dolegliwości. Nagły wypadek czy postępująca cho-

²⁷ Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 82.

²⁸ Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 62.

roba przerywa „normalność” ich codzienności, często w sposób nieodwracalny zakłócając tok dotychczasowego funkcjonowania w wielu sferach życia, także w pracy zawodowej.

Można wyróżnić w związku z tym dwa skutki wynikające z długości życia z niepełnosprawnością. Z jednej strony upływ czasu może prowadzić do pogłębiania stanów wyobcowania i prowadzić do marginalizacji w coraz to szerszych aspektach życia, z drugiej zaś niejednokrotnie powoduje, że człowiek musi przez długi czas pokonywać problemy wynikające z niepełnosprawności, co wzmacnia doświadczenia ułatwiające proces przystosowania. Kierunek, w którym potoczy się jego życie jest wypadkową wielu czynników, jak choćby stopień i rodzaj niepełnosprawności czy też postawa jednostki i społeczeństwa, choć wiadomo, że nie wszystkie z nich mają jednakową siłę działania. Zatem analizując różne wyniki badań, można stwierdzić za A. Ostrowską i J. Sikorską, że „sytuacja osób niepełnosprawnych fizycznie i ich status społeczny kształtuje się w sposób dosyć niezależny od etapu życia, w którym nastąpiło kalectwo oraz od długości okresu trwania kalectwa”²⁹.

Uzupełniając charakterystykę życia osób z niepełnosprawnością w doświadczeniu jednostkowym, omówiona zostanie ich lokalizacja w strukturze społeczno-zawodowej. Ważne jest przy tym uświadomienie sobie, że poziom wykształcenia czy kwalifikacji zawodowych nie gwarantuje możliwości wykorzystywania ich w wykonywanej pracy ani nawet faktu posiadania stałej pracy. Odnosi się to w szczególności do przebiegu karier zawodowych osób, które miały stałą pracę w okresie, gdy stały się niepełnosprawne.

Jak przedstawiają badania zebrane przez W. Otrębskiego i B. Roźnowskiego, pozycja osób z niepełnosprawnością na rynku pracy jest wyraźnie słabsza od sytuacji osób sprawnych. Powodem tego jest mniejsza liczba oferowanych im miejsc pracy, a także ujemny wpływ barier mentalnych, występujących zarówno po stronie pracodawców, jak i samych osób niepełnosprawnych³⁰.

Łatwo więc dostrzec, że sytuacja osób z niepełnosprawnością na rynku pracy nie jest jednorodna. Zależy ona głównie od typu niepełnosprawności i jej stopnia, poziomu wykształcenia oraz wieku. Z pewnością większe możliwości zatrudnienia mają osoby z niepełnosprawnością narządu ruchu bądź słuchu, choć szanse te są i tak drastycznie niższe niż osób sprawnych. W najtrudniejszej sytuacji na rynku pracy znajdują się osoby z niepełnosprawnością intelektualną, chore psychicznie lub/i z niepełnosprawnością sprzężoną. W ramach wieku zależność jest liniowa – im starsze osoby, tym mniejsze szanse realizacji zawodowej. Pojawiają się jednak symptomy zmiany nastawienia pracodawców i zwiększenia atrakcyjności osób w wieku 40 lat i więcej. Bardziej złożona jest zależność szans na zatrudnienie od wykształcenia. Osoby niepełnosprawne z wykształceniem zawodowym (nawet zasadniczym) mają większe szanse na prace niż te z ogólnym (średnim)³¹.

Ci, którzy w młodości nabyli niepełnosprawność, wchodzą w kolejne etapy cyklu swego życia obciążone ciężarem obiektywnych upośledzeń. Ich życie to ciągłe radzenie sobie z balastem problemów związanych z posiadanymi ograniczeniami zdrowotnymi i funkcjonalnymi. To, co zdołały osiągnąć – pozycja w społeczeństwie, bezpieczeństwo materialne, zawód – było wielokrotnie efektem heroicznego wysiłku³². Niewielki jest natomiast odsetek osób niepełnosprawnych od dzieciństwa,

²⁹ Tamże s. 67.

³⁰ Por. W. Otrębski, B. Roźnowski. *Sytuacja psychologiczna osób z niepełnosprawnością na rynku pracy. Badania percepcji pracodawców, pracowników i poszukujących pracy*. Lublin 2008 s. 25-26.

³¹ Por. W. Otrębski, B. Roźnowski. *Sytuacja psychologiczna osób z niepełnosprawnością na rynku pracy. Badania percepcji pracodawców, pracowników i poszukujących pracy* s. 26.

³² Por. A. Żurek. *Wybrane zagadnienia rehabilitacji osób niepełnosprawnych*. W: *Zdrowie i choroba. Wybrane problemy socjologii medycyny*. Red. J. Barański, W. Piątkowski. Wrocław 2002 s. 124-126.

które obecnie mają stałą pracę i wykonują wyuczony zawód. Niezależnie od tego, że w znacznej części możliwość podjęcia pracy jest wykluczona lub znacznie ograniczona z przyczyn zdrowotnych, sam rynek stwarza im ostre bariery, niszcząc ich wysiłek w osiągnięciu samodzielności materialnej. Ponieważ przeszkody te są natury społecznej, omówienie ich działania zostanie przedstawione w dalszej części pracy.

Miejscem aktywności zawodowej jest zwykle zakład produkcyjny, usługowy czy biuro. W przypadku niepełnosprawnych praca zarobkowa z oczywistych względów zdrowotnych często wykonywana jest stacjonarnie w domu. Gospodarstwo domowe czy też mieszkanie staje się tym ważniejszym terenem działalności, im poważniejszym ograniczeniem funkcjonalnym podlegają niepełnosprawni. Wówczas sfera pracy zawodowej wykonywanej poza domem kurczy się na rzecz nie wynagradzanej w formie pieniężnej działalności usługowej, wykonywanej w domu i dla domu – czyli dla współmieszkańców. W ten oto naturalny sposób obowiązki domowe, użytkowe prace dla domu czy wokół niego, jak to ma miejsce głównie na wsiach, stają się bardzo istotną, a czasem jedyną sferą codziennej aktywności. Brak w niej jednak jakichś innych form zaangażowania, jak np. udział w życiu kulturalnym. To właśnie niska konsumpcja kulturalna, spowodowana barierami korzystania z instytucji kulturalnych przez te osoby, staje się czynnikiem izolującym i marginalizującym. Istnieje bowiem wyraźna zależność między uczestnictwem w kulturze a poczuciem wycofania, rozumianego jako wyłączenie z życia społecznego.

Istnieją wyjątki od tej sytuacji, których źródłem jest działalność różnych grup wolontariatu, stowarzyszeń, fundacji. Na terenie miasta Lublin działa choćby Katolickie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Siloe”. „Skupia ono głównie osoby z niepełnosprawnością fizyczną, poruszające się na wózkach inwalidzkich. Członkami Stowarzyszenia są także studenci i uczniowie szkół średnich, którzy służą pomocą i tworzą więzy przyjaźni z osobami niepełnosprawnymi”³³. Ich działalność polega na organizacji spotkań integracyjnych, mających na celu pogłębienie życia duchowego, tj. wspólna Msza święta, modlitwy, rekolekcje, pielgrzymki. Animowane są również spotkania towarzyskie i wspólnotowe wyjścia do kina, teatru, na koncerty, a latem wycieczki, ogniska oraz dwutygodniowe wczasorekolekcje³⁴. Tym samym jest to skuteczny sposób na odciążenie środowiska rodzinnego, w którym żyje niepełnosprawny. Powyższe rozważania kierują nas do zwrócenia uwagi na jeszcze jeden istotny czynnik, jakim jest rodzina niepełnosprawnego. Od jej statusu jako całości w istotnej mierze zależy pozycja materialna wszystkich domowników oraz możliwości rozwoju indywidualnego i wspierania osoby niepełnosprawnej. Rodzina i gospodarstwo domowe jest także dla wielu niepełnosprawnych jedyną sferą aktywności społecznej.

Sytuacja życiowa osoby niepełnosprawnej zależy głównie od tego, czy żyje ona samotnie, tworząc jednoosobowe gospodarstwo domowe, czy też wchodzi w skład większej zbiorowości, będąc członkiem gospodarstwa wieloosobowego. Rodzina jest miejscem życia oraz funkcjonowania osoby niepełnosprawnej, a jednocześnie podstawową instytucją wspierającą tę osobę, również stymulującą jej aktywności i zachowania związane z rolą jaką spełnia w rodzinie³⁵.

Niepełnosprawność uderza najbardziej i przede wszystkim w rodzinę, potem dotyka przyjaciół, sąsiadów, następnie personel medyczny, jak również nauczycieli, urzędników, pracodawców, a osta-

³³ Katolickie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Siloe”. *O nas*. <http://siloe.kuria.lublin.pl/?p=32> (dostęp: 10.03.2019).

³⁴ Zob. tamże.

³⁵ Por. B. Balcerzak-Paradowska. *Znaczenie rodziny dla jakości życia osoby niepełnosprawnej*. W: *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych*. Red. L. Frąckiewicz. Warszawa 2008 s. 27-30.

tecznie także przypadkowych przechodniów na ulicy. Według Narodowego Spisu Powszechnego GUS z roku 2011, gospodarstwa domowe z osobami niepełnosprawnymi stanowią 28% ogólnej liczby takich gospodarstw w Polsce³⁶. Jest to wielkie, dramatyczne, a niekiedy ponadludzkie wyzwanie dla tych rodzinnych wspólnot. Niepokojące jest to, że bardzo duża część społeczeństwa polskiego uważa, że opieka nad osobą niepełnosprawną oraz pomoc jej w codziennych sprawach, spoczywa przede wszystkim na barkach rodziny, służby zdrowia i tzw. opieki społecznej. Problem w tym, że owe rodziny, kiedy pojawia się w nich niepełnosprawność, pozostają natychmiast wykluczone ze sfer towarzyskich, osamotnione ze swym dramatem i zagubione w nowej sytuacji, z którą przyszło im się zmierzyć. Automatycznie zostają one skazane jak ich niepełnosprawni członkowie na postawy heroiczne bądź egzystowanie na marginesie życia w poczuciu kary, winy i niesprawiedliwości. „Rodziny z osobami niepełnosprawnymi, w których inwalidztwo, wdzierając się w życie, rodzi głębokie i nieoczekiwane wyzwanie, zakłóca równowagę, pragnienia i oczekiwania. [...] Na wielki podziw zasługują rodziny, które z miłością akceptują trudne doświadczenie dziecka niepełnosprawnego. Dają one Kościołowi i społeczeństwu cenne świadectwo wierności wobec daru życia. W procesie przyjęcia i troski o misterium kruchości, rodzina, wraz ze wspólnotą chrześcijańską, będzie mogła odkryć nowe gesty, język, formy zrozumienia i tożsamości. Osoby niepełnosprawne stanowią dla rodziny dar oraz są okazją do nauki wzrastania w miłości, we wzajemnej pomocy i jedności. [...] Rodzina, która akceptuje w duchu wiary obecność osób niepełnosprawnych, będzie w stanie rozpoznać i zagwarantować jakość i wartość każdego życia, z jego potrzebami, prawami i możliwościami. Będzie ona pobudzać do opieki i troski oraz będzie promować towarzyszenie i miłość na każdym etapie życia”³⁷.

Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina, że „rodzina powinna żyć w taki sposób, by jej członkowie otaczali troską i pomocą młodych i starych, osoby chore lub upośledzone oraz ubogich”³⁸. Zdarzają się jednak sytuacje, w których rodzina nie jest w stanie udzielić takiej pomocy. Jedynym możliwym rozwiązaniem jest wówczas wsparcie okazane przez inne osoby i rodziny oraz społeczeństwo, które kieruje się zasadą pomocniczości³⁹. Jan Paweł II zauważał ponadto, że „współcześnie coraz częściej mamy do czynienia z tak zwanymi ‘postępowymi’ społeczeństwami, które wykluczają ze swojej wspólnoty człowieka ułomnego, niedorozwiniętego. Co gorsza powstają również ‘postępowe’ rodziny, w których ludzi starych, kalekich i chorych po prostu pospiesznie się pozbywa”⁴⁰. Za przyczynę takiego stanu rzeczy uważa się brak wiary w Boga⁴¹, który determinuje patrzenie na drugiego nie przez pryzmat jego godności i daru człowieczeństwa, lecz jako pomyłkę i problem do usunięcia.

Mimo takich tendencji i osłabieniu wielu podstawowych funkcji rodziny, jej funkcja opiekuńcza w stosunku do osób niepełnosprawnych ma ciągle ogromną wagę. Rodzina jest dla tych ludzi najważniejszym miejscem schronienia, źródłem pomocy oraz opieki. Liczne badania potwierdzają doniosłość tego wsparcia, zarówno w sensie doraźnych świadczeń i czynności wykonywanych na rzecz osób z ograniczoną sprawnością, jak i dostarczania umocnienia emocjonalnego⁴². Należy jednak pamiętać, że rola rodziny w zakresie funkcjonowania niepełnosprawnych nie ogranicza się tyl-

³⁶ Zob. Główny Urząd Statystyczny. *Ludność i gospodarstwa domowe. Stan i struktura społeczno-ekonomiczna. Część II. Gospodarstwa domowe*. Warszawa 2014 s. 51.

³⁷ AL 47.

³⁸ KKK 2208.

³⁹ Por. KKK 2208-2209.

⁴⁰ GS 15.

⁴¹ Por. GS 15.

⁴² Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 84.

ko do udzielania im pomocy. Ważny jest również układ wzajemnych ról i zobowiązań, właściwa pozycja osoby niepełnosprawnej w strukturze rodziny, więzi między jej członkami, sposób postrzegania jej miejsca nie tylko w rodzinie, ale i w społeczeństwie, a także materialny poziom życia rodzinnego i struktura obciążeń na rzecz innych jej członków. To wszystko ma wpływ na charakterystykę indywidualnego modelu niepełnosprawności i decyduje o kształcie życia osób upośledzonych.

Oparcie, jakie osobie niepełnosprawnej udziela rodzina, jest wprawdzie dominujące, ale niestety nie powszechne. Coraz częściej widoczne są sytuacje, które rozciągają się z pozytywnym obrazem, a wręcz zdarza się, że niepełnosprawność pogarsza więzi rodzinne⁴³. Z badań przytoczonych przez B. Balcerzak-Paradowską wynika, że można wyróżnić różne negatywne zjawiska w kontaktach osób niepełnosprawnych z ich rodzinami. Przejawiają się one m.in. w postaci zachwianej równowagi między potrzebą pomocy a możliwościami jej zaspokojenia (wynikającymi z przyczyn zarówno subiektywnych, jak i obiektywnych), prowadzącej niejednokrotnie do umieszczenia osoby niepełnosprawnej w zakładzie opiekuńczym. Zdarzają się także przypadki porzucenia rodziny przez jednego z jej członków bądź akty manipulacji, zarówno ze strony niepełnosprawnych (przez wykorzystywanie swojego stanu do narzucania innym swojej woli), jak i poprzez rodzinę. Osoba niepełnosprawna bywa traktowana instrumentalnie (np. ze względu na możliwość korzystania z jej świadczenia), może być również ofiarą fizycznego i psychicznego znęcania się⁴⁴.

Bardzo często zdarza się jednak, że to możliwości materialne rodziny stają się barierą integracji środowiskowej i zawodowej osób niepełnosprawnych. Wprawdzie pieniądze na pewno nie są w stanie zastąpić troskliwej opieki bliskich osób, jednak czynią tę opiekę znacznie łatwiejszą, mniej stresującą oraz bardziej owocną. Odpowiedni poziom dochodów pozwala bowiem na zakup usług niezbędnych do właściwej opieki i rehabilitacji (tj. zakup lepszego sprzętu ortopedycznego czy pomocy technicznych, sprowadzenie lekarza do domu, opieki pielęgniarstwa), a ta z kolei jest warunkiem niezbędnym do zapewnienia osobie niepełnosprawnej optymalnego poziomu uczestnictwa w życiu społecznym⁴⁵. Bariery materialne mogą stanowić zatem kolejny czynnik marginalizujący osoby niepełnosprawne.

W kontekście integracji społecznej należy zwrócić uwagę jeszcze na jeden aspekt – stwarzania przez rodzinę warunków do wyrównywania szans na uczestnictwo niepełnosprawnego w życiu społeczeństwa. Mogą się bowiem pojawiać bariery integracyjne wynikające z tego, że rodzina nie wierzy w możliwości człowieka upośledzonego lub chce mu zaoszczędzić uczucia zawodu, gdy podjęte działania mogą zakończyć się niepowodzeniem⁴⁶. Warto pamiętać, że rola i pozycja osoby niepełnosprawnej w rodzinie, stosunki wewnątrzrodzinne, charakter obciążeń na rzecz innych jej członków, połączonych często z różnymi formami aktywności, wyznaczają miejsce osoby niepełnosprawnej w tej mikrostrukturze, a także w społeczeństwie. Jednocześnie to właśnie rodzina, jej spójność, możliwości dostosowawcze, wewnątrzrodzinna solidarność decydują o warunkach jej życia. Wspólnota zamieszkania i gospodarowania stwarza szanse lepszego funkcjonowania osoby niepełnosprawnej, zależy to jednak w dużym stopniu od nastawienia do niej pozostałych członków rodziny. Zdarza się, że taka osoba postrzegana jest przez pryzmat „wkładu” dochodowego (własna renta lub emerytura) lub pomocy w funkcjonowaniu rodziny (np. w gospodarstwie domowym lub

⁴³ Por. S. Olejnik. *Teologia moralna życia społecznego*. Włocławek 2000 s. 427-428.

⁴⁴ Por. Balcerzak-Paradowska. *Znaczenie rodziny* s. 38.

⁴⁵ Por. tamże s. 38-40. Por. także: Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 87.

⁴⁶ Por. Balcerzak-Paradowska. *Znaczenie rodziny* s. 36-38.

rolnym). Związek między niepełnosprawnością członka rodziny a funkcjonowaniem rodziny zatem jest dwukierunkowy⁴⁷.

2. Problemy na poziomie społecznego modelu niepełnosprawności

Niepełnosprawność bywa najczęściej, a wręcz nawet automatycznie, kojarzona z barierami. Najczęściej wskazuje się przy tym na bariery techniczne, a zwłaszcza architektoniczne. Na tychże blokadach kończy się także zazwyczaj odczuwanie i postrzeganie problemu. Tymczasem te widoczne bariery są czymś zdecydowanie wtórnym i pochodnym wobec barier niewidocznych, które głęboko zakorzenione narastają w umyśle. Bardzo często trudno sobie je nawet uświadomić, nie mówiąc już o ich przezwyciężeniu. Szczególnie zestarzałe i krępujące blokady tkwią w sferze psychologiczno-mentalnościowej: wychodząc ze stereotypowych, odruchowych i bezrefleksyjnych wyobrażeń uważa się, że niepełnosprawni są na tyle nieliczną grupą, że w zasadzie nie warto dłużej pochylać się nad tak niewielkim problemem społecznym. Ponadto zwykle uważa się, że niepełnosprawni „z natury” są bierni, bo rzadko można ich spotkać w szkołach, w zakładach pracy, w teatrze, kinie, na ulicy czy w sklepie. Niepełnosprawność jest również utożsamiana z obrazem człowieka nieszczęśliwego, bezradnego, niewykształconego, a przez to z brakiem kwalifikacji zawodowych, co wpływa na postrzeganie takiej osoby przez stereotyp jej bardzo niskich umiejętności.

Tak rozpowszechnione wyobrażenia kreują negatywny wizerunek osoby niepełnosprawnej powtarzany w mass mediach. W ten sposób rodzi się i narasta kolejna brzemenna w skutki bariera – tym razem informacyjna. Zniekształcenia oraz ograniczenia informacyjne kształtują opinię również w elitach politycznych, a zatem w kręgach decyzyjnych, co owocuje barierami prawnymi, strukturalnymi (organizacyjnymi) i finansowymi. Taki stan umysłów tworzy następnie grunt, na którym wciąż z jednakowym, nieustającym uporem buduje się i umacnia wciąż nowe bariery, również budowlane. Powyższe problemy zostaną omówione poniżej, wykorzystując model społeczny niepełnosprawności. W nim to zostaną ujęte kwestie wykluczenia społecznego osób niepełnosprawnych, skupiające się wokół postaw społeczeństwa wobec nich, a także roli instytucji w ich życiu. Niejako podsumowaniem będzie analiza procesu automarginalizacji osób niepełnosprawnych jako efekt kumulacji i trwałości napotykanych przez nich barier, powstałych jako efekt sprzężenia zwrotnego między wieloma zewnętrznymi czynnikami marginalizującymi z poziomu społecznego.

Model społeczny niepełnosprawności, w porównaniu z przedstawionym wyżej modelem indywidualnym, akcentuje inne wymiary procesu wykluczenia społecznego. Na tym poziomie nie chodzi wyłącznie o fizyczne, intelektualne czy psychiczne ograniczenia człowieka niepełnosprawnego, ale raczej o ograniczenia środowiska, stwarzającego bariery. W praktyce, według założeń tego modelu, nie rozpatruje się rozwiązań mających na celu wspomóc jednostkę w jej przystosowaniu się do społeczeństwa. Refleksji poddaje się głównie problem, badający skalę możliwości społeczeństwa, w jakiej jest ono gotowe dostosowywać posiadane wzory zachowań i oczekiwań do możliwości osób niepełnosprawnych. Bariery architektoniczne nie są w tym ujęciu produktem słabości tychże osób, ale raczej niedoskonałością architektury, która nie jest w stanie sprostać zawyżonym wymaganiom pewnej części społeczeństwa. Model społeczny niepełnosprawności odrzuca więc rozpa-

⁴⁷ Por. tamże s. 27-30.

trywanie tego zjawiska w kategoriach indywidualnej patologii, na rzecz badania deficytów materialnego i społecznego środowiska.

Zamierzenia takiego modelu są w pewnej mierze zgodne z koncepcjami opisującymi społeczeństwo jako źródło stereotypów i mechanicznych zachowań. Podkreśla się tu stygmatyzujące funkcje organizacji społecznej i instytucji kontroli. U podstaw tego założenia leży wyjaśnienie społecznego podłoża marginalizacji, co jest możliwe tylko na poziomie ponadjednostkowym, gdyż podstawowe jej formy są instytucjami życia zbiorowego⁴⁸. Swoim zasięgiem obejmuje zatem kategorie, takie jak niedoskonałości instytucji, stereotypy, przesady, uprzedzenia, makrosocjalne czynniki polityczno-ekonomiczne, bariery urbanistyczne⁴⁹.

Uczestnictwo osób niepełnosprawnych w życiu społecznym i stosunek społeczeństwa do nich to zjawiska ściśle ze sobą połączone. Stopień otwartości społeczeństwa wobec ludzi niepełnosprawnych, który najwyraźniej manifestuje się w postawach społecznych, przesądza w znacznej mierze o możliwościach ich udziału w życiu danej społeczności. Często bazuje on na sposobie postrzegania i oceniania osób niepełnosprawnych, który jest zależny od wielu czynników osobowościowych, społecznych oraz kulturowych. Niewątpliwie wyraźny związek istnieje tu z wyznawanymi wartościami i podzielanymi stereotypami. Zdrowa i sprawna część społeczeństwa, nie umiejąc zrozumieć odmienności, narzuca często ludziom niepełnosprawnym błędne i uproszczone oczekiwania, związane z ich zachowaniem w różnych sytuacjach. Charakterystyczne dla wielu osób nastawienie na typowość i „normę” stwarza trudności w zrozumieniu oraz zaakceptowaniu ich nietypowych potrzeb czy problemów, co w efekcie prowadzi do odgradzania się od nich. Jest to tym bardziej widoczne, ponieważ w hierarchii wartości wytworzonej przez społeczeństwo, najwyższe stawiane są: zdrowie, siła, sprawność fizyczna, sukces, produktywność i zamożność⁵⁰. Bywają one poza zasięgiem niepełnosprawnych, a tym samym decydują o wykluczeniu społecznym, stanowiąc barierę w zdobyciu pracy.

Jan Paweł II zauważył jednak, że ludzie o poważnej niesprawności umysłowej lub fizycznej, chociaż nie cieszą się pełnią wyżej wymienionych wartości, są nieraz wynagradzani takimi przymiotami, które choć nie są cenione w świecie o materialistycznym i konsumpcyjnym nastawieniu, to jednak zwracają ludzi ku nim. Przykładem takich wartości są np. czysta, bezinteresowna i płomienna miłość, serdeczność, pragnienie altruistycznej troskliwości⁵¹. Ludzie chorzy, starzy i niepełnosprawni uczą innych, że słabość jest twórczym składnikiem ludzkiego życia, a cierpienie może być przyjęte bez utraty godności. Brak takich ludzi wśród nas stwarzałaby pokusę myślenia, że tylko zdrowie fizyczne, siła i władza są tymi wartościami, o które w życiu warto zabiegać. Obecność tych osób przywraca właściwą hierarchię wartości⁵². Moralne, uczuciowe, religijne wartości, obecne w duszach bądź sercach ludzi cierpiących, domagają się rozpoznania ze strony chorej „cywilizacji śmierci”, cierpiącej na dysproporcje pomiędzy technicznym i etycznym poziomem rozwoju⁵³.

⁴⁸ Por. L. Marszałek. *Społeczny kontekst niepełnosprawności*. „Seminare” 24:2007 s. 339-340. Por. także: Ostrowska. *Społeczność polskie wobec osób niepełnosprawnych* s. 55.

⁴⁹ Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 18-25.

⁵⁰ Por. tamże s. 154.

⁵¹ Por. Jan Paweł II. Przemówienie w szpitalu św. Józefa *Upośledzonym ofiarujcie znak komunii* (01.06.1986). W: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane*. Red. P. Ptasznik. T. 11. Cz. 3. Kraków 2008 s. 503-504.

⁵² Por. Jan Paweł II. Przemówienie do chorych w katedrze w Southwark *Żadne państwo nie ma prawa sprzeciwiać się wartościom moralnym zakorzenionym w naturze samego człowieka* (28.05.1982). W: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane*. Red. P. Ptasznik. T. 11. Cz. 3. Kraków 2008 s. 473-475.

⁵³ Por. D. Kornas-Biela. *Posłannictwo osób niepełnosprawnych w nauczaniu Jana Pawła II*. W: *Kongres osób niepełnosprawnych diecezji legnickiej. Jesteśmy dziećmi jednego Ojca*. Red. J. Szańca. Legnica 1999 s. 34-35.

Na wzajemne relacje między niepełnosprawnymi a społeczeństwem ma niewątpliwie wpływ także sposób, w jaki prezentują się oni wobec środowiska. Mogą bowiem na różne sposoby ukazywać swoje możliwości, talenty i aspiracje lub tylko i wyłącznie własne braki czy ograniczenia. Na ogół znajdują się jednak oni w trudniejszej sytuacji. Niewłaściwe postawy i stereotypy, deficyty akceptacji społecznej poprzez brak tolerancji odmienności utrudniają im nieraz akceptację siebie samych, napawają obawami przed odrzuceniem, co nie sprzyja nawiązywaniu relacji społecznych. Prowadzi to niejednokrotnie do wycofywania się osób niepełnosprawnych z kontaktów z innymi ludźmi, do zamknięcia w sobie, a także przeciwnie – budzi postawy obronne lub roszczeniowe wobec otoczenia. To z kolei potęguje umacnianie się negatywnych postaw w stosunku do nich. Ta ich odmienność budzi niepokój, a także dezorientację. Ludzie sprawni nie wiedzą na ogół, jak w stosunku do takich osób powinni się zachowywać. Brak podjęcia działania ze strony otoczenia jest z kolei przez ludzi chorych odczytywany jako przejaw negatywnego dystansowania się⁵⁴. Widać zatem, iż uczestnictwo w życiu społecznym osób niepełnosprawnych, kształt ich interakcji z innymi ludźmi oraz dominujące postawy społeczne w stosunku do nich są od siebie zależne i wzajemnie się uzupełniają. Nawzajem jeden dla drugiego mogą stanowić zarówno źródła pozytywnych wzmocnień, jak i pogłębienia nieprzepracowanych blokad⁵⁵.

Omawiając postawy społeczeństwa wobec osób niepełnosprawnych, należy skupić się na wskazaniu podstawowych barier, odpowiedzialnych za proces marginalizacji. Jednym z ich podstawowych źródeł jest pobieżna, szczątkowa wiedza na temat problemów życiowych ludzi niepełnosprawnych. Sprowadza się ona głównie do zaobserwowanych problemów natury fizycznej, niezadradności, niesamodzielności czy trudnej sytuacji materialnej. Brak osobistych doświadczeń, opartych na kontaktach z ludźmi niepełnosprawnymi sprawia, że wiedza o ich problemach życiowych jest fragmentaryczna oraz kształtowana poprzez stereotypowe, obiegowe opinie⁵⁶.

Badania przytaczane przez A. Ostrowską pokazują, że potoczne wyobrażenia o ludziach niepełnosprawnych koncentrują się na ich słabościach i ograniczeniach⁵⁷. Badania sondażowe Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS), przeprowadzone pod koniec 2007 r. wykazały, że w porównaniu z podobnym badaniem, wykonanym siedem lat wcześniej, postawy wobec osób niepełnosprawnych niewiele się zmieniły i nadal blisko połowa Polaków negatywnie ocenia stosunek społeczeństwa do osób niepełnosprawnych. Współczesna cywilizacja na ogół nie dostrzega ich możliwości, zdolności czy chęci wszelkiego rodzaju osiągnięć. Cechy przypisywane jednostkom niepełnosprawnym charakteryzują ich w większości jako ludzi słabych, lękliwych, samotnych, wycofujących się, niepewnych siebie, skrytych, nerwowych, niezadowolonych z życia i na ogół ubogich. Taki sposób postrzegania kojarzy się więc prawie wyłącznie z niepowodzeniami życiowymi, a nie z choćby najmniejszymi sukcesami.

Społeczny obraz osób niepełnosprawnych zdominowany jest przez pesymizm, w zdecydowanej większości kojarzony z niepowodzeniem niż z sukcesem. Ekspozuje elementy samotności, słabości, a także społecznego wycofania tych osób. Wpływa na negatywną ocenę jakości ich życia i funkcjonowania, pociągając za sobą co najwyżej litość czy chęć niesienia pomocy, a nie gotowość uczynienia osoby niepełnosprawnej równorzędnym partnerem relacji. Zatem w opinii społecznej osoby niepełnosprawne zasługują wyłącznie na współczucie, budując powszechne przeświadczenie,

⁵⁴ Por. Ostrowska. *Społeczeństwo polskie wobec osób niepełnosprawnych* s. 58.

⁵⁵ Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 154. Por. także: G. Cywińska-Wasilewska. *Podstawowe problemy rehabilitacji i etyka*. Poznań 2004 s. 50.

⁵⁶ Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 162.

⁵⁷ Por. Ostrowska. *Społeczeństwo polskie wobec osób niepełnosprawnych* s. 60-61.

że wymagają nieustannej pomocy. Krzywdzącym jest fakt, że nie są postrzegane jako partnerzy do pracy, rozmowy czy towarzystwa, posiadający wprawdzie ograniczenia, ale także i możliwości twórczego uczestnictwa w różnych sferach życia społecznego. Istnieje przekonanie, że większość niepełnosprawnych w naszym kraju jest ciężarem dla swoich bliskich, jak i dla całego społeczeństwa⁵⁸.

Takie postrzeżenie ma oczywiście konsekwencje praktyczne, niejednokrotnie z góry pozbawiając człowieka niepełnosprawnego jakichkolwiek szans na normalność. Wydaje się ono zresztą typowe nie tylko dla przeciętnego, sprawnego obywatela naszego kraju. Błędne, uproszczone oczekiwania i założenia dotyczące możliwości osób niepełnosprawnych przejawiają się nie tylko w indywidualnych kontaktach z nimi. „Także wszelkiego rodzaju instytucje, łącznie z tymi powołanymi do wspierania osób niepełnosprawnych mają określony stereotyp swojego klienta („przypadek nadający się do rehabilitacji”, „uprawniony do pomocy społecznej” itp.) i jego potrzeb. Osoby, które nie mieszczą się w tym stereotypie, nie kwalifikują się do uzyskania pomocy bądź też otrzymują ją w zuniformizowanej i zestandaryzowanej postaci”⁵⁹. Błędne traktowanie osób niepełnosprawnych, jako niezdolnych do pełnego udziału w życiu społeczeństwa, niejednokrotnie wpływa na realizowanie polityki społecznej w stosunku do nich. Kładzie ona bowiem nacisk na zaspokojenie potrzeb egzystencjalnych (np. poprzez zabezpieczenie warunków bytowych), nie dostrzegając potrzeb wyższego rzędu, jak np. zdobycie wyższego wykształcenia, pracy, w której można się realizować, czy doznań estetycznych⁶⁰.

Istnieje cały szereg „grzechów społecznych” popełnianych przez różne podmioty, które dodatkowo wpływają na utrwalanie się tak niekorzystnego wizerunku osób niepełnosprawnych. Na pierwszym miejscu wymienia się media, ponieważ to one posiadają najmocniejsze środki oddziaływania i wyrazu, będąc głównymi kreatorami postaw społecznych. W sferze ich najpoważniejszych przewinień wymienia się brak rzetelnej wiedzy dziennikarskiej, co rzutuje na odwoływanie się do własnych wyobrażeń czy intuicji. Ekspozowanie niepełnosprawności odbywa się w mass mediach w taki sposób, jakby była najważniejszą właściwością człowieka. Widoczny jest również brak normalności medialnych prezentacji – osoby niepełnosprawne stają się obiektem dziennikarskiego zainteresowania w przypadku niecodziennych zdarzeń czy okoliczności, co dodatkowo wzmaga w nich poczucie społecznej odmienności. Bywają pokazywane osoby z niepełnosprawnością intelektualną w sytuacjach nieadekwatnych metrykalnie, utrwalających przekonanie o ich infantylności, zaś w poszukiwaniu mocnych, intensywnych emocjonalnie środków oddziaływania stosuje się pejoratywny kontrast: piękno-ułomność, podkreślający różnice dewaluujące osoby, przydzielone do tej gorszej grupy. W mediach przebrzmiewa również brak uwzględnienia odczuć samych osób niepełnosprawnych wobec prezentowanych i krzywdzących ich treści.

Od podobnych błędów nie są wolne organizacje pozarządowe, zajmujące się wspieraniem osób z niepełnosprawnością. W swoich kampaniach promocyjnych czy dobroczynnych (mających na celu pozyskanie środków na realizację skądinąd bardzo szlachetnych inicjatyw), przyczyniają się do utrwalania w wyobraźni społeczeństwa wizerunku osób niepełnosprawnych jako ciężaru społecznego, ludzi niezdolnych do samodzielnej egzystencji, mówiąc brutalnie – godnych pożałowania.

⁵⁸ Por. M. Chodkowska, S. Byra, Z. Kazanowski, M. Parchomiuk, B. Szabała. *Stereotypy a warunki życia osób niepełnosprawnych*. W: *Stereotypy niepełnosprawności. Między wykluczeniem a integracją*. Red. J. Branicka. Lublin s. 141.

⁵⁹ Ostrowska. *Spoleczeństwo polskie wobec osób niepełnosprawnych* s. 52.

⁶⁰ Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 163.

Cieszy więc fakt, że w ostatnim czasie pojawiła się kampania, która nie stygmatyzuje, lecz pokazuje osobę z niepełnosprawnością jako naturalny element społeczeństwa, eksponując uniwersalne, pozytywne jej cechy i zachowania. Wyzwała dzięki temu ciepłe zainteresowanie, życzliwość, a co najważniejsze – nie budzi w ludziach pełnosprawnych poczucia winy czy ciężaru zobowiązania. Podobnie dobrą pracę wykonują ludzie potrafiący w miejsce dotychczasowej „śmiertelnej” powagi – wszechobecnej w rozmowach na temat np. upośledzenia umysłowego – wprowadzić poczucie humoru, żart, przenośnię czy pewien rodzaj rezerwy. Takie podejście oswaja problem, czyni go bardziej naturalnym, przez co zachęca i ośmiela do kontaktu, skracając społeczny dystans.

Mimo tego, że wielu ludzi deklaruje swą gotowość świadczenia pomocy niepełnosprawnym, w rzeczywistości udziela jej ich bardzo mało. Jako przyczyny tego stanu rzeczy można wymienić nieumiejętność oferowania pomocy czy też brak odpowiedniej reakcji na potrzeby człowieka z ograniczeniami. Istnieje również głęboko zakorzenione przeświadczenie, że opieka nad osobami niepełnosprawnymi jest obowiązkiem przede wszystkim rodziny, a następnie państwa, czyli służby zdrowia oraz pomocy społecznej. „Ewentualna rola opieki charakterystycznej dla społeczeństwa obywatelskiego, a więc pomoc wszelkiego rodzaju organizacji społecznych i charytatywnych czy grup samopomocy, jest dostrzegana znacznie rzadziej”⁶¹.

Istniejące bariery postaw społecznych, krzywdzące stereotypy i dystans wobec osób niepełnosprawnych są funkcją posiadanej wiedzy o niepełnosprawności, ogólnego poziomu wykształcenia, a także osobistych doświadczeń w kontaktach z nimi⁶². W miarę wzrostu wszystkich tych cech rośnie tolerancja, akceptacja integracji i wszechstronniejsze widzenie problemów ludzi niepełnosprawnych, co prowadzi do dostrzeżenia roli i odpowiedzialności społeczeństwa za ich marginalizację. Świadczy to o doniosłej roli edukacji społecznej oraz konieczności tworzenia płaszczyzn integracji, a więc struktur umożliwiających wszelkiego rodzaju kontakty osób niepełnosprawnych z resztą społeczeństwa, ułatwiających wzajemne poznanie, uczące właściwej reakcji na kalectwo i wypracowywania wzorów wspólnego egzystowania w codzienności. Są to zarazem bardzo istotne warunki wyrównywania szans.

Tak jak w przypadku większości potrzeb ludzi zdrowych i sprawnych, do realizacji wielu potrzeb czy rozwiązywania problemów osób niepełnosprawnych służą wszelkiego rodzaju instytucje. Co więcej, można powiedzieć, że właśnie jakość ich sytuacji życiowej jest niejednokrotnie determinowana interakcjami z takimi placówkami. Poza wszelkiego rodzaju urzędami, z którymi stykają się w praktyce życiowej wszyscy ludzie, osoby niepełnosprawne uzależnione są w sposób stały od instytucji leczących, rehabilitujących, instytucji zaopatrzenia ortopedycznego, często pomocy społecznej itd. Mówiąc o urzędach mamy na myśli zarówno makrospołeczne instytucje, będące regulatorami całokształtu życia społecznego w naszym kraju (np. prawo), jak i instytucje niższego rzędu, zaspokajające potrzeby określonych zbiorowości czy kategorii osób (tj. szkoła, ośrodek pomocy społecznej, samorząd lokalny)⁶³. Funkcjonowanie takich placówek – ich dostępność oraz sposób realizacji zadań, dla których zostały powołane – determinuje w znacznej mierze strukturę szans i barier życiowych, stojących przed ludźmi niepełnosprawnymi.

Dająca się zauważyć niefunkcjonalność instytucji pomocowych, przejawiająca się choćby w zbytnej biurokracji, wydłużającej czas oczekiwania na jakąkolwiek odpowiedź, autorytarny styl

⁶¹ Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 167.

⁶² Por. S. Byra. *Mechanizmy kształtowania się stereotypów dotyczących osób z niepełnosprawnością*. W: *Stereotypy niepełnosprawności. Między wykluczeniem a integracją*. Red. J. Branicka. Lublin 2010 s. 43-44.

⁶³ Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 113.

w kontakcie urzędnika z petentem czy marnotrawstwo środków publicznych to nie jedyny ich wymiar, przyczyniający się do piętrzenia trudności w życiu człowieka niepełnosprawnego⁶⁴. Wspomnieć należy również o tzw. „funkcji etykietującej”, polegającej na tym, iż „uzyskanie pomocy dowolnego wyspecjalizowanego systemu (rehabilitacji, pomocy społecznej) jest możliwe, gdy otrzyma się formalną ‘etykieta’ osoby niepełnosprawnej czy inwalidy. Pomoc osobie upośledzonej w uzyskaniu samodzielnego funkcjonowania i niezależności odbywa się paradoksalnie poprzez zdefiniowanie tej jednostki jako społecznie zależnej”⁶⁵. Podobny schemat wykorzystywany jest także we wszelkich aktach prawnych, nawet tych dotyczących nadania pewnych przywilejów osobom niepełnosprawnym. Prowadzi to do instytucjonalnej odrębności tej grupy, która przejawia się w wykluczeniu społecznym, choćby w sferze mentalnej. Sprzeciwia się temu postawa samych niepełnosprawnych, ich rodzin i grup nieformalnych, które często dokładają wszelkich starań, aby niwelować widzialność granic między sprawnymi i niepełnosprawnymi⁶⁶.

Dla całościowego obrazu instytucji prawa należy zauważyć, że ostatnie lata przyniosły w Polsce wiele nowych aktów prawnych, odnoszących się do różnych aspektów życia osób niepełnosprawnych. Dotyczyły one fundamentalnych kwestii, takich jak: rehabilitacja zawodowa i społeczna, zatrudnienie, zabezpieczenie społeczne, bariery architektoniczne, edukacja, dostęp do leczenia i świadczeń rehabilitacyjnych. Zmieniono także zasady i tryb orzekania o niepełnosprawności. Swoistym podsumowaniem aktów normatywnych regulujących ich sytuację stała się uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 1997 roku Karta Praw Osób Niepełnosprawnych. Oprócz przypomnienia wszystkich podstawowych praw przywołano w niej także ich podstawy aksjologiczne. Zawarte w Karcie przepisy przypominają o wartości niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia, o konieczności przeciwdziałania dyskryminacji, potrzebie pełnego uczestnictwa w życiu publicznym i społecznym oraz wadze komunikacji międzyludzkiej. Wielość i zakres tych praw sugeruje, że w stosunku naszego społeczeństwa do osób niepełnosprawnych zachodzą ważne zmiany⁶⁷, nie jest to jednak proces łatwy i jednolity.

Świadczy o tym choćby sytuacja prawna Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 13 grudnia 2006 r. Jej celem jest ochrona osób z niepełnosprawnością, umożliwienie im nieograniczonego korzystania z fundamentalnych swobód i praw człowieka oraz promowanie poszanowania ich godności osobistej. Do tej pory Konwencję podpisały 147 państwa świata, a 99 dokonało jej ratyfikacji. Podobnie postąpiło 17 z 27 państw Unii Europejskiej oraz sama Unia. Polska podpisała Konwencję 30 marca 2007 r., ale do tej pory jej nie ratyfikowała przez Sejm RP, a tym samym nie została ona wprowadzona w życie⁶⁸. Prof. I. Lipowicz, rzecznik praw obywatelskich, ocenia tę sytuację w kategoriach braku funduszy na wprowadzenie przepisów wynikających z Konwencji oraz niedostatecznej społecznej mobilizacji, aby ten stan rzeczy zmienić. Tym samym okazywana jest pogarda i arogancja wobec licznej grupy niepełnospraw-

⁶⁴ Por. B. Gąciarz. *Osoby niepełnosprawne w świecie instytucji*. W: *Spoleczne problemy osób niepełnosprawnych: I Kongres Demograficzny w Polsce: sesja problemowa, Warszawa, 17 maja 2002*. T. 5. Red. J. Sikorska. Warszawa 2002, s. 72-80.

⁶⁵ Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 115.

⁶⁶ Por. tamże.

⁶⁷ Por. Ostrowska. *Spoleczeństwo polskie wobec osób niepełnosprawnych* s. 51.

⁶⁸ Por. Rzecznik Praw Obywatelskich. *Konwencja Organizacji Narodów Zjednoczonych o Prawach Osób Niepełnosprawnych – podstawowe informacje*. <http://www.rpo.gov.pl/pliki/13014867910.pdf> (dostęp: 10.03.2019).

nych obywateli⁶⁹. Potrzeba zatem, aby przepisy prawa były znane i rozpowszechniane w coraz to większym zakresie, nade wszystko jednak, aby były praktycznie realizowane.

Wśród słabości polityki społecznej wskazać trzeba również sytuację polegającą na tym, że w miejsce rozbudowy systemu rehabilitacji medycznej i zawodowej (usprawniania, szkolenia osób niepełnosprawnych i tworzenia odpowiednich stanowisk pracy) preferuje się indywidualne świadczenia pieniężne na rzecz poszkodowanych. W ten sposób tworzy się szczególny rodzaj marginalizacji grupy niepełnosprawnych. Zapewniając im stałe minimum materialne nie skłania się ich do dalszych wysiłków ani też nie stwarza się bodźców do poprawy swojej sytuacji i podejmowania prób wydobywania się spoza marginesu. Niepokojące jest także postrzeganie struktury możliwości i ograniczeń osób niepełnosprawnych wyłącznie od strony ich predyspozycji do zatrudnienia. Poza sferą uwagi polityki społecznej pozostaje w ten sposób zdolność jednostki niepełnosprawnej do pełnienia innych ważnych ról społecznych czy realizacji innych istotnych zadań życiowych⁷⁰.

Mówiąc o instytucjach zajmujących się rehabilitacją, należy wpierrw scharakteryzować ten proces. Powinien on być prowadzony według następujących zasad: powszechność stosowania, wcześnieść rozpoczęcia, kompleksowość i ciągłość stosowania. Oznacza to, że modelowe działania rehabilitacyjne powinny obejmować jak największe rzesze osób niepełnosprawnych; działania te winny być inicjowane bardzo wcześnie, zaraz po zakończeniu procesu leczenia lub nawet w jego trakcie; powinny przygotować osobę niepełnosprawną do funkcjonowania w różnych sytuacjach społecznych i w różnych sferach życia. Wreszcie działania te nie powinny mieć charakteru jednorazowego, lecz ciągły lub powtarzalny. Te niewątpliwie słuszne zasady nigdy jednak nie zostały w pełni wprowadzone do praktyki leczniczej. Przyczynami tego są trudności finansowe, ogólna niewydolność systemu oraz brak skutecznych reform.

Skutkiem tego, proces rehabilitacji, który miał umożliwić osobom niepełnosprawnym uzyskanie pełniejszej sprawności, a zatem zmniejszający ich bariery, nie spełnia swego zadania. Można wręcz postawić tezę, że ograniczony dostęp do rehabilitacji i trudności z jej uzyskaniem we właściwym wymiarze są czynnikami barierotwórczymi⁷¹. Przemawiają za nią problemy związane z uzyskaniem pomocy rehabilitantów, opieki specjalistycznej, zaopatrzenia ortopedycznego, wyjazdem do sanatorium, które skutecznie ograniczają możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym.

Proces rehabilitacji odbywa się również na poziomie zawodowym. W tym kontekście obejmuje ona przywracanie zdolności do wykonywania uprzedniego zawodu bądź naukę nowego, pośrednictwo w zatrudnieniu oraz organizację odpowiednich miejsc pracy. Na podstawie dokumentów Międzynarodowej Organizacji Pracy, T. Majewski definiuje rehabilitację zawodową jako część ogólnego procesu rehabilitacji. Polega ona „na udzielaniu osobie niepełnosprawnej takich usług, jak: poradnictwo zawodowe, szkolenie zawodowe i zatrudnienie, aby umożliwić jej uzyskanie, utrzymanie i awans w odpowiedniej pracy, a przez to umożliwić jej integrację lub reintegrację w normalne życie społeczne”⁷². W pewnym stopniu jest ona realizowana przez zakłady pracy chronionej, które jednakże tylko w niewielkim stopniu sprzyjają integracji społecznej. Temat ten zostanie obszerniej omówiony w kolejnych rozdziałach, jednak już teraz warto zaznaczyć w kontekście wykluczenia społecznego, że celem polityki aktywizacji zawodowej winno być jak najpełniejsze

⁶⁹ Por. Gajda M.: *RPO: to wstyd, że Polska nie ratyfikowała Konwencji*. <http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/85220> (dostęp: 10.03.2019).

⁷⁰ Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 126.

⁷¹ Por. tamże, s. 129-133.

⁷² T. Majewski. *Rehabilitacja zawodowa osób niepełnosprawnych*. Warszawa 1995 s. 47.

zatrudnianie osób niepełnosprawnych w zwykłych zakładach pracy⁷³. Rehabilitacja nie może jednak sprowadzać się tylko do nauki czynności zawodowych czy doboru odpowiedniego stanowiska pracy. Powinna także pomagać w rozwoju zawodowym, uzyskaniu autonomii i samodzielności, a wreszcie integracji społecznej. Dlatego przeciwstawia się sytuacji, w której przyznanie renty ze względu na niepełnosprawność zachęca do bierności zawodowej, a tym samym zawiera w sobie czynnik marginalizujący.

Formą rozwiązania problemów rozgrywających się na płaszczyźnie społecznego modelu niepełnosprawności jest m. in. istnienie domów pomocy społecznej. Jest to dość powszechny w społeczeństwie sposób organizacji życia osobom niepełnosprawnym, co nie znaczy, że jest on najlepszy, gdyż w dużym stopniu przyczynia się do tworzenia barier i izolacji tychże osób. Większość ludzi w nich przebywających znajduje się tam do końca życia, a ich kontakty ze światem zewnętrznym są ograniczone. Domy pomocy społecznej powinny być rozwiązaniem stosowanym tylko w absolutnie ostatecznych sytuacjach, a ich alternatywą winno być jak najpełniejsze zabezpieczenie usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania. Jest tak dlatego, iż w tak zorganizowanej społeczności bardzo łatwo dochodzi do marginalizacji zamieszkałych w nich ludzi w sposób całkowity, negując wszystkie ich potrzeby, poza potrzebami fizjologicznymi⁷⁴.

Widzimy zatem, jak ważne w życiu całego społeczeństwa jest istnienie organizacji społecznych oraz ruchów czy grup samopomocowych, mających za zadanie nieść pomoc osobom niepełnosprawnym. Ich genezą jest brak instytucji zaspokajających ważne społeczne potrzeby lub ich wadliwe funkcjonowanie. Powstawanie i rozrost ruchów samopomocowych, a także przejmowanie przez nie funkcji państwa opiekuńczego jest symptomem tworzenia się społeczeństwa obywatelskiego. Ich liczba jest wciąż niewystarczająca. Jest to wynikiem marginalizowania w życiu publicznym mechanizmów samopomocowych. Zbiurokratyzowanie, nadmierne akcentowanie profesjonalizacji sprawiały także w sferze aktywności obywatelskiej wycofywanie się z deklarowania działań samopomocowych⁷⁵.

Pomimo istniejących trudności to właśnie z ruchem samopomocowym i organizacjami niepełnosprawnych należy wiązać znaczne nadzieje, nie tylko na skuteczne wspomaganie, ale i upodmiotowienie osób niepełnosprawnych. Ma to oczywiście ogromne znaczenie dla przezwycięzania barier w ich integracji. Pokazuje, że ludzie niepełnosprawni chcą i są w stanie decydować o swoich sprawach sami. Za przykład niech posłuży inicjatywa i działalność samych niepełnosprawnych, w wyniku której powstał m. in. projekt ustawy o rehabilitacji i zatrudnienia osób niepełnosprawnych z roku 1991⁷⁶.

Oprócz organów działających wyłącznie na rzecz niepełnosprawnych lub innych grup społecznych potrzebujących pomocy istnieją instytucje, poprzez które niepełnosprawni, tak jak wszyscy ludzie, realizują swoje potrzeby i integrują się z otoczeniem. Są miejscem spotkań, kontaktów z innymi, a niektóre z nich (np. Kościół) dają także poczucie uczestnictwa w szerszej wspólnoty. Przykładami takich instytucji są wszelkiego rodzaju zakłady pracy, funkcjonujące w ramach otwartego rynku. Ze względu na temat i porządek metodologiczny ich rola oraz specyfika zostaną omówione w ostatnim rozdziale, który będzie zawierał informacje na temat form aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

⁷³ Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 137-138.

⁷⁴ Por. tamże, s. 142-143.

⁷⁵ Por. Gąciarz. *Osoby niepełnosprawne w świecie instytucji* s. 91-92.

⁷⁶ Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 145.

Inną instytucją charakteryzującą się tym, że niepełnosprawni utrzymują z nią najściślejsze kontakty jest Kościół. Ograniczają się one jednak przede wszystkim do obecności na nabożeństwach, a niemożność uczestniczenia w nich może stanowić źródło wyobcowania. Dostrzegając ten problem, papież Benedykt XVI nawołuje, by wspólnota chrześcijańska umożliwiła uczestnictwo niepełnosprawnym w celebracji sprawowanej w miejscach kultu, na ile pozwala im ich kondycja⁷⁷. Problem bardzo często stanowią bariery niedostosowania budynku do ich potrzeb. „W związku z tym należy zadbać, by w budynkach sakralnych zostały usunięte wszelkie architektoniczne przeszkody, uniemożliwiające dostęp niepełnosprawnym”⁷⁸.

Patrząc przez pryzmat Polski, działalność Kościoła rzymskokatolickiego skupia się w znacznej mierze na wspomaganiu domów pomocy społecznej, prowadzonych lub wspieranych przez zakony i zgromadzenia. Można także wskazać ruchy społeczne, organizujące się wokół Kościoła (np. „Wiara i światło”, „Siloe”). Niezależnie od tego, na ile motywacją do uczestnictwa w praktykach religijnych jest wiara, ludzie biorący w nich udział uczestniczą w pewnej wspólnotocie, a zatem służy to ich integracji społecznej. Znacznie mniejsze możliwości partycypowania w życiu społecznym stwarza uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych, zresztą do rzadkości należą kontakty ludzi niepełnosprawnych z instytucjami kultury (kino, teatr, koncerty, wystawy)⁷⁹. Niewątpliwą przyczyną tego są również bariery architektoniczne, które nie tylko utrudniają dostęp do tych instytucji, ale nieraz uniemożliwiają wyjście z domu, a także powszechny brak informacji o możliwościach użytkowania pomocy czy należnych ułatwieniach dla ludzi niepełnosprawnych. Pewną rolę odgrywa tu jednak także pasywna postawa samych niepełnosprawnych, będąca elementem „wycofywania się z życia”, a zatem czynniki automarginalizujące.

Samoograniczanie w widzeniu swoich szans np. na zatrudnienie, perspektyw, wyznaczaniu celów życiowych i dążeniu do nich, a więc zjawisko automarginalizacji jest wynikiem oddziaływania licznych barier, utrudniających osobom niepełnosprawnym udział w życiu społecznym i osiąganie społecznie pożądaných dóbr. Te bariery powodujące marginalizację prowadzić mogą w pewnych przypadkach nie tylko do wycofywania się, ale także akceptacji swojego zmarginalizowanego statusu⁸⁰. Osoby podlegające automarginalizacji stają się bierne i pozbawione motywacji do zmiany swojej sytuacji. Pogłębiają się coraz bardziej w poczuciu niemożności, trudności nie do pokonania i braku kontroli nad otaczającymi je wydarzeniami. Rezygnują z aspiracji i celów życiowych, a ich życie w coraz większym stopniu koncentruje się na codziennej wegetacji. Towarzyszy temu znaczna izolacja społeczna, poczucie osamotnienia i opuszczenia⁸¹. W takiej sytuacji postawa człowieka niepełnosprawnego wobec życia staje się dodatkowym źródłem barier do uczestnictwa w życiu społecznym.

Wielu niepełnosprawnych pogodziło się ze swoją izolacją, bowiem nie pragną oni szerszych kontaktów z innymi. Przekonani, że ludzie w naszym kraju odnoszą się do siebie nieżyczliwie, łatwo poddają się zjawisku wycofywania z życia publicznego oraz zniechęcenia. Dotyczy to również rehabilitacji leczniczej i zawodowej, o czym świadczy nieuczęszczanie na zabiegi

⁷⁷ Por. SC 58.

⁷⁸ S.C. 58.

⁷⁹ Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 151.

⁸⁰ Por. Chodkowska, Byra, Kazanowski, Parchomiuk, Szabała. *Stereotypy a warunki życia osób niepełnosprawnych* s. 143.

⁸¹ Por. J. Kirsten. *Integracja społeczna osób niepełnosprawnych a ich automarginalizacja*. W: *Integracja społeczna osób niepełnosprawnych*. Red. G. Dryżałowska, H. Żuraw. Warszawa 2004 s. 102-105.

i w znacznej liczbie brak podejmowania jakichkolwiek starań na rzecz uzyskania wsparcia zawodowego.

Istnieje również dość duża grupa osób niewykazujących aktywności nawet w najprostszej formie wypełniania jakichkolwiek obowiązków domowych. Z brakiem aktywności życiowej wiąże się w oczywisty sposób przywiązanie do mieszkania i łóżka z przyczyn zdrowotnych. Ten stan rzeczy może być jednak w jakiejś mierze wyjaśniony także biernością czy brakiem motywacji do choćby najmniejszego działania ze strony samych osób niepełnosprawnych albo taką organizacją gospodarstwa domowego, w której nie ma miejsca na aktywność chorej jednostki. Ta ostatnia sytuacja może prowadzić do niedoceniań oraz niedostrzegania istniejącego potencjału możliwości człowieka niepełnosprawnego i alienowania go z systemu rodzinnego. Może stać się także implikacją nadmiernego koncentrowania się na nim, czyli nadopiekuńczości otoczenia, która z łatwością może przekształcić się w całkowite ubezwłasnowolnienie osoby niepełnosprawnej. Skutkiem tego jest przyjęcie przez nią wygodnickiej postawy, polegającej na wycofaniu się z życia rodzinnego i braku wypełniania swoich obowiązków, w konsekwencji prowadzącej do pogłębiającej się bierności.

Ponadto także kontakty osób niepełnosprawnych ze światem instytucji są redukowane do minimum. Istotną przyczyną tego stanu są bariery architektoniczne, które nie tylko utrudniają dostęp do instytucji, ale nieraz uniemożliwiają wyjście z domu, a także powszechny brak poinformowania o możliwościach uzyskiwania pomocy czy należnych ułatwieniach dla grona niepełnosprawnych. Jest to kolejna przesłanka marginalizacji, która bardzo łatwo może wzbudzić lub utrwalić postawy zaniechania starań o własne sprawy bytowe, „wycofywania się z życia” publicznego, wytlumienia postawy obywatelskiej, a zatem to kolejny wskaźnik, generujący czynniki automarginalizujące.

Podsumowując powyższe rozważania, rozdział ten ukazał, jakie są przyczyny oraz czym charakteryzuje się proces marginalizacji społecznej osób niepełnosprawnych. Przedstawione zostały dwa poziomy, na których rozgrywa się to zjawisko: indywidualny oraz społeczny. Obydwa przenikają się wzajemnie i uzupełniają. Przez zaprezentowanie różnych form ograniczeń i barier, wspólnot i instytucji, zarysowana została sytuacja osoby niepełnosprawnej w relacji do samej siebie, w społeczeństwie, w tym także na rynku pracy. Ukazanie barier, jakie musi pokonać człowiek niepełnosprawny i jego otoczenie, aby móc uczestniczyć w życiu społecznym, pozwoli z większą świadomością zrozumieć trud, który należy włożyć w realizację powołania do życia wspólnotowego, do którego zaprasza Bóg. To wezwanie urzeczywistnia się poprzez wzięcie udziału w procesie aktywizacji zawodowej.

ROZDZIAŁ II

WEZWANIE DO UCZESTNICTWA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W ŻYCIU ZAWODOWYM

Niniejszy rozdział omówi sposób, w jaki osoby niepełnosprawne podejmują wezwanie do uczestnictwa w życiu zawodowym. Pierwszy paragraf przedstawi zasady uczestnictwa osób niepełnosprawnych w życiu społecznym i wartości, jakimi powinni kierować się inni ludzie, chcąc zbudować z nimi rzeczywistą wspólnotę. Następny paragraf ukaże sens pracy człowieka niepełnosprawnego, wynikający z aktywnego udziału w życiu publicznym.

1. Zasady uczestnictwa osób niepełnosprawnych w życiu społecznym

Ludzka natura ma wymiar społeczny. Człowiek nie jest bytem samotnym, bowiem „z głębi swej natury jest istotą społeczną i bez kontaktów z innymi nie może ani żyć, ani rozwijać siebie samego i swoich uzdolnień”⁸². Dlatego tak ważną rolę w zdobywaniu umiejętności i doświadczenia, potrzebnych w pracy zawodowej stanowi społeczeństwo. Wręcz niemożliwa staje się sytuacja, w której osoba niepełnosprawna sama mogłaby przygotować się do wykonywania pracy. Potrzebna jest tu pomoc społeczeństwa, co niejako staje się jego obowiązkiem.

Człowiek żyje we wspólnocie z innymi ludźmi, pełniąc określone role w środowisku społecznym, a zwłaszcza w swojej rodzinie. „Człowiek nie jest stworzony, by żyć samotnie. Rodzi się i dorasta w rodzinie, aby później włączyć się swoją pracą w życie społeczne”⁸³. Jednak niepełnosprawność w pewnym stopniu komplikuje społeczną sferę życia człowieka. Polega to na powstaniu problemów i ograniczeń, które mogą nawet wykluczać osobę niepełnosprawną z udziału w różnych formach życia społecznego. Chodzi przede wszystkim o niemożność wypełnienia ról społecznych w domu, rodzinie, zakładzie pracy. Nie można również zapomnieć o trudnościach, jakie te osoby spotykają, chcąc uczestniczyć w spotkaniach o charakterze społecznym, kulturowym i rekreacyjnym⁸⁴.

Istnieje zatem nagląca potrzeba, aby członkowie społeczeństwa we wszystkich swych działaniach kierowali się chęcią włączenia i zaakceptowania osób upośledzonych jako równych, czyli pełnoprawnych uczestników życia społecznego. Ma to doprowadzić do tego, że niepełnosprawni będą mogli korzystać ze wszystkich dóbr kultury i cywilizacji danego społeczeństwa oraz przyczyniać się do ich tworzenia i pomnażania poprzez wykonywanie pracy. Aby to osiągnąć należy wprowadzić w życie społeczne pewne zasady, „które mogą posłużyć jako wskazówki w podejściu do osób upośledzonych i zasugerować pewne linie działania”⁸⁵. Najpierw przedstawione zostaną fun-

⁸² KDK 12.

⁸³ FR 31.

⁸⁴ Por. Majewski. *Rehabilitacja zawodowa osób niepełnosprawnych* s. 49-51.

⁸⁵ Dokument s. 21.

damentalne zasady życia społecznego wypływające z moralności chrześcijańskiej, by później przejść do bardziej szczegółowych wskazań.

Każdy człowiek egzystuje zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym. Chrześcijanin jest szczególnie wezwany do tego, aby w swoim życiu kierował się miłością. To ona ma go przenikać i stanowić bodziec do jakiegokolwiek działania. Życie społeczne wymaga jednak, aby odwoływać się do takich zasad, które będą zarówno gwarantowały zachowanie podmiotowości osoby ludzkiej, jak i ukażą wspólnotowy charakter życia ludzkiego. Dlatego też porządek społeczny, jak pisał papież Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris*, opierać się winien na prawdzie, wolności, sprawiedliwości, miłości i solidarności⁸⁶. J. Nagórny pisze, że „te zasady są konkretyzacją przykazania miłości w życiu społecznym”⁸⁷.

Do myśli Jana XXIII nawiązał Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Ojcowie Soborowi, pisząc w niej o wspólnotcie ludzkiej, w której powinien panować porządek społeczny, stwierdzają, że „porządek ów stale trzeba rozwijać, opierać na prawdzie, budować w sprawiedliwości, ożywiać miłością, w wolności zaś powinno się odnajdywać coraz pełniej ludzką równowagę”⁸⁸. Patrząc przez pryzmat całościowej wizji moralności chrześcijańskiej to miłość jest fundamentem porządku społecznego. Jej brak prowadzi do tego, że inne wartości ulegają wypaczeniu lub przestają istnieć. Skutkuje to rozkładem życia społecznego, w którym zaczyna dominować egoizm, prywata, utylitaryzm i nihilizm.

Szczególnie odbija się to na najsłabszych jej członkach – dzieciach, chorych, niepełnosprawnych i starszych. Dlatego też, jeśli brakuje miłości, sama prawda jest niewystarczająca, aby można było zbudować realną jedność między ludźmi. Historia i wydarzenia współczesne pokazują jasno, „że sprawiedliwość sama nie wystarcza [...] jeśli nie dopuści się do kształtowania życia ludzkiego w różnych jego wymiarach owej głębszej mocy, jaką jest miłość”⁸⁹. Jeśli ludzie nie będą się kierować miłością i nie nauczą się rzeczywistej służby bliźnim, wtedy nigdy nie osiągną wolności⁹⁰. Jan Paweł II zwracał uwagę, że „miłość bowiem ożywia i wspiera czynną solidarność, wrażliwą na całokształt potrzeb istoty ludzkiej”⁹¹. Dlatego niezbędne jest, aby była praktykowana nie tylko przez poszczególne jednostki, lecz także w sposób solidarny przez grupy i wspólnoty. Tak rozumiana miłość jest i zawsze będzie potrzebna w budowaniu życia społecznego⁹².

Porządek miłości przejawia się w zasadzie mówiącej, że społeczny charakter osoby ludzkiej nigdy nie może skutkować tym, iż utraci ona swą własną podmiotowość. Papież Jan Paweł II mówił, że „człowiek nie jest sam, żyje z drugim, przez drugich, dla drugich. Cała egzystencja ludzka ma właściwy sobie wymiar wspólnotowy i wymiar społeczny. Ten wymiar nie może oznaczać redukcji osoby ludzkiej, jej talentów, jej możliwości, jej zadań. Właśnie z punktu widzenia wspólnoty społecznej musi być dość przestrzeni dla każdego”⁹³.

⁸⁶ Por. PT 35, 37-38.

⁸⁷ J. Nagórny. *Fundamentalne zasady życia społecznego*. W: *Być chrześcijaninem. Teologia dla szkół średnich*. Red. M. Rusecki. Lublin 2003 s. 381.

⁸⁸ KDK 26.

⁸⁹ DiM 12.

⁹⁰ Por. OA 45.

⁹¹ ChL 41.

⁹² Por. Nagórny. *Fundamentalne zasady życia społecznego* s. 381.

⁹³ Jan Paweł II. Homilia w czasie Mszy św. dla świata pracy w Gdańsku (12.06.1987). W: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane*. Red. nac. P. Ptasznik. T. 9. Cz. 1. Kraków 2008 s. 386.

Reguła ta ma swoje odzwierciedlenie również w ustawodawstwie międzynarodowym. Zgodnie z artykułem 27 *Konwencji Praw Osób Niepełnosprawnych*, będącej pierwszym międzynarodowym traktatem w dziedzinie praw człowieka niepełnosprawnego, uchwalonym w XXI wieku, do obowiązków państwa należy „promocja szans zatrudnienia oraz awansu zawodowego osób niepełnosprawnych na rynku pracy, jak również oferowanie pomocy w znalezieniu, zdobyciu, utrzymaniu i powrotu do zatrudnienia”⁹⁴. Człowiek będący istotą społeczną jest powołany i zdolny do tworzenia wspólnoty, dlatego jego uczestnictwo w życiu społecznym nie tylko ukazuje obiektywną współzależność, jaka istnieje pomiędzy ludźmi danej społeczności, ale przede wszystkim wskazuje na prymat osoby w stosunku do tej społeczności⁹⁵. „Osoba ludzka jest i powinna być zasadą, podmiotem i celem wszystkich urządzeń społecznych”⁹⁶. Aktywne poszukiwanie pracy przez osoby niepełnosprawne stanowi ich formę życia społecznego, przejawia chęć do uczestnictwa w nim oraz nie może być nigdy deprecjonowane przez wspólnotę⁹⁷.

Kluczem do właściwego zrozumienia problemu relacji międzyosobowych w ramach życia społecznego jest zatem właściwie pojęta kategoria uczestnictwa. To pojęcie wiąże się ze społecznym wymiarem ludzkiej egzystencji, a szczególnie z faktem „działania wspólnie”, czy też współdziałania z zachowaniem personalistycznej wizji człowieka⁹⁸. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wzywając do uczestnictwa w życiu społecznym, określa je jako dobrowolne i szlachetne zaangażowanie się osoby w wymianę społeczną⁹⁹. Ten obowiązek uczestnictwa jest nierozdzielnie związany z godnością osoby ludzkiej, a także ukierunkowany na rozwój dobra wspólnego. Jego konkretne urzeczywistnienie wiąże się z zajmowanym miejscem i odgrywaną rolą w życiu społecznym. Ważne jest przy tym uświadomienie sobie, że to „niezniszczalna Miłość Boża podtrzymuje nas w morderczym i wzniosłym zaangażowaniu się na rzecz sprawiedliwości i rozwoju narodów, pośród sukcesów i porażek, w nieustannym dążeniu do właściwego uporządkowania ludzkich spraw. Miłość Boża wzywa nas do wyjścia z tego, co jest ograniczone i nieostateczne, dodaje nam odwagi do działania i dalszego poszukiwania dobra wszystkich, nawet jeśli nie realizuje się to natychmiast, nawet jeśli to, co zdołamy uczynić, my oraz władze polityczne i specjaliści w zakresie ekonomii, jest zawsze mniejsze od tego, czego gorąco pragniemy. Bóg daje nam siłę do walki i cierpienia z miłości do wspólnego dobra”¹⁰⁰.

Kategoria uczestnictwa kształtuje społeczeństwo, dlatego odnosi się do wszystkich jej członków, bez względu na to, w jakim stopniu są one w stanie wypełnić ten obowiązek. Nie można od wszystkich oczekiwać jednakowego zaangażowania na rzecz wspólnoty. Wiąże się to choćby z różnymi ułomnościami ciała lub intelektu. Prawdą jest, że uczestnictwo w życiu społecznym wyraża się w działaniu na rzecz społeczeństwa, trzeba jednak zauważyć, iż nie oznacza to, że się z nim utożsamia. Uczestnictwo jest czymś więcej niż społeczne zaangażowanie, przez które realizuje się praca innych lub współpraca z innymi. To nie tylko działanie rozumiane w kategoriach „wkładu”, jaki każdy człowiek wnosi w życie społeczne, lecz powinno być określane na sposób personalistyczny – w kontekście tego, kim człowiek jest i kim się staje poprzez swoje uczestnictwo w życiu społecz-

⁹⁴ Organizacja Narodów Zjednoczonych. *Konwencja Praw Osób Niepełnosprawnych* (13.12.2006) art. 27e.

http://www.unic.un.org.pl/dokumenty/Konwencja_Praw_Osob_Niepelnosprawnych.pdf (dostęp: 10.03.2019).

⁹⁵ Por. M. Pokrywka. *Wspólnota*. W: Jan Paweł II. *Encyklopedia nauczania moralnego*. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom 2005 s. 585.

⁹⁶ KDK 25.

⁹⁷ Por. T. Borutka. *Zasady życia społecznego*. W: Jan Paweł II. *Encyklopedia nauczania społecznego*. Red. A. Zwoliński. Radom 2005 s. 597-602.

⁹⁸ Por. J. Nagórny. *Posłannictwo chrześcijan w świecie. Tom I. Świat i wspólnota*. Lublin 1997 s. 118-119.

⁹⁹ Por. KKK 1913.

¹⁰⁰ CV 78.

nym. „Człowiek uczestnicząc w życiu społecznym nie przestaje i nie powinien zaprzestać być sobą. Właściwie rozumiana kategoria uczestnictwa jest już sama w sobie obroną podmiotowości i godności osoby ludzkiej w życiu społecznym”¹⁰¹.

Ma to szczególne znaczenie w kontekście aktywizacji zawodowej niepełnosprawnych. Osoby upośledzone są w pełni podmiotami ludzkimi, zatem zgodnie z tą prawdą przysługują im wrodzone, święte i nienaruszalne prawa. Osoby te mimo ograniczeń i cierpień wpisanych w ich ciało i władze, stanowią jednak o szczególnym znaczeniu godności i wielkości człowieka niepełnosprawnego. Zasada uczestnictwa powinna być zatem realizowana zgodnie z prawdą, którą wyraził papież Jan Paweł II w słowach: „osoba w jakiś sposób «upośledzona», będąc podmiotem ze wszystkimi jego prawami, winna mieć ułatwiony dostęp do uczestnictwa w życiu społeczeństwa we wszystkich wymiarach i na wszystkich poziomach, odpowiednio do swych możliwości. Osoba upośledzona jest jednym z nas i w pełni uczestniczy w naszym człowieczeństwie”¹⁰². To, w jaki sposób, w jakiej postaci, na jakim poziomie niepełnosprawny przygotowuje się do pracy, w dużej mierze zależy od tego, na ile pozwoli na to jego inwalidztwo. Nie można zatem odmawiać mu prawa do tego, a wręcz przeciwnie – należy wspierać go w tym, by rozwijał swoje zdolności, poszukując odpowiednich form uczestnictwa.

Św. Jan Paweł II podkreślał, że byłoby rzeczą w najwyższym stopniu niegodną człowieka i zaprzeczeniem wspólnego człowieczeństwa, „gdyby dopuszczało się do życia społecznego, a więc także do pracy tylko osoby pełnosprawne, gdyż w ten sposób popadałoby się w niebezpieczną formę dyskryminacji słabych i chorych ze strony silnych i zdrowych”¹⁰³. Jest to zjawisko na tyle szkodliwe, że może doprowadzić do zniechęcenia bądź też utraty motywacji do dalszego uczestnictwa w procesie aktywizacji. Benedykt XVI napominał, że „społeczeństwo, które nie jest w stanie zaakceptować cierpiących ani im pomóc i mocą współczucia współuczestniczyć w cierpieniu, również duchowo, jest społeczeństwem okrutnym i nieludzkim”¹⁰⁴. W związku z tym, praca w znaczeniu przedmiotowym, zwłaszcza w takich okolicznościach, musi być podporządkowana godności człowieka, podmiotowi pracy, a nie korzyści ekonomicznej¹⁰⁵. Nie powinna zatem zaistnieć taka sytuacja, w której jakakolwiek osoba była pozbawiana „prawa do pracy na otwartym rynku pracy zgodnie z kwalifikacjami, wykształceniem i możliwościami oraz korzystania z doradztwa zawodowego i pośrednictwa”¹⁰⁶.

Warto w tym miejscu zaznaczyć i podkreślić, że chodzi tutaj o *godną* pracę, czyli taką, „która w każdej społeczności wyraża zasadniczą godność każdego mężczyzny i każdej kobiety: pracę wybraną w sposób wolny, która włącza skutecznie pracowników, mężczyzn i kobiety, w rozwój ich wspólnoty; pracę, dzięki której pracownicy są szanowani i nie są narażeni na żaden typ dyskryminacji; pracę pozwalającą na zaspokojenie potrzeb rodzin i zapewnienie dzieciom możliwości kształcenia bez konieczności podejmowania pracy przez nie same; pracę pozwalającą pracownikom na swobodne organizowanie się i dającą możliwość wypowiedzenia się; pracę, która pozostawia wystarczającą przestrzeń, by odnaleźć własne korzenie w wymiarze indywidualnym, rodzinnym

¹⁰¹ Por. Nagórny. *Posłannictwo chrześcijan w świecie* s. 121.

¹⁰² LE 22.

¹⁰³ LE 22.

¹⁰⁴ SS 38.

¹⁰⁵ Por. LE 22.

¹⁰⁶ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. *Karta praw osób niepełnosprawnych* (01.08.1997) nr 6. W: *Osoby z niepełnosprawnością w polityce Organizacji Narodów Zjednoczonych*. Red. M. Piasecki, M. Stępiak. Lublin 2002 s. 217.

i duchowym; pracę zabezpieczającą godne warunki życia pracownikom, którzy osiągnęli wiek emerytalny”¹⁰⁷.

Mogą bowiem zaistnieć okoliczności, podyktowane niepełnosprawnością lub stanem zdrowia, uniemożliwiające wykonywanie pracy na poziomie pracownika pełnosprawnego. Wtedy to niepełnosprawny ma prawo do pracy w warunkach dostosowanych do jego potrzeb¹⁰⁸. Należy więc podejmować specjalne przedsięwzięcia, które będą miały na celu uwrażliwić społeczeństwo na takie problemy. Trzeba dbać o to, żeby wspólnota potrafiła dostrzegać, uświadamiać sobie trudne kwestie, z którymi codziennie borykają się jej słabsi członkowie. Istnieje jednak jeszcze większa potrzeba, aby te działania prowadziły do pomocy osobom niepełnosprawnym w przezwyciężeniu tych ograniczeń i pełnego włączenia ich w społeczeństwo. W prawodawstwie wielu krajów dokonał się już znaczny postęp w tym kierunku. Podjęcie dobrze przemyślanych i śmiałych decyzji sprzyja kształtowaniu się kultury otwartej na problemy niepełnosprawnych¹⁰⁹. Stanowi niejako impuls dla wspólnoty, aby zareagowała na potrzeby tworzących ją osób, zwłaszcza tych, które pragną aktywnie brać udział w życiu społecznym, np. wykonując pracę, dbając o dobro wspólne. Jest to szczególnie ważne właśnie w kontekście osób z niepełnosprawnością, które w wyniku swych ułomności bywają dyskredytowane. Na szczęście coraz częściej akcentuje się prawa regulujące kategorie uczestnictwa niepełnosprawnych w społeczeństwie, co ma swoje przełożenie w ich pełniejszej integracji społecznej.

Niepełnosprawni mają prawo integrować się społecznie, adekwatnie do ich stanu zdrowia. Jak wspomniano we wstępie: „jakość społeczeństwa i cywilizacji mierzy się szacunkiem, jaki okazują one najslabszym ze swoich członków”¹¹⁰. Kościół ma za zadanie nie tylko popierać godność człowieka nie w pełni sprawnego, lecz również dbać o to, aby ich prawa były słyszane w świecie i przestrzegane. Misją jeszcze bardziej doniosłą jest także czynne zaangażowanie się wspólnoty kościelnej w proces integracji niepełnosprawnych w społeczności zdrowych obywateli¹¹¹. Ważne jest, by prawda ta stała się naczelną zasadą życia społeczeństw i nienaruszalną podstawą ustawodawstwa poszczególnych państw świata.

Troska Kościoła o osoby z niepełnosprawnością przejawia się w opracowaniu i promowaniu zasad oraz podnoszeniu standardów ich życia. Szczególnym przejawem tej troski jest dokument Stolicy Apostolskiej wydany 4 marca 1981 r. z okazji Międzynarodowego Roku Osób Niepełnosprawnych. Jest on skierowany do wszystkich, którzy poświęcają się służbie ludziom niepełnosprawnym. Kościół, realizując swoje powołanie i misję, służy niepełnosprawnym i włącza się we wszystkie akcje dla ich dobra, z uznaniem przyjmuje owoce wiedzy i techniki wykorzystywane w służbie tym ludziom oraz instytucjom specjalistycznym¹¹². Podejście do problemów związanych z uczestnictwem osób niepełnosprawnych w życiu społecznym cechuje się nastawieniem inspirowanym przez trzy zasady: integracji, normalizacji i personalizacji¹¹³.

Pierwsza zasada polega na tym, by osobę niepełnosprawną traktować jako podmiot z odpowiadającymi mu przyrodzonymi i nienaruszalnymi prawami, bez względu na to, czy jej deficyt jest wro-

¹⁰⁷ CV 63.

¹⁰⁸ Por. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. *Karta praw osób niepełnosprawnych* s.217.

¹⁰⁹ Por. Jan Paweł II. Przem. *Ludzie niepełnosprawni w społeczeństwie* nr 2 s. 238.

¹¹⁰ Dokument s. 21.

¹¹¹ Por. Przygoda. *Wprowadzenie teologiczne* s. 5.

¹¹² Por. A. Potocki. *Kościół katolicki wobec niepełnosprawnych i ludzkiej niepełnosprawności*. „Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej” 145: 1995 nr 3 s. 89-90.

¹¹³ Por. Dokument s. 21.

dzoną ułomnością, czy następstwem chorób chronicznych, wypadków, upośledzeń psychicznych lub zmysłów, również bez względu na ich stopień. Zasada integracji przeciwstawia się tendencji do izolowania, segregacji i marginalizacji niepełnosprawnych, pociąga natomiast do uznania niepełnosprawnych za pełnowartościowe podmioty życia społecznego. Wzywa do udzielenia im pomocy w zakresie życia rodzinnego, zdobycia odpowiedniego wykształcenia, zawodu i pracy oraz podjęcia zadań we wspólnocie politycznej i religijnej¹¹⁴. Stwierdzenie to wypływa z uznania faktu, że istota ludzka ma własną, jedyną godność i własną autonomiczną wartość od chwili poczęcia i w każdej fazie swego rozwoju, niezależnie od jej stanu fizycznego, psychicznego czy duchowego. „Istota ludzka bowiem, niezależnie od warunków, w jakich toczy się jej życie, oraz od zdolności, jakimi może się wykazać, ma wyjątkową godność i szczególną wartość od początku swego istnienia aż po naturalną śmierć”¹¹⁵. Co więcej, osoba niepełnosprawna, z wpisanymi w jej ciało i psychikę ograniczeniami oraz cierpieniem, bardziej podkreśla tajemnicę osoby ludzkiej, jej godność i wielkość¹¹⁶.

Realizacja zasady integracji, w głównej mierze staje się zobowiązaniem dla środowiska, w którym żyje osoba niepełnosprawna. Proces przystosowania się do nowych warunków nie przychodzi z łatwością i potrzebuje wsparcia. Obok lekarza, fizjoterapeuty i osób z najbliższego otoczenia, niezbędne są odpowiednie działania w zakresie polityki społecznej organów państwowych i samorządowych dla wspierania osób niepełnosprawnych. Polegać one powinny na tworzeniu odpowiednich warunków integracji społecznej. Przede wszystkim powinny to być oddziaływania ukierunkowane na osobę niepełnosprawną i jej najbliższe otoczenie. Obok przepisów prawnych regulujących sytuację osób niepełnosprawnych w różnych dziedzinach życia, należy do nich system opieki zdrowotnej, w tym rehabilitacji medycznej, społecznej, zawodowej oraz opieka społeczna.

Istotną rolę odgrywają też działania kształtujące fizyczne i społeczne środowisko, w którym żyją osoby niepełnosprawne. Likwidacja barier, modyfikowanie środowiska – ulic, domów, parkingów, udostępnienie transportu, produkowanie pomocy technicznych i tworzenie odpowiednich miejsc pracy w dużej mierze zależą od samorządów i władz lokalnych.

W ostatnim czasie słusznie podkreśla się, że to nie bariery architektoniczne są największą bolączką osób niepełnosprawnych, lecz obojętność, niechęć i niejednokrotnie lekceważenie ze strony zdrowych członków społeczeństwa. Wielu specjalistów zajmujących się tą problematyką podkreśla, że integracja „wyraża się w takim wzajemnym stosunku pełno- i niepełnosprawnych, w którym respektowane są te same prawa, liczą się takie same wartości i w którym stwarzane są dla obu grup identyczne warunki maksymalnego, wszechstronnego rozwoju. Integracja pozwala więc osobie niepełnosprawnej być sobą wśród innych. Integracja w takim znaczeniu może mieć zastosowanie do wszystkich sfer życia jednostki niepełnosprawnej – życia rodzinnego, kształcenia ogólnego i zawodowego, pracy, czasu wolnego, aktywności społecznej i politycznej itp.”¹¹⁷. Warunkiem tej integracji jest odpowiednie kształcenie i przygotowanie osób niepełnosprawnych do pełnienia wielorakich ról w życiu rodzinnym, społecznym i zawodowym. Muszą one być również zdolne do na-

¹¹⁴ Por. tamże.

¹¹⁵ Jan Paweł II. Przesłanie do uczestników sympozjum naukowego w Rzymie *Godność i prawa osoby z upośledzeniem umysłowym* (05.01.2004) nr 2. W: *Jan Paweł II. Musicie być mocni! Drogowskazy Jana Pawła II dla niepełnosprawnych*. Wybór tekstów i oprac. I. Pawlos. Wałbrzych 2008 s. 28.

¹¹⁶ Por. A. Kiciński *Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce po Soborze Watykańskim II*. Lublin 2007 s. 68-69.

¹¹⁷ A. Hulek, S. Grochmal, B. Bach. *Uczeń niepełnosprawny w szkole masowej*. Kraków 1992 s. 13. Cyt. za: Cywińska-Wasilewska. *Podstawowe problemy rehabilitacji i etyka* s. 53.

wiązywania więzi społecznych i mieć poczucie przynależności do danej grupy, w której są akceptowane¹¹⁸.

Druga zasada związana jest ściśle z pierwszą. Jest wręcz jej naturalną konsekwencją. Głosi ona, że osoba obciążona niepełnosprawnością jest podmiotem mającym wszystkie prawa, należy więc ułatwić jej udział w życiu społeczeństwa i Kościoła, we wszystkich wymiarach i na wszystkich poziomach – w granicach jej możliwości. Uznanie tych praw oraz ludzka solidarność są zadaniami, które można spełnić przez tworzenie dogodnych warunków i struktur psychologicznych, eklezjalnych, społecznych, rodzinnych, wychowawczych i ustawodawczych. Posłużą one przyjęciu i pełnemu rozwojowi osoby niepełnosprawnej¹¹⁹. Zasada normalizacji wzywa do pełnej rehabilitacji osób niepełnosprawnych za pomocą wszelkich dostępnych dziś środków i technik. Jednak, gdy okaże się to niemożliwe do realizacji, należy zapewnić im warunki życia i pracy zbliżone do normalnych¹²⁰.

Normalizacja środowisk życia osób niepełnosprawnych w swoim założeniu polega na rozwijaniu ich samodzielności i aktywności życiowej. Należy zorganizować takie warunki, aby upośledzeni mogli wykazać się jak największą samodzielnością, na ile tylko jest to możliwe. Odpowiednia motywacja i pomoc ze strony środowiska powinna być świadczona w ramach konieczności. Działania ochronne mają być podejmowane tylko wówczas, gdy są niezbędne. W wymiarze praktycznym zasada normalizacji sprowadza się do tego, aby osoby niepełnosprawne mogły prowadzić zwyczajny rytm dnia. Ich codzienne życie nie wyróżnia się niczym szczególnym – składają się na nią możliwości mieszkania, przygotowania zawodowego, pracy, uczęszczania do szkoły, spędzania wolnego czasu w różnych miejscach, także przeznaczonych dla zdrowych ludzi, zamiast odbywania terapii. To doświadczenie normalnego rytmu roku z wakacjami, świętami rodzinnymi i różnymi wyjazdami jest niezwykle potrzebne, będąc powiewem normalności w codziennej egzystencji oraz spójności z osobami pełnosprawnymi.

Tak rozumiana normalizacja nie oznacza ujednolicania osób, różniących się pod względem fizycznym i psychicznym czy też równania wszystkich na siłę do jednego poziomu, do jakiejś z góry wyznaczonej normy. Jest to wręcz niemożliwe i szkodliwe dla obydwu stron. Normalizacja jest więc szeregiem instytucjonalnych i pozainstytucjonalnych działań zmierzających do stworzenia normalnych warunków życia, determinujących w dużej mierze jednostkowe relacje człowieka niepełnosprawnego w środowisku lokalnym.

Trzecia zasada podkreśla, że głębię wiary i poziom społeczeństwa mierzy się szacunkiem i miłością, jaką otaczani są jego najślabi członkowie. Gdyby świat współczesny otwierał się wyłącznie na członków pełnosprawnych, a tych, którzy nie odpowiadają temu modelowi lub są niezdolni do spełniania swoich zadań, odpychał lub eliminował, byłby niegodny człowieka, nawet gdyby był rozwinięty ekonomicznie i technicznie. Zasada personalizacji każe w każdym postępowaniu chronić i wspomagać osobową godność niepełnosprawnych oraz przyczyniać się do rozwoju ich uzdolnień fizycznych, moralnych i duchowych¹²¹.

Osoba niepełnosprawna jest członkiem społeczeństwa i ma nienaruszalne prawo do pełnego życia w społeczeństwie i Kościele. Według zasady personalizacji uznaje się, że osoba niepełnosprawna bez względu na przyczyny, rozległość i głębokość nabytych dysfunkcji pozostaje zawsze osobą,

¹¹⁸ Por. Cywińska-Wasilewska. *Podstawowe problemy rehabilitacji i etyka* s. 53-54.

¹¹⁹ Por. Dokument s. 21.

¹²⁰ Por. Przygoda. *Wprowadzenie teologiczne* s. 5.

¹²¹ Por. Dokument s. 21.

podmiotem. Etyczne pryncypia nakazują przestrzeganie zasady chronienia relacji osobowych tych ludzi, ich godności i tożsamości osobowej¹²². One to właśnie decydują o sytuowaniu osób niepełnosprawnych w ich środowisku codziennym, które staje się terenem realizowania sensu życia oraz wspólnego programu tworzenia kultury humanistycznej. Chodzi o to, żeby chronić osobową niepowtarzalność człowieka niepełnosprawnego, w tym także człowieka choćby najgłębiej upośledzonego. Polega to na ochronie jego godności, dobra, integralnego rozwoju, na przekraczaniu stylu kolektywizmu i anonimowości, który nieraz dominuje w zakładach opieki. Każda z tych osób ma prawo do tego, żeby była zauważana jako ktoś odrębny i niepowtarzalny.

Wyżej wymienione zasady mają swe źródło w biblijnej prawdzie, mówiącej o pochodzeniu człowieka od Boga: „stworzył więc Bóg człowieka na Swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1,27). Mężczyzna i kobieta są stworzeni, to znaczy chciani przez Boga, z jednej strony w doskonałej równości jako osoby ludzkie, z drugiej zaś w ich byciu mężczyzną i kobietą. „Bycie mężczyzną” czy „bycie kobietą” jest rzeczywistością dobrą i chcianą przez Boga: mężczyzna i kobieta mają niezbywalną godność, która pochodzi wprost od Boga, ich Stwórcy. Mają oni taką samą godność, zostali stworzeni „na obraz Boga”. W swoim „byciu mężczyzną” i „byciu kobietą” odzwierciedlają oni mądrość i dobroć Stwórcy¹²³. Zostają powołani do istnienia po to, by byli na ziemi obrazem, odbiciem wielkości Boga. Dzięki temu człowiek nie jest „czymś”, ale „kimś” – ukochanym w oczach Stwórcy.

Jest właściwe istocie ludzkiej, że w sposób dobrowolny dąży do tego wypełnienia, bowiem przez swoje świadome czyny dostosowuje się do dobra obiecanego przez Boga i potwierdzonego przez sumienie moralne¹²⁴. Każda jednostka ludzka jest bytem jedynym, posiadającym godność nieporównywalną z żadnym innym stworzeniem. Warto zaznaczyć, że „uznanie Boga nie sprzeciwia się godności człowieka, skoro ta godność na Bogu się zasadza”¹²⁵.

Bóg działa przez swoje stworzenia, On jest pierwszym Inicjatorem, który działa w przyczynach wtórnych i przez nie: „albowiem to Bóg jest w was sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z Jego wolą” (Flp 2,13). Ta prawda nie pomniejsza godności stworzenia, ale ją podnosi. Stworzenie, wyprowadzone z nicości mocą, mądrością i dobrocią Bożą, nie może niczego osiągnąć, jeśli jest oddzielone od swego początku, ponieważ „stworzenie bez Stwórcy zanika”; tym bardziej nie może osiągnąć swego ostatecznego celu bez pomocy łaski¹²⁶.

Godność osobowa nie jest wynikiem pracy, wysiłku, nadzwyczajnych uzdolnień albo czymś danym człowiekowi z góry, z zewnątrz, od samego Boga. Jest ona ontologicznie związana z istnieniem osoby ludzkiej. Przynależy od momentu poczęcia człowieka, dlatego nie może on siebie jej pozbawić ani odebrać ją innym. Mając na uwadze osoby niepełnosprawne, warto zaznaczyć, że ani niepełnosprawność, ani jej ideologiczna, społeczna lub polityczna interpretacja nie są w stanie pozbawić człowieka osobowej godności. W chrześcijaństwie tę godność potwierdził Jezus, który nie tylko uzdrowił wielu ułomnych, ale współczucie w ich cierpieniu poprowadziło Go do pełnego utożsamienia się z nimi (por. Mt 25,36.40). Troska o ludzi niepełnosprawnych znajduje odzwierciedlenie we współczesnym nauczaniu Kościoła, które koncentruje się wokół zagwarantowania godno-

¹²² Por. Kiciński. *Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce* s. 69.

¹²³ Por. KKK 369.

¹²⁴ Por. KKK 1700.

¹²⁵ KDK 21.

¹²⁶ Por. KKK 308.

ści osoby niepełnosprawnej oraz wskazania miejsca i roli niepełnosprawnych w społeczeństwie, a zarazem odkrycia ich powołania i posłannictwa w Kościele.

Niestety wśród chrześcijan, obecnie jak i w przeszłości, pojawiają się opinie i czyny, odmawiające osobowej godności osobom z ciężkim upośledzeniem fizycznym, psychicznym czy umysłowym. Osoby niepełnosprawne niekiedy uważane są jako „podgatunek rodzaju ludzkiego”, jako gorsze dzieci Boga. Stale powraca także pytanie: czy wolą Boga są ludzkie ułomności? Stąd tak ważna jest praca formacyjna Kościoła przekonująca świat, że człowiek upośledzony bez względu na stopień i rodzaj tego upośledzenia jest „w pełni ludzkim podmiotem, z odpowiadającymi temu przyrodzonymi, świętymi i nienaruszalnymi prawami”¹²⁷. Również człowiek cierpiący z powodu ułomności fizycznych lub umysłowych swojego ciała jest stworzony obraz Boży i ma prawo upominać się o to, aby być uznawanym za osobę, a przez to bycie godnie, odpowiednio traktowanym¹²⁸.

Osoby niepełnosprawne to dość szczególna grupa tych, którzy ze względu na różnego rodzaju utrudnienia, zarówno na stan zdrowia, jak i np. niechęć społeczeństwa lub bariery architektoniczne mają znaczące problemy w funkcjonowaniu i uczestniczeniu w życiu społecznym w porównaniu do osób zdrowych. Stolica Apostolska stwierdza jasno, że podejście do problemów związanych z uczestnictwem osób z niepełnosprawnością w życiu społecznym i kościelnym, jak już zostało zaznaczone, musi być inspirowane przez standardy integracji, normalizacji i personalizacji. Cały świat poświęca wiele uwagi tematyce niepełnosprawności, natomiast nie udało się wypracować dotychczas jednej, powszechnie akceptowanej i obowiązującej definicji niepełnosprawności. Globalne, a zarazem jednoznaczne ustalenie zakresu tego pojęcia, uwzględniające wszystkie ważne aspekty, a więc medyczny, prawny, psychologiczny, socjologiczny i ekonomiczny, okazuje się być trudnym wyzwaniem zapewne dlatego, że dotyczy materii nader skomplikowanej, a mianowicie zdrowia ludzkiego. W życiu codziennym funkcjonuje wiele terminów określających niepełnosprawność: kalectwo, inwalidztwo, upośledzenie i uszkodzenie. Pojęcia „niepełnosprawność, osoba niepełnosprawna, niepełnosprawny obywatel” upowszechniły się w okresie ostatnich kilkunastu lat¹²⁹.

Definicja osoby niepełnosprawnej w kontekście rehabilitacji społecznej zakłada, że niepełnosprawność powstaje na skutek ograniczeń, doświadczanych przez osoby nią dotknięte: od indywidualnych uprzedzeń do instytucjonalnej dyskryminacji, od utrudnionego dostępu do publicznego budownictwa, nieprzystosowanego systemu transportu, segregacyjnej edukacji do wyłączających osoby niepełnosprawne na rynku pracy. Nie zaprzecza to istnienia problemu niepełnosprawności, a jedynie lokuje go w ramach społeczeństwa. Wszelkie ograniczenia, wynikające z niezorganizowanego życia społecznego dotyczą osoby niepełnosprawne jako grupę, doświadczając wszelkich form dyskryminacji, które nie są problemem wpływającym z ograniczeń ludzi niepełnosprawnych, lecz z postaw i nastawienia otoczenia.

Kościół w swym nauczaniu dostrzega zasługi i wyraża uznanie tym wszystkim, którzy w rozmaity sposób i na różnym szczeblu działają, aby nie zabrakło ducha solidarności i wytrwałości w otaczaniu troską osób niepełnosprawnych, czerpiąc natchnienie z ideałów i zasad ludzkich oraz ewangelicznych. Oryginalnym wkładem posoborowego nauczania Kościoła jest nie tylko uznanie nowo-

¹²⁷ Por. Dokument s. 21.

¹²⁸ Por. Jan Paweł II. Przemówienie do uczestników Międzynarodowej Konferencji Poświęconej Umysłowo Chorym w Rzymie *Na obraz i podobieństwo Boże* (30.11.1996) nr 8. W: *Jan Paweł II. Ewangelia cierpienia. Wybór homilii, przemówień i dokumentów*. Red. J. Poniewierski. Kraków 1997 s. 204.

¹²⁹ Por. Kiciński. *Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce* s. 69.

czesnych osiągnięć, które pomagają wyjść naprzeciw osobom z niepełnosprawnością. Należy skupić się na tym, aby rozwinąć ich możliwości, uczynić je, na ile to możliwe, samowystarczalnymi, pobudzając zainteresowania i ambicje. Kościół zachęca także do śmiałego i odpowiedzialnego korzystania ze wszystkich technik fizyko- i psychoterapeutycznych, przypominając jednocześnie, że niezależnie od zdobyczy nauki w historii trwa męka Chrystusa razem z męką człowieka, a ostatecznym celem jest zmartwychwstanie w Chrystusie tych wszystkich, którzy w Niego uwierzyli, z Nim kochali i cierpieli¹³⁰.

2. Sens pracy człowieka niepełnosprawnego

Uczestnictwo osób niepełnosprawnych w życiu społecznym powinno być rozważane w duchu wyżej opisanych zasad. Tylko równoczesne wprowadzenie ich w rzeczywistość publiczną i skrupulatne przestrzeganie, gwarantuje sukces w postaci społecznej akceptacji osób niepełnosprawnych i budowaniu wspólnotowych więzi z pozostałymi członkami. Bardzo dobrym kryterium do zrozumienia tych relacji, będącym niejako kluczem do kwestii społecznej jest pojęcie pracy, która jest zależnością dwukierunkową, gdyż życie społeczne jest tłem do zrozumienia pracy ludzkiej¹³¹.

Nie można zapominać jednak o indywidualnym kontekście pracy. Rozumienie jej tylko w sensie obiektywnym ogranicza jej znaczenie. Nie powinna być również pojmowana wyłącznie w znaczeniu materialnym, ponieważ uwłaczałoby to jej pełnej wartości. Trzeba za to mieć na uwadze jej wymiar subiektywny, w ten sposób bowiem traktujemy pracę jako działalność, która zawsze wyraża osobę. Nie jest ona nigdy czynnością bezwartościową, choćby była schematyczna i najprostsza. Pozostaje zawsze, mimo niekiedy swojej nieskomplikowanej formy, środkiem wyrazu człowieka niepełnosprawnego. Ponadto jest ona decydującym wzorcem życia społecznego. Ludzie w dużej mierze patrząc przez jej pryzmat, kształtują swoje relacje z innymi, wspólne zależności, cele i plany. To dzięki niej uczymy się zorganizowanego życia we wspólnocie, nie wykluczając jej mniej sprawnych członków.

Praca posiada zatem pełną godność środowiska. W nim to właśnie przychodzi człowiekowi zrealizować swoje przyrodzone i nadprzyrodzone powołanie osoby¹³², które stanowi podłoże do działania. W zależności od swojej różnorodności wymaga od niepełnosprawnego większego lub mniejszego zaangażowania, trudu, cierpliwości i aktywności. U podstaw pracy ludzkiej mimo wszystko znajdują się prawdy niezmiennie, z których czerpie ona sens (zostaną one przedstawione w tej części opracowania). Zasady te są uniwersalne i konstytuują każdą pracę. Stanowią podstawę do uczestniczenia w życiu zawodowym. Wskazują na to, że ludzka praca jest chciana przez Boga i to On zaprasza do niej każdego.

Rozważając aspekt biblijny pracy ludzkiej, zwracamy uwagę na jej starotestamentalne podstawy i postać Jezusa, którego śmiało można nazwać człowiekiem pracy. Księgi Starego Testamentu przedstawiają Boga jako wszechmocnego Stwórcę (por. Rdz 2,2; Hi 38-41; Ps 104; Ps 147).

¹³⁰ Por. Jan Paweł II. Przemówienie w rzymskim Instytucie Don Guanella *Próba, która jest tajemnicą* (28.03.1982). W: *Jan Paweł II. Ewangelia cierpienia. Wybór homilii, przemówień i dokumentów*. Red. J. Poniewierski. Kraków 1997 s. 53-54.

¹³¹ Por. ChL 5; LE 3.

¹³² Por. KNSK 101.

Ukształtował On człowieka na Swoj obraz i zachęcał go, aby uprawiał ziemię (por. Rdz 2,5-6), do-
glądając ogrodu Eden, w którym żył (por. Rdz 2,15). Zadaniem pierwszych ludzi było czynienie
sobie ziemi poddanej i panowania nad stworzeniami (por. Rdz1,28). Człowiek ma więc troszczyć
się o dobra stworzone przez Boga, które otrzymał jako drogocenny dar, w ten sposób stając się za
nie odpowiedzialny. Zamysłem Boga jest taka relacja, w której to stworzenia istnieją po to, aby słu-
żyć człowiekowi (por. Ps 8,5-7)¹³³.

Praca wpisana jest w naturę człowieka od chwili jego stworzenia¹³⁴, pierwsi rodzice oddają się
jej jeszcze przed własnym upadkiem, dlatego nie można traktować tej aktywności jako kary albo
przekleństwa. Łączy się ona z trudem i cierpieniem z powodu grzechu Adama i Ewy, którzy niszczą
swoją ufną i harmonijną relację z Bogiem (por. Rdz 3,6-8), chcąc absolutnie panować nad wszyst-
kimi rzeczami, ale bez podporządkowania się woli Stwórcy. Odtąd wszelka praca z materią staje się
trudem i wiąże się z wysiłkiem. Nawet jej podstawowa funkcja, polegająca na zapewnieniu poży-
wienia jest trudna do spełnienia i odbywa się w pocie czoła (por. Rdz 3,17.19). Należy pamiętać,
że „mimo grzechu prarodziców zamysł Stwórcy, sens Jego stworzeń, a wśród nich człowieka, po-
wołanego do tego, aby był opiekunem i strażnikiem stworzenia, pozostaje niezmienny”¹³⁵.

Dalsza historia pokazuje mimo wszystko, że praca, o ile jest szanowana, może stać się źródłem
bogactwa lub przynajmniej godnych warunków życia. Wtedy też jej owocem staje się szczęście.
Ważne jest to, że staje się ona skutecznym narzędziem w walce z ubóstwem (por. Prz 10,4).
Stanowi to jedną z pobudek, czasami nawet jedyną, dla której osoby niepełnosprawne podejmują
pracę zawodowa. Jest rzeczą niewłaściwą, gdy w procesie aktywizacji zawodowej właśnie na tym
czynniku kładziony jest najważniejszy nacisk. Niebezpieczną staje się sytuacja, w której praca
bywa wręcz ubóstwiana, dla wielu jest wtedy ostatecznym i nieodwołalnym sensem życia.
Owszem, ma ona faktycznie istotne znaczenie, ale to Bóg, nie praca jest źródłem życia i celem
człowieka¹³⁶.

Tym ważniejsze staje się zatem przepowiadanie i postawa Jezusa Chrystusa, w których przejawia
się poszanowanie pracy. „Ten, który będąc Bogiem, stał się podobny do nas we wszystkim
(por. Hbr 2,17; Flp 2,5-8), większą część lat swego życia na ziemi poświęcił pracy przy warsztacie
ciesielskim, pracy fizycznej”¹³⁷ w warsztacie Józefa (por. Mt 13,55; Mk 6,3), któremu był poddany
(por. Łk 2,51)¹³⁸. Jezus nauczał ludzi, żeby nie dali się ować pracą, aby nie stała się ona dla
nich bożkiem. Człowiek w pierwszej kolejności ma troszczyć się o swoją duszę, bowiem zyskanie
całego świata nie jest jego głównym celem życia (por. Mk 8,36). Praca nie powinna być powodem
utrapienia (por. Mt 6,25.31.34): zatroskany i zaniepokojony wieloma sprawami człowiek ryzykuje
zaniedbanie Królestwa Boga i Jego sprawiedliwości (por. Mt 6,33), których naprawę potrzebuje;
cała reszta łącznie z pracą znajduje swoje miejsce, swój sens i wartość tylko wówczas, gdy jest
ukierunkowana na tę jedyną konieczną rzecz, która nie zostanie nigdy zabrana
(por. Łk 10,40-42)¹³⁹.

¹³³ Por. KNSK 255.

¹³⁴ Por. AL 23.

¹³⁵ KNSK 256.

¹³⁶ Por. KNSK 257.

¹³⁷ LE 6.

¹³⁸ Por. KNSK 259.

¹³⁹ Por. KNSK 260. Por. także: Olejnik. *Teologia moralna życia społecznego* s. 435-436.

Niezwykle ważne jest uświadomienie sobie, że „praca jako uczestnictwo nie tylko w dziele stworzenia, ale także odkupienia, stanowi podstawowy wymiar ludzkiej egzystencji”¹⁴⁰. Osoba wykonująca swą pracę w trudzie i mozole, lecz w łączności z Jezusem, staje się również współpracownikiem Syna Bożego w Jego dziele odkupienia. W ten sposób jest uczniem Chrystusa, codziennie dźwigającym krzyż swojej działalności, do której każdy z nas został powołany. Patrząc w ten sposób na rzeczywistość pracy, należy ją traktować jako środek uświęcania się i ożywiania rzeczywistości ziemskich w Duchu Chrystusa¹⁴¹. Dopiero tak ujęta praca ukazuje pełne człowieczeństwo istoty ludzkiej w kontekście historycznym i eschatologicznym. „Wolne i odpowiedzialne działanie człowieka odsłania jego głęboką, wewnętrzną więź ze Stwórcą oraz jego kreatywny potencjał, gdy każdego dnia przeciwstawia się zepsuciu grzechu, także w pocie czoła zdobywając chleb”¹⁴².

Aspekt biblijny pracy ludzkiej rozpatrywany jest również w kontekście obowiązku jej podjęcia. Mimo iż świadomość przemijalności „postaci tego świata” (por. 1 Kor 7,31) niejednokrotnie zniechęca do jakiegokolwiek działania, nie może to stanowić podstaw do braku aktywności, zwłaszcza jeśli chodzi o pracę (por. 2 Tes 3,7-15). Jest ona „integralną częścią ludzkiej kondycji, chociaż nie stanowi jedynej racji życia”¹⁴³. Nie ma takiego prawa, w myśl którego ktokolwiek mógłby czuć się zwolniony z obowiązku pracy, a przez to żyć na koszt innych (por. 2 Tes 3,6-12). Oczywiście nie wszystkie osoby z niepełnosprawnością są w stanie pracować. Niektóre osoby, ze względu na swoją niepełnosprawność, nigdy nie będą zdolne do pracy. Jednak wiele osób z niepełnosprawnością chce pracować, co więcej – aspiracje tych osób są obecnie zdecydowanie większe niż były kiedykolwiek przedtem. Prawo do zatrudnienia i do pełnego uczestnictwa w miejscu pracy jest istotnym aspektem życia obywatelskiego. To z faktu przynależności do solidarnej i braterskiej wspólnoty wynika nakaz św. Pawła Apostoła, „aby pracować swoimi rękami”, tak by „nie potrzebować nikogo” (1 Tes 4,11-12). Należy praktykować przy tym solidarność materialną, polegającą na dzieleniu się owocami pracy z potrzebującymi (por. Ef 4,28)¹⁴⁴.

Zapoznawszy się z podstawami biblijnymi pracy ludzkiej, należy skupić się na jej wymiarach i relacjach świadczących o jej godności. Posiada ona podwójny charakter: przedmiotowy i podmiotowy. Znaczenie przedmiotowe obejmuje wszelkie działalności, zasoby, narzędzia i techniki, które wykorzystuje człowiek, aby produkować. W tym zakresie odnosi się do biblijnego wezwania czynienia sobie ziemi poddaną i do uznania techniki jako podstawowego współczynnika postępu ekonomicznego¹⁴⁵. Jan Paweł II akcentuje przy okazji znaczenie wszystkich czynników wpływających na techniczny, ekonomiczny i społeczny system pracy w świecie współczesnym¹⁴⁶. Pracę w wymiarze podmiotowym należy w sposób ścisły łączyć z godnością tej aktywności, a także z jej rolą w kształtowaniu ludzkiej osobowości oraz z miejscem pracy w realizacji powołania człowieka, jak również jego dzieła zbawienia¹⁴⁷. W tym sensie praca jest działaniem właściwym człowiekowi jako istocie dynamicznej, która realizuje różne zadania należące do procesu pracy i odpowiadające osobistemu powołaniu. „Człowiek dlatego ma czynić sobie ziemię poddaną, ma nad nią panować, po-

¹⁴⁰ KNSK 263.

¹⁴¹ Por. KKK 2427; LE 27.

¹⁴² KNSK 263.

¹⁴³ KNSK 264

¹⁴⁴ Por. KNSK 264. Por. także: Olejnik. *Teologia moralna życia społecznego* s. 436-438.

¹⁴⁵ Por. J. Gocko. *Praca ludzka*. W: Jan Paweł II. *Encyklopedia nauczania moralnego*. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom 2005 s. 413.

¹⁴⁶ Por. LE 4-5.

¹⁴⁷ Por. LE 6, 9.

nieważ jako «obraz Boga» jest osobą, czyli bytem podmiotowym uzdolnionym do planowego i celowego działania, zdolnym do stanowienia o sobie i zmierzającym do spełnienia siebie. Jako osoba jest wtedy człowiek podmiotem pracy”¹⁴⁸.

Wymiar przedmiotowy pracy określono jako przygodny aspekt działalności człowieka. Zmieniające się warunki techniczne, kulturalne, społeczne i polityczne wpływają na sposoby jej wykonywania. Najistotniejsze nie jest jednak to, aby człowiek niepełnosprawny pracując upodabniał się do innych. Nie wymaga się tego, aby robił, to co robią inni czy tak, jak wykonują to inni. W wielu przypadkach z powodu różnych ułomności jest to wręcz niemożliwe, dlatego choć cele i zadania ekonomiczne pozostają te same, mogą być one osiągnięte w różnym tempie i stopniu doskonałości. Mimo wszystko najważniejsze w tym aspekcie jest, aby niepełnosprawny wykonywał tyle, co jest naprawdę dobre dla niego, co służy jego rozwojowi, a tym samym pozwala mu się zrealizować zawodowo, jednocześnie zachowując godność i zdrowie. Wszystko to służy temu, by „coraz lepiej wykorzystywał swoje bogactwo, aby wiernie realizował swoje powołanie ludzkie i nadprzyrodzone”¹⁴⁹. Należy bronić się przed tendencjami polegającymi na sprowadzaniu osoby do jej umiejętności i roli w życiu gospodarczym, przed utylitarnym patrzeniem na człowieka. Każdy został stworzony przez Boga, przez Niego umiłowany ze względu na Niego samego, a nie ze względu na to, co i jak robi¹⁵⁰. Trzeba przy tym, zgodnie z głosem Franciszka, bardzo jasno sprzeciwić się ekonomii wykluczenia i nierówności społecznej. „Dzisiaj wszystko opiera się na grze i rywalizacji, a prawo sprzyja silniejszym, więc można pożera słabszego. W wyniku tej sytuacji wielkie masy ludności są wykluczone i marginalizowane: bez pracy, perspektyw, bez dróg wyjścia. Samego człowieka uważa się za dobro konsumpcyjne, którego można użyć, a potem je wyrzucić. Daliśmy początek kulturze «odrzućcia», którą wprost się promuje. Nie chodzi już po prostu o zjawisko wyzysku i ucisku, ale o coś nowego: przez wykluczenie dotyka się samego korzenia przynależności do społeczeństwa, w którym człowiek żyje, jako że nie jest w nim na samym dole, na peryferiach lub bez władzy, ale jest poza nim. Wykluczeni nie są «wyzyskiwani», ale są odrzućeni, są «niepotrzebnymi resztkami»”¹⁵¹.

Podmiotowy sens pracy uważa się za jej trwały wymiar. Jest tak dlatego, iż nie zależy on „od tego, co człowiek wykonuje konkretnie, ani od rodzaju aktywności, jaką prowadzi, ale jedynie i wyłącznie od jego godności bytu osobowego”¹⁵². Należy przy tej okazji zwrócić uwagę raz jeszcze na kategorię uczestnictwa w życiu społecznym, traktowaną w sposób bardziej ogólny., to znaczy rozumianą jako charakterystyczną cechę współczesnej ludzkości, prawdziwy „znak czasu”, sprowadzającą się do chęci zabierania głosu i brania udziału w różnych środowiskach i dziedzinach życia, jak kultura, gospodarka, polityka¹⁵³. Jest ona realizowana w sensie praktycznym właśnie przez pracę zawodową.

Aktywne uczestnictwo osoby niepełnosprawnej w pracy zawodowej może być realizowane na dwa sposoby: po pierwsze poprzez dostosowanie swojego zachowania do zachowania innych, czyli odwzorowanie (poprzez różnorodność zachowań w grupie osób z otoczenia niepełnosprawny wybiera taki model postępowania, który jest najbliższy jego możliwościom oraz jego emocjonalności),

¹⁴⁸ LE 6.

¹⁴⁹ Jan Paweł II. Przesłanie do uczestników sympozjum naukowego w Rzymie *Godność i prawa osoby z upośledzeniem umysłowym* nr 4 s. 29.

¹⁵⁰ Por. Jan Paweł II. Przemówienie do przedstawicieli Chrześcijańskiego Ośrodka dla Osób Niepełnosprawnych z Paryża *Szacunek dla życia najsłabszych* (13.11.2004). *OsRomPol* 26:2005 nr 2 s. 40.

¹⁵¹ EG 53.

¹⁵² KNSK 270.

¹⁵³ Por. ChL 5; LE 3. Por. także: Nagórny. *Fundamentalne zasady życia społecznego* s. 390.

po drugie poprzez bycie zaakceptowanym w grupie w całej swej oryginalności. Te dwa sposoby uczestnictwa w życiu społecznym wynikają niejako z dwóch praw: prawa do równości oraz prawa do inności. Realizacja tych sposobów uczestnictwa w życiu społecznym będzie prowadziła do takiej integracji, w której urzeczywistni się współlistnienie dwóch poziomów zachowań: wysokiego oraz niskiego. Współlistnienie to dla żadnej ze stron nie będzie zagrożeniem, wręcz przeciwnie – stanie się ubogaceniem, pozwalającym zrozumieć, iż pełnię człowieczeństwa można przeżywać na różnych poziomach¹⁵⁴.

Zasadność łączenia uczestnictwa w życiu społecznym z pracą ludzką wynika z jej personalistycznego charakteru. Godność osoby ludzkiej jest tą wartością, która stanowi kryterium oceny pracy. Twierdzenie odwrotne byłoby fałszywe – praca nie jest źródłem posiadania godności, ale jest jej wyrazicielką, świadczy o niej. „To w pracy wolnej, kreatywnej, zakładającej uczestnictwo i solidarną, człowiek wyraża i powiększa godność swojego życia”¹⁵⁵. Typ pracy nie jest więc najistotniejszy; najważniejsza staje się możliwość przeżywania jej przez pracownika jako świadectwo własnej osobowości. To ona jest dla niepełnosprawnego formą wyrazu swojego człowieczeństwa. Pracy nie można traktować jako środka w działaniu, którego celem będzie pozyskanie godności, ponieważ każdy człowiek został nią obdarowany z chwilą stworzenia. Stąd zatem wynika „postulat uczestnictwa, które oznaczając więcej niż podział owoców pracy, powinno obejmować także prawdziwe wspólnotowe współdziałanie na poziomie projektów, inicjatyw i odpowiedzialności”¹⁵⁶. Działania podjęte w takim duchu, staną się drogą, na której niepełnosprawni będą mogli zaangażować się zawodowo. Otwierają się w ten sposób dla nich perspektywy, pozwalające im decydować o własnym życiu. Uświadomienie sobie różnicy między przedmiotowym a podmiotowym wymiarem pracy jest ważne, aby zrozumieć, jaki jest ostateczny fundament wartości i godności pracy. Nabiera to też znaczenia w związku z problemem organizacji systemów ekonomicznych oraz społecznych, które by szanowały prawa człowieka niepełnosprawnego¹⁵⁷.

Charakter podmiotowy pracy świadczy zatem o jej szczególnej godności, której chcą doświadczać również osoby niepełnosprawne. Nie jest problemem to, że ich praca może mieć mniejszą obiektywną wartość, ponieważ jest ona od tego niezależna. Nie jest ona także zwyczajnym towarem lub bezosobowym elementem organizacji produkcji, ale zawsze wyrazem osoby. „Praca jest dobrem człowieka – dobrem jego człowieczeństwa – przez pracę bowiem człowiek nie tylko przekształca przyrodę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowiek, a także poniekąd bardziej «staje się człowiekiem»”¹⁵⁸. Papież Franciszek dodatkowo wskazał zależność między przyrodą a osobą niepełnosprawną, pisząc: „jeśli nie uznaje się w samej rzeczywistości znaczenia człowieka ubogiego, ludzkiego embrionu, osoby niepełnosprawnej – by podać tylko kilka przykładów – trudno będzie usłyszeć wołanie samej przyrody. Wszystko jest ze sobą połączone”¹⁵⁹.

Szczególnie bolesne stają się wtedy takie sytuacje, w których niepełnosprawni, ze względu na swoją ułomność, nie zapominając o częstym materialistycznym i ekonomicznym podejściu pracodawców, sprowadzani są jako pracownicy do poziomu czystego narzędzia produkcji, zwykłej siły roboczej. Jest to wypaczenie istoty czyjejkolwiek pracy. „Nie ulega bowiem wątpliwości, że praca

¹⁵⁴ Por. A. Bartoszek. *Niepełnosprawność osób jako wyzwanie moralne*. W: *Osoby niepełnosprawne w życiu społeczeństwa i Kościoła*. T. 1. Red. A. Bartoszek, D. Sitko. Tarnów 2003 s. 87.

¹⁵⁵ EG 192.

¹⁵⁶ Kongregacja Nauki Wiary. Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu *Libertatis conscientia* (22.03.1986) nr 86. Rzym 1986; Por. także: KDK 86; LE 15.

¹⁵⁷ Por. KNSK 270.

¹⁵⁸ LE 9.

¹⁵⁹ LS 117.

ludzka ma swoją wartość etyczną, która wprost i bezpośrednio pozostaje związana z faktem, iż ten, kto ją spełnia, jest osobą”¹⁶⁰. Miarą godności pracy jest zatem osoba, dlatego podmiotowy wymiar pracy powinien zawsze górować nad przedmiotowym. W przeciwnym wypadku „pracownicza aktywność i stosowane techniki stają się ważniejsze od samego człowieka i ze sprzymierzeńców zmieniają się we wrogów jego godności”¹⁶¹.

W rozważaniach nad pracą nigdy nie można zapomnieć o człowieku wykonującym ją. Praca ludzka wypływa bowiem z osoby, jest na nią nastawiona i ku niej zmierza. „Ostatecznie bowiem celem pracy: jakiegokolwiek pracy spełnianej przez człowieka – choćby była to praca najbardziej «służebna», monotonna, w skali potocznego wartościowania wręcz upośledzająca – pozostaje zawsze sam człowiek”¹⁶². Nie można jednak zapomnieć o jej istotnym wymiarze społecznym, który objawia się we wzajemnych zależnościach międzyludzkich. „Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek pracować znaczy *pracować z innymi i pracować dla innych*: znaczy robić coś dla kogoś”¹⁶³. Zauważamy jednak, że nie każdy niepełnosprawny jest w stanie znaleźć pracę i pracować na otwartym rynku. Dla wielu możliwość zatrudnienia stwarzają zakłady pracy chronionej i zakłady aktywności zawodowej. W nich to osoby niepełnosprawne razem z pełnosprawnym tworzą jeden zespół produkcyjny, wzajemnie sobie pomagając i ubogacając się wewnątrz. Także owoce pracy stwarzają okazję do wymiany, do nawiązywania relacji i spotkań.

Praca jest więc wartością pozytywną i chcianą przez Boga, równocześnie będąc „powinnością, czyli obowiązkiem człowieka”¹⁶⁴, ponieważ Stwórca w ten sposób nakazał troszczyć się o potrzebę utrzymania się i rozwoju swojego człowieczeństwa. Z jej natury wypływa to, iż staje się ona obowiązkiem moralnym wobec bliźniego, członowo rodziny, społeczeństwa, narodu i całej ludzkiej rodziny¹⁶⁵. Nie dziwi więc fakt, że osoby niepełnosprawne szukają różnych form aktywizacji zawodowej, które doprowadzić je mają do podjęcia pracy. Z niej to właśnie czerpią zarobki, pozwalające na pewną samodzielność. Papież Jan Paweł II wzywał w związku z tym, by zapewnić „stosowną pracę ze sprawiedliwym wynagrodzeniem, możliwościami awansu i takimi warunkami bezpieczeństwa, które pozwolą uniknąć urazów, na jakie osoby niepełnosprawne szczególnie są narażone”¹⁶⁶.

Wykonywanie pracy wpływa na zwiększenie poczucia własnej wartości. Już samo szukanie jej i przygotowywanie się do niej w postaci różnych kursów jest dla wielu niepełnosprawnych sposobem na pokazanie światu, że nie chcą być traktowani tylko jako biorcy, ale chcą dawać na miarę wszystkich swoich możliwości. Dzięki niej ofiarują swój wkład w dobro wspólne. W ten sposób każdy niepełnosprawny daje się poznać jako osoba odpowiedzialna, która jest zdolna chcieć i współpracować¹⁶⁷. Należy więc zachęcać osoby niepełnosprawne, aby nie ograniczały się do biernego korzystania z opieki innych, ale czyniły starania, by stać się kimś, kto również jest dawcą. Wielkim wyzwaniem stojącym przed społecznością ludzi zdrowych jest taka pomoc niepełnosprawnym, by ich styl życia przemieniał się z biernego trwania w systemie opieki socjalnej w czynne zaangażowanie w życie społeczne. Punktem wyjścia jest pomoc w zdobyciu wykształcenia za-

¹⁶⁰ LE 6.

¹⁶¹ KNSK 271.

¹⁶² LE 6.

¹⁶³ CA 31.

¹⁶⁴ LE 16.

¹⁶⁵ Por. LE 16.

¹⁶⁶ Jan Paweł II. Przemówienie w Centrum dla ludzi niepełnosprawnych „Francois Charon” w Quebecu *Aby życie mieli i obficie mieli* (10.09.1984). OsRomPol 5:1984 nr 9 s. 9-10.

¹⁶⁷ Por. Dokument s. 21-22.

wodowego, jeśli to możliwe nawet wyższego, integralnie połączona z aktywizacją zawodową¹⁶⁸. Jest to zrozumiałe, ponieważ praca ma potwierdzać głęboką tożsamość człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boga. Określa to aktywność człowieka w świecie: nie jest on jego panem, ale powiernikiem, powołanym do tego, by przez swoje działanie odciskać w nim ślad Tego, którego jest obrazem¹⁶⁹.

Funkcjonowanie w tych sferach, polegające na zawodowym zaangażowaniu, pozwala na zaspokojenie potrzeb istoty ludzkiej. Praca spełnia w tym przypadku szczególną rolę – sama w sobie stanowi przedmiot oczekiwań, ale jest jednocześnie narzędziem do zaspokajania innych potrzeb. Wśród nich można wymienić potrzebę bezpieczeństwa, doznawania opieki, porozumienia z otoczeniem, bycia zauważanym, poczucia własnej wartości i samorealizacji. Osoby niepełnosprawne często wykazują pragnienie samodzielnego funkcjonowania, tak aby nie czuć się ciężarem dla społeczeństwa¹⁷⁰. W ten sposób praca jest nie tylko zadaniem, ale formą wyrazu i środkiem do osiągnięcia satysfakcji. Daje ona możliwość zaspokojenia zwiększonego zakresu potrzeb, jakie są konsekwencją niepełnosprawności. Jednocześnie brak pracy, a nawet możliwości aktywizacji w tym zakresie, stają się w życiu osoby niepełnosprawnej nie tylko problemem o charakterze finansowym, który ogranicza jej prawa i możliwości równoprawnego funkcjonowania w społeczeństwie i korzystania w pełni z praw obywatelskich¹⁷¹. Benedykt XVI zauważa, że „wyłączenie z pracy na długi czas, albo przedłużająca się zależność od opieki publicznej bądź prywatnej, zagrażają wolności i kreatywności osoby oraz jej relacjom rodzinnym i społecznym, powodując wielkie cierpienia w wymiarze psychologicznym i duchowym”¹⁷².

Mentalność wielu współczesnych ludzi często cechuje się myśleniem utylitarystycznym. Głównym dążeniem staje się osiągnięcie celów praktycznych, materialnych, nawet za cenę rezygnacji z wyższych idei. Na trwałe wręcz w krajobraz dzisiejszego społeczeństwa wpisuje się traktowanie dochodowej funkcji pracy jako najważniejszą, stanowiącą jej istotę, jest to jednak brzemiennie w skutki błędne myślenie. Zamykając się tylko w przestrzeni pieniądza nie zauważamy wyższych wartości tego, jak praca kształtuje również wewnątrz człowieka. Jej wykonywanie wzmacnia poczucie własnej wartości i przydatności w społeczeństwie. Jest to niezwykle ważne dla osób niepełnosprawnych, gdyż praca w ich przypadku, jeszcze bardziej niż u sprawnych ludzi, stanowi czynnik rozwijający więź społeczną, sprzyjający zaspokajaniu potrzeb kontaktów z innymi członkami wspólnoty. Wykonywanie pracy zgodnie z zainteresowaniem i kwalifikacjami, nabytymi lub rozwiniętymi w procesie aktywizacji zawodowej, prowadzi do rozwoju osobowości człowieka. Niewątpliwie jest także pozytywnym źródłem radości i satysfakcji, wszystkie te czynniki zaś prowadzą i umożliwiają samorealizację. Jak podają znawcy tematu, praca spełnia w życiu osoby niepełnosprawnej trzy funkcje: dochodową, rehabilitacyjną i socjalizacyjną¹⁷³.

Powyższe przesłanki prowadzą zatem do konkluzji, którą wyraził Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, do której wielokrot-

¹⁶⁸ Por. Z. Szostkiewicz. *Nauczanie Jana Pawła II w dekadzie ONZ-u poświęconej osobom niepełnosprawnym*. „Problemy Rehabilitacji Zawodowej” 127-130:1991 nr 1-4 s. 101. Por. także: Przygoda. *Wprowadzenie teologiczne* s. 5.

¹⁶⁹ LE 4.

¹⁷⁰ Por. A. Barczyński. *Warunki skutecznego zaspokojenia potrzeb osób niepełnosprawnych w zakresie ich aktywizacji zawodowej*. W: *Osoby z niepełnosprawnościami na współczesnym rynku pracy Przygotowanie zawodowe*. Red. B. Pietrulewicz, M. A. Paszkowicz, H. Ochonczenko. Zielona Góra 2008 s. 18.

¹⁷¹ Por. tamże s. 17.

¹⁷² CV 25.

¹⁷³ Por. A. Barczyński. *Warunki skutecznego zaspokojenia potrzeb osób niepełnosprawnych w zakresie ich aktywizacji zawodowej* s. 21.

nie nawiązywał Jan Paweł II. Można ją wyrazić w stwierdzeniu, iż praca jest podstawowym prawem i dobrem człowieka¹⁷⁴. Należy ją traktować jako dobro pożyteczne, godne każdego człowieka. Dzieje się tak dlatego, iż dzięki niej można wyrazić i pomnożyć ludzką godność¹⁷⁵. Praca staje się więc konieczna do kształtowania i utrzymania rodziny¹⁷⁶, posiadania prawa do własności¹⁷⁷, do udziału w budowaniu dobra wspólnego rodziny ludzkiej¹⁷⁸.

Praca ma wymiar osobowy i jest dobrem, w którym uczestniczą wszyscy, dlatego powinna być dostępna dla każdego. Zatrudnienie jest więc obowiązującym celem każdego ustroju ekonomicznego, ukierunkowanego na sprawiedliwość i dobro wspólne¹⁷⁹. Społeczeństwo, w którym prawo do pracy jest udaremniane albo systematycznie negowane i w którym środki polityki gospodarczej nie pozwalają pracownikom na osiągnięcie zadowalającego poziomu zatrudnienia, „nie może znaleźć odpowiedniego uzasadnienia etycznego, ani też dojść do pokoju społecznego”¹⁸⁰.

Nie jest to jedyny problem społeczny powiązany z tematyką pracą. Patrząc na moralne konsekwencje, jakie płyną z pracy dla życia społecznego, warto przypomnieć za Janem Pawłem II, że „prawdziwą klęską społeczną”¹⁸¹, „groźną plagą społeczną”¹⁸² jest zjawisko bezrobocia. Jego wysoki wskaźnik, przestarzałe systemy oświaty i ciągle trudności w dostępie do wykształcenia oraz do rynku pracy stanowią dla wielu niepełnosprawnych poważną przeszkodę na ich drodze do ludzkiej i zawodowej realizacji. Ten, kto jest bezrobotny bądź zatrudniony w niepełnym wymiarze, doświadcza bowiem głęboko negatywnych skutków, jakie ta sytuacja wywiera na osobowość i wystawia go na niebezpieczeństwo znalezienia się na obrzeżach społeczeństwa, bycia ofiarą społecznej marginalizacji¹⁸³. Warto tutaj „uwydatnić bezpośredni związek między *ubóstwem i bezrobociem*. W wielu przypadkach ubodzy to następstwo *pogwałcenia godności pracy ludzkiej*, zarówno dlatego, że zostają ograniczone ich możliwości (bezrobocie), jak i dlatego, że zaniża się wartość «praw, jakie z niej wynikają, w szczególności prawa do sprawiedliwej płacy, do zabezpieczenia osoby pracownika oraz rodziny»”¹⁸⁴.

Patrząc na współczesny rynek pracy zauważa się, że trudność sprawia nie tylko jej uzyskanie pracy, ale również utrzymanie. W dużej mierze zależy to od umiejętności zawodowych. „W podlegających dziś zmianom sprawach gospodarczych, jak i w nowych formach społeczeństwa przemysłowego, gdzie np. rozwija się automatyzacja, należy dbać, żeby każdy znalazł wystarczającą i odpowiednią dla siebie pracę oraz możliwości potrzebnego wykształcenia technicznego i zawodowego oraz żeby zabezpieczone zostały warunki życia i godność człowieka, zwłaszcza gdy idzie o tych, którzy z powodu choroby lub wieku muszą walczyć z większymi trudnościami”¹⁸⁵. Ogólnie rzecz biorąc, ludzie niepełnosprawni na swojej pracowniczej drodze powinni napotykać nowe, konkretne formy wsparcia, poczynając od aktywizacji zawodowej i systemu formacyjnego, tak by łatwiej im było przechodzić przez okresy zmian, niepewności, tymczasowości¹⁸⁶.

¹⁷⁴ Por. KDK 26.

¹⁷⁵ Por. KNSK 287.

¹⁷⁶ Por. LE 10.

¹⁷⁷ Por. LE 14; CA 31.

¹⁷⁸ Por. LE 16.

¹⁷⁹ Por. KNSK 288.

¹⁸⁰ CA 43. Por. także: KKK 2433.

¹⁸¹ LE 18.

¹⁸² EE 87.

¹⁸³ Por. KKK 2436.

¹⁸⁴ CV 63.

¹⁸⁵ KDK 66.

¹⁸⁶ Por. KNSK 290.

Prognozy, że powyższe problemy związane z zatrudnieniem zostaną wkrótce rozwiązane, w dużej mierze zależą od rzetelnej postawy państwa, którego obowiązkiem jest wspieranie aktywnej polityki pracy. Nie sprowadza się ono do tego, aby bezpośrednio zapewnić pracę wszystkim obywatelom, ingerując wprost w życie gospodarcze. Polega to bardziej na „popieraniu działalności przedsiębiorstw poprzez tworzenie warunków zapewniających możliwości pracy, dostarczanie bodźców tam, gdzie owa działalność jest niewystarczająca, albo przez udzielanie pomocy w chwilach kryzysu”¹⁸⁷. Dlatego też Jan Paweł II nawoływał w swoich homiliach, aby pamiętać, że „dziedzina ludzkiej pracy winna być przeniknięta duchem solidarności, zwłaszcza z grupami, które w rozwiniętych społeczeństwach często są upośledzone: imigrantami, chorymi i niepełnosprawnymi, bezrobotnymi”¹⁸⁸. Stały przyrost liczby tych grup społecznych wymaga przejścia od stosowanej głównie polityki wspomagania, do strategii opartej na wzmacnianiu zasobów własnych i potencjału osób niepełnosprawnych. Pozwoli to zwiększyć aktywność osób mniej sprawnych, zarówno w sferze społecznej, jak i zawodowej.

W tej kwestii niezmiernie ważna okazuje się współpraca między państwami poprzez traktaty, porozumienia i plany wspólnych działań. Sprowadza się to do powoływania organizacji międzynarodowych i związkowych, działających na rzecz tworzenia gęstej sieci zasad prawnych, które ochraniają pracę mężczyzn, kobiet i młodzieży i zapewniają im odpowiednie wynagrodzenie¹⁸⁹. Prawa te mają zagwarantować, iż każdy człowiek może wносить do życia społecznego swój wkład w postaci pracy – oczywiście, jeśli jest w stanie ją wykonywać. Zatrudnienie bywa tu sprawą zasadniczą, jeśli chodzi o odwrócenie procesu wykluczania ze społeczeństwa. Możliwość zatrudnienia to dla osób z niepełnosprawnością szansa na zaspokojenie dążenia do finansowej niezależności i rozwoju osobistego, które są udziałem reszty społeczeństwa. Dlatego też cała społeczność jest zobowiązana współpracować z organami państwowymi. Celem owego współdziałania jest zapewnienie niepełnosprawnym szansy otrzymania pracy przez nabycie kwalifikacji zawodowych. Ponadto powinno ono dążyć do obrony ich słusznych praw, szczególnie w zakresie sprawiedliwego wynagrodzenia. Wreszcie winno prowadzić do zapewnienia im stosownych, fizycznych i psychicznych warunków do pracy zawodowej, która będzie odpowiadała ich kwalifikacjom oraz możliwościom¹⁹⁰.

Praca dla osób niepełnosprawnych ma wyjątkowe znaczenie, gdyż pozbawia ich kompleksu niższości i poczucia dyskryminacji społecznej, a także sprawia, że czują się podmiotem, godnym i szanowanym w społeczeństwie. Daje możliwość stawania się bardziej niezależnym, podejmowania codziennych decyzji, rozwijania umiejętności samodzielnego życia i zwiększania kontroli nad nim. Pozwala także na rozwijanie kontaktów społecznych i zawierania nowych przyjaźni. Osoby niepełnosprawne stanowią grupę ludzi, dla których podjęcie pracy zawodowej nie jest tylko polepszeniem sytuacji finansowej, lecz przede wszystkim podnosi poczucie ich własnej wartości, gdyż zatrudnienie staje się terapią i sprzyja polepszeniu stanu zdrowia.

Z przytoczonych powyżej argumentów wynika, że każda społeczność powinna znaleźć dla swoich niepełnosprawnych miejsce pracy w przedsiębiorstwie publicznym, prywatnym lub zakładzie

¹⁸⁷ CA 48.

¹⁸⁸ Jan Paweł II. Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej dla świata pracy i emigrantów *Nie przeciwko ludziom, lecz przeciw niesprawiedliwości* (15.05.1985) nr 4. W: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane*. Red. nacz. P. Ptasznik. T. 10. Cz. 2. Kraków 2008 s. 779.

¹⁸⁹ Por. Jan Paweł II. Przemówienie w Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie *Praca jest znakiem jedności i solidarności* (15.06.1982) nr 13. W: *Jan Paweł II. Nauczanie społeczne 1982*. T. 5. Cz. 2. Warszawa 1986 s. 686-687.

¹⁹⁰ Por. Olejnik. *Teologia moralna życia społecznego* s. 434.

pracy chronionej¹⁹¹. Uczestnictwo osób niepełnosprawnych w życiu zawodowym jest zatem etapem wieńczącym proces integracji, wprowadza ich w możliwe dla nich formy uczestnictwa w życiu społecznym, kulturalnym i politycznym¹⁹². Na wszystkich tych etapach jest miejsce dla kościelnych grup wsparcia, których siłą jest motywacja nadprzyrodzona. Zakony męskie i żeńskie, stowarzyszenia, grupy wolontariatu, zespoły apostołskie mogą i powinny zgodnie ze swymi charyzmatami wspomagać proces aktywizacji zawodowej, służący integracji społecznej niepełnosprawnych¹⁹³.

Kolejny rozdział niniejszej pracy przedstawił realizację wezwania osób niepełnosprawnych do uczestnictwa w życiu zawodowym. Urzeczywistnienie tego zadania wypływa z powołania do brania aktywnego udziału w życiu wspólnotowym. Każdy człowiek egzystuje w relacji z innymi ludźmi, co jest naturalną ludzką potrzebą. Dzięki drugim osobom i wspólnie z nimi realizuje się Boży plan względem siebie samego, według określonych norm. Dlatego też zostały ukazane fundamentalne zasady życia społecznego: prawda, wolność, sprawiedliwość, solidarność, ze szczególnym uwzględnieniem miłości, która jest fundamentem porządku społecznego. Przedstawiona została kategoria uczestnictwa, kształtująca całe społeczeństwo. Dla uszczegółowienia odwołano się również do *Dokumentu Stolicy Apostolskiej na Międzynarodowy Rok Osób Upośledzonych*, który nawołuje, by podejście do osób niepełnosprawnych cechowało się zachowaniem zasad integracji, normalizacji i personalizacji. Ich źródło tkwi w fakcie stworzenia człowieka na podobieństwo Boga, dlatego są one wyrazem godności i szacunku dla każdej osoby. W kolejnych rozważaniach ukazano sens pracy człowieka niepełnosprawnego, z której wynika celowość procesu aktywizacji zawodowej. Dzięki pracy mogą oni realizować wezwanie do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Został przedstawiony jej aspekt biblijny, wynikające z niego prawa i obowiązki, a także konotacje wspólnotowe i wpływ na otoczenie.

¹⁹¹ Por. LE 22.

¹⁹² Por. Dokument s. 22.

¹⁹³ Por. Przygoda. *Wprowadzenie teologiczne* s. 5.

ROZDZIAŁ III

FORMY AKTYWIZACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Ostatni rozdział zawierać opisze różne formy aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Zostaną przedstawione sposoby realizacji tego procesu, warunki potrzebne do jego zaistnienia i owoce, jakie on przynosi. Pierwszy paragraf będzie miał za zadanie ukazać pomoc instytucjonalną skierowaną do niepełnosprawnych, mającą na celu ich zaktywizowanie zawodowe. Omówione zostaną konkretne formy wsparcia udzielane przez rodzinę, państwo i Kościół. Drugi paragraf przedstawi środowisko osób niepełnosprawnych aktywnych zawodowo. Ukaże, jak praca i działania zmierzające do jej podjęcia wpływają na niepełnosprawnego i jego otoczenie. Umieszczone zostaną również świadectwa osób, które podjęły się uczestnictwa w procesie aktywizacji zawodowej i w ten sposób uzyskały pracę, co jest dla nich wyróżnieniem i powodem do dumy.

1. Pomoc instytucjonalna/strukturalna/systemowa

Stolica Apostolska w swym *Dokumencie na Międzynarodowy Rok Osób Upośledzonych* zaznacza, że „szczególnie delikatnym momentem w życiu osoby upośledzonej jest przejście ze szkoły do społeczeństwa czy do życia zawodowego”¹⁹⁴. W związku z tym istnieje duża potrzeba, aby w tej fazie swego życia spotkała się z wyrozumiałością, wyjątkowym zrozumieniem i zachętą ze strony różnych instancji wspólnoty. Osoby niepełnosprawne w pierwszej kolejności same muszą chcieć podjąć pracę, co nie zawsze jest oczywistością – przyczyny takiego stanu rzeczy zostaną właśnie poniżej opisane. Nie tylko one same, lecz także społeczeństwo powinno powziąć takie działania, które będą zmierzały do ich skutecznego zaktywizowania zawodowego. Władze publiczne mają zapewnić i rozwinąć, przy pomocy skutecznych posunięć, prawa osób upośledzonych do przygotowania zawodowego i do pracy, w taki sposób, by mogły one włączyć się w dostępną dla nich działalność zawodową. Nie bez znaczenia są również warunki pracy, na które trzeba zwrócić szczególną uwagę.

Stolica Apostolska kieruje w tym względzie swoją uwagę ku „przydzieleniu miejsca ze względu na dane upośledzenie, sprawiedliwe zarobki i możliwości awansu”¹⁹⁵, przy tym wskazane jest, by pracodawcy byli wcześniej poinformowani o przydatności, stanie zdrowia i psychologii osób upośledzonych¹⁹⁶. Jak już zostało wcześniej wykazane, w dziedzinie pracy zawodowej istnieje bowiem dla nich wiele przeszkód, jak choćby poczucie niższości związane z wyglądem czy z ewentualną zbyt małą wydajnością czy też obawa przed wypadkiem w pracy. W tej części publikacji zostaną zatem omówione różne formy pomocy ze strony społeczeństwa, które będą miały na celu aktywizację osób niepełnosprawnych.

¹⁹⁴ Dokument s. 22.

¹⁹⁵ Dokument s. 22.

¹⁹⁶ Por. tamże.

Spółeczeństwo rozumiane jako odpowiednie władze publiczne, związki i grupy pośrednie, przedsiębiorstwa i sami niepełnosprawni, powinno zatem dążyć do jedności w działaniu. Jednocześnie idee oraz środki tak, aby dojść do nieodzownego celu, jakim jest udostępnienie pracy osobom upośledzonym zgodnie z ich możliwościami. To naturalne dążenie wynika z ich godności ludzkiej i traktuje je jako równorzędne ze zdrowymi podmioty pracy. Nie można zatem odmawiać tych praw, które wynikają z samego istnienia osoby ludzkiej, a wręcz oczywistością powinna stać się ich obrona i respektowanie.

Każda osoba ludzka – jak podkreśla ustawodawstwo międzynarodowe – jest podmiotem fundamentalnych praw, które są niezbywalne, nienaruszalne i niepodzielne (każda osoba, a więc i człowiek niepełnosprawny). Niekiedy jednak z powodu swojego upośledzenia może on napotkać szczególne trudności w konkretnym korzystaniu z tych praw. Nie należy wtedy zostawiać go samego. Nikt nie jest w stanie lepiej zrozumieć obowiązków okazania takiej pomocy bliźniemu jak wpatrzony w Jezusa chrześcijanin, żyjący autentycznie prawdziwą relacją z Bogiem. To do każdego członka wspólnoty Kościoła zwraca się św. Paweł, gdy mówi o Kościele, mistycznym Ciele Chrystusa, że „gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki” (1 Kor 12,26).

Ta prawda objawiona przez Boga oświeca z wysoka także społeczność ludzką i pozwala zrozumieć, że wewnątrz struktur społecznych prawdziwym kryterium regulującym relacje między jednostkami i grupami musi być solidarność. Każda istota ludzka jest zawsze godna najwyższego szacunku i ma prawo do pełnego wyrażania swojej osobowej godności¹⁹⁷. W takim ujęciu rodzina, państwo, Kościół – każda struktura stosownie do własnej natury i własnych zadań – jest powołana do odkrywania wielkości człowieka i wartości cierpienia, „ażeby wyzwalało miłość, ażeby rodziło uczynki miłości bliźniego, ażeby całą ludzką cywilizację przetwarzało w «cywilizację miłości»”¹⁹⁸.

Jan Paweł II wskazuje zatem na rodzinę, państwo i Kościół jako podstawowe struktury współżycia ludzkiego, od których „oczekuje się szczególnego wkładu w rozwój kultury solidarności, tak by osoby z upośledzeniami mogły stać się autentycznymi i niezależnymi twórcami własnego życia”¹⁹⁹. Dlatego też w niniejszym opracowaniu zostanie użyty powyższy podział, bowiem w całości obejmuje on całą sferę społeczną, otaczającą osobę niepełnosprawną.

Rodzina to środowisko decydujące w istotny sposób o przygotowaniu do samodzielności życiowej osób dotkniętych niepełnosprawnością oraz o możliwościach odnalezienia przez nie swojego miejsca w przyszłym życiu zawodowym i społecznym. Głównym czynnikiem jest sytuacja materialna rodziny, która różnicuje zarówno sposób leczenia i jego rehabilitacji, m.in. poprzez zaspokojenie jego potrzeb wynikających z niepełnosprawności lub choroby, a także decyduje, w jaki sposób i w jakim zakresie zaspokajane są potrzeby osoby niepełnosprawnej, związane z koniecznością sprawowania specjalnej opieki i udzielania niezbędnej pomocy. Nie powinno się jednak utożsamiać dobrej sytuacji materialnej rodziny z optymalnym umożliwieniem osobie niepełnosprawnej samodzielnego życia. Znane są bowiem przykłady nadmiernej opiekuńczości ze strony bliskich, które prowadzą do zatrzymania czy nawet ograniczenia własnej aktywności niepełnosprawnych. Należy pamiętać, że pewne działania rodziny, mające na celu usamodzielnienie osoby niepełnosprawnej i włączenie jej w życie środowiskowe, a w przyszłości w pracę zawodową, często bezwzględnie wymagają określonego materialnego poziomu życia (dochodów, dostosowanego mieszkania, wyposażenia gospodarstwa domowego). Tylko przy zapewnieniu pewnych podstawowych warunków,

¹⁹⁷ Por. Jan Paweł II. Przem. *Ludzie niepełnosprawni w społeczeństwie* nr 4 s. 239.

¹⁹⁸ SD 30.

¹⁹⁹ Jan Paweł II. Przem. *Ludzie niepełnosprawni w społeczeństwie* nr 4 s. 239.

rodzina będzie w stanie w optymalny sposób wykorzystać swój potencjał, by zapobiec wykluczeniu społecznemu osoby niepełnosprawnej²⁰⁰.

Zetknięcie z problemem niepełnej sprawności przerywa zwykle normalny tok codziennego życia i może zakłócić przebieg kolejnych faz cyklu życia nie tylko osób niepełnosprawnych, ale i całej rodziny. Nowa sytuacja zmienia wewnątrzrodzinne stosunki, sytuację pracy poszczególnych domowników oraz rodzinne plany i zamierzenia. Dotyczą one przede wszystkim sfery pracy zawodowej, a niejednokrotnie polegają na rezygnacji z pracy któregoś z domowników bądź jej zmiany, choć w niektórych gospodarstwach nastąpiły bardziej ogólne modyfikacje planów życiowych²⁰¹. Ze strony osób niepełnosprawnych często bywa tak, że ze względu na swoje ograniczenia nie podejmują oni żadnej pracy. Jest to zrozumiałe w sytuacji bardzo niskiego stanu sprawności, zdarza się jednak, że nawet osoby, u których stwierdzono lekki stopień niepełnosprawności z łatwością zwalniają się z obowiązku pracy, wybierając bierne pobieranie zasiłków niż jakąkolwiek aktywność. Jest to swoiste uzależnienie od świadczeń socjalnych, głęboko zakorzenione w mentalności, przejawiające się w obawie przed o utratę renty, podsycane często przez rodzinę, dla której renta niepełnosprawnego członka rodziny staje się jednym z głównych źródeł dochodu. Trudno jest domownikom z niej zrezygnować, nawet jeśli osoba upośledzona ma szansę podjęcia pracy. Często się zdarza, że jeśli już takie osoby podejmują pracę, robią to nieoficjalnie, bez umowy, zasilając w ten sposób szarą strefę²⁰². Należy sobie przy tym uzmysłowić, że nie ma prawnej przeszkody, aby pobierać rentę, jednocześnie będąc zarejestrowanym jako osoba poszukująca pracy. Ponadto żaden ze stopni niepełnosprawności, określony w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (z dnia 27 sierpnia 1997 r.) nie wyklucza podjęcia pracy zawodowej, jeśli są ku temu specjalnie stworzone warunki, odpowiadające możliwościom psychofizycznym osoby zainteresowanej²⁰³.

Jako echo tych dyskusji pojawiają się głosy, że najlepszym sposobem motywowania osób niepełnosprawnych do wyjścia z bierności zawodowej jest ograniczenie dostępności świadczeń rentowych. Oczywiście system ich przyznawania i orzecznictwa o stopniu niepełnosprawności wymaga uszczegółowienia, ale raczej nie jest wskazane stawianie alternatywy: renta albo praca. W polskich warunkach prawdopodobnie większość osób niepełnosprawnych wybierze jednak rentę, a wówczas bierność wzrośnie i będzie miała tendencję do dalszego utrwalania się²⁰⁴.

Z tych ogólnych stwierdzeń wynika, że najczęściej barierą obecnej i przyszłej integracji środowiskowej (także zawodowej) osób niepełnosprawnych są możliwości materialne ich rodzin. Odpowiedni poziom dochodów pozwala bowiem na zakup usług niezbędnych do właściwej opieki i rehabilitacji, a ta z kolei jest warunkiem niezbędnym do zapewnienia osobie niepełnosprawnej optymalnego poziomu uczestnictwa w życiu społecznym.

Analizując powiązanie rodziny i pracy, można zatem dojść do wniosku, że to właśnie praca stanowi warunek umożliwiający założenie i funkcjonowanie rodziny, która bez niej nie mogłaby się utrzymać. Zwracał na to uwagę Jan Paweł II, mówiąc, że „praca jest poniekąd warunkiem zakłada-

²⁰⁰ Por. Balcerzak-Paradowska. *Znaczenie rodziny* s. 38-39.

²⁰¹ Por. Ostrowska, Sikorska. *Syndrom niepełnosprawności w Polsce* s. 94.

²⁰² Por. I. Poliwczyak. *Praca w życiu osób niepełnosprawnych. Znaczenie oraz powody i negatywne aspekty pozostawiania bez pracy*. W: *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych*. Red. L. Frąckiewicz. Warszawa 2008 s. 66-67.

²⁰³ Por. D. Opiola. *Promocja osób niepełnosprawnych na rynku pracy*.

<http://www.republika.pl/forestap/niepelnosprawnosci.htm>. (dostęp: 29.03.2011).

²⁰⁴ Por. W. Ratajczyk. *Osoby niepełnosprawne a wykluczenie społeczne – bariery dostępu do pracy*. W: *Wykluczenie społeczne*. Red. L. Frąckiewicz. Katowice 2005 s. 229.

nia rodziny, rodzina bowiem domaga się środków utrzymania, które w drodze zwyczajnej nabywa człowiek przez pracę”²⁰⁵. Potrzeba więc, aby pozostali członkowie rodziny zachęcali niepełnosprawnego do podjęcia aktywności zawodowej, pozwalając mu ofiarować swój wkład w budżet domowy, przez co budowana jest atmosfera wzajemnej pomocy, zaangażowania i poczucia własnej wartości. Oprócz tych zamierzeń, Ojciec Święty wskazywał jeszcze na drugi wymiar pracy, związany z wychowaniem – skoro przez pracę i pracowitość dochodzimy do istoty człowieczeństwa, a tym samym osiągamy cel wychowania, staje się jasne, że to praca warunkuje proces wychowania w rodzinie. Te „dwa znaczenia pracy: warunkująca życie i utrzymanie rodziny – i ta, poprzez którą urzeczywistniają się cele rodziny, zwłaszcza wychowanie (...) łączą się z sobą i dopełniają w różnych punktach”²⁰⁶. Dlatego to przede wszystkim rodzina, będąca „sanktuarium miłości oraz głębokiej więzi między osobami, winna bardziej niż ktokolwiek inny być odpowiedzialna za los najsłabszych”²⁰⁷. Ma ona odkrywać swoją decydującą rolę w formacji niepełnosprawnego, dążyć do jego przystosowania fizycznego i duchowego oraz skutecznego włączenia go w życie społeczne. Rodzina stanowi naturalne miejsce jego dojrzewania i harmonijnego wzrostu, kształtowania owej równowagi osobowo-uczuciowej, niezbędnej do nawiązania właściwych kontaktów i relacji z innymi²⁰⁸.

Z zakorzenienia rodziny w ludzkiej naturze wynika wniosek, że to nie rodzina istnieje dla społeczeństwa czy państwa, lecz społeczeństwo i państwo istnieją dla rodziny. Jan Paweł II przypominał, że duszą ustroju państwowego jest bycie wspólnotą prawnie ukierunkowaną ku dobru wspólnemu. Zatem skoro rodzina jest taką społecznością, która nie dysponuje wszystkimi środkami niezbędnymi do realizowania swoich zadań, potrzeba ingerencji państwa²⁰⁹. Powinna być ona oparta na zasadzie pomocniczości, dlatego „wszędzie tam, gdzie rodzina jest samowystarczalna, należy ją pozostawić samej sobie; co więcej, interwencjonalizm państwowy byłby w tym zakresie szkodliwy, byłby wyrazem nie poszanowania, a deptania praw rodziny. Pomoc państwa zaczyna się dopiero tam, gdzie rodzina naprawdę sobie nie wystarcza”²¹⁰.

Idąc tym torem, Jan Paweł II zauważa, że ważne zadanie spoczywa na ojczyźnie obywatela, której poziom cywilizacji mierzy się szacunkiem, jakim umie otoczyć swoich najsłabszych członków. Szacunek ten powinien wyrażać się w kilku wymiarach: w opracowaniu i wprowadzeniu w życie programów zapobiegania oraz rehabilitacji, w poszukiwaniu i realizacji wszelkich możliwych form leczenia oraz rozwoju człowieka, a także w dążeniu do integracji wspólnoty przy zachowaniu pełnego szacunku dla godności osoby. Dzięki temu niepełnosprawny będzie mógł uczestniczyć we wszystkich strukturach życia społecznego (rodzina, szkoła, praca, wspólnota społeczna, polityczna i religijna) na miarę swoich zdolności²¹¹.

Państwo ma za zadanie prowadzić aktywną politykę zatrudniania osób niepełnosprawnych. Wyróżnia się na tej płaszczyźnie trzy kierunki aktywizacji zawodowej: programy rynku pracy, skierowane do osób niepełnosprawnych, włączanie ich w główny nurt zatrudnienia oraz pobudzanie przedsiębiorczości. Pierwsze z nich są dostępne zazwyczaj po spełnieniu określonych warunków. Formy programów są różnorodne, począwszy od pomocy w zatrudnieniu na otwartym rynku pracy,

²⁰⁵ LE 10.

²⁰⁶ LE 10.

²⁰⁷ Jan Paweł II. Przem. *Ludzie niepełnosprawni w społeczeństwie* nr 4 s. 239.

²⁰⁸ Por. tamże.

²⁰⁹ Por. GS 17.

²¹⁰ GS 17.

²¹¹ Por. Przem. *Ludzie niepełnosprawni w społeczeństwie* nr 4 s. 239.

a skończywszy na specjalnych ośrodkach czy warsztatach terapeutycznych. Mogą też przybierać różny charakter: zatrudniania wspomaganego, dotowanego, kwalifikowanego, chronionego lub socjalnego²¹².

Zatrudnienie wspomagane związane jest z programami osobistego wsparcia – asysty, zapewnianego osobie niepełnosprawnej w systemie otwartego zatrudnienia. Wymiar i rodzaj wsparcia są ściśle powiązane z indywidualnymi oraz subiektywnymi potrzebami osoby niepełnosprawnej²¹³. Ma ono na celu zapewnienie tej pracującej osobie niezależności w takim stopniu, jak to tylko możliwe. Stosowane są w tym celu różne formy i zakresy pomocy – osobista asysta lub doradztwo zawodowe²¹⁴.

Zatrudnienie socjalne realizuje w części filozofię aktywnej polityki społecznej, polegającej na tym, by zamiast zasiłku oferować pracę. Proponuje się osobom niepełnosprawnym zaangażowanie w dbałość o swój byt. Bierne czekanie na pomoc materialną być może zaspokaja podstawowe potrzeby człowieka, ale na pewno nie przyczynia się do jego rozwoju. Odchodzi się zatem od schematu „zasiłek zamiast pracy”. Podstawową częścią tego sposobu rozumowania jest założenie, że najważniejszą częścią walki z ubóstwem jest zapewnienie osobom nim zagrożonym przede wszystkim źródła dochodu, a nie tylko świadczenia socjalnego. W ten sposób zatrudnienie socjalne ma być uzupełnieniem tradycyjnego systemu pomocy społecznej, a nie jego wyparciem.

Zatrudnienie dotowane, jak sama nazwa wskazuje, polega na dotowaniu pracodawców w celu rekompensaty danego procentu kosztów pracy związanych z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych. Dotyczy to refundacji części wynagrodzeń i narzutów na nie, np. składki na ubezpieczenie społeczne, a także kosztów związanych ze specjalnym wyposażeniem stanowiska pracy.

Zatrudnienie kwalifikowane oznacza natomiast tworzenie dotowanych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych w sektorze publicznym – wyłączonym z reguł konkurencji i wolnego rynku. Jest to zatrudnienie selektywne, często sterowane i nadzorowane przez powołany do tego specjalny organ państwowy.

Zatrudnienie chronione obejmuje różnorodne formy, koncentrujące osoby niepełnosprawne w specjalnych warunkach i może ono polegać, np. na krótszym dniu pracy, specjalnym stanowisku, a także wprowadzeniu do zajęć zawodowych różnego rodzaju usług rehabilitacyjnych, dostosowanych do indywidualnych potrzeb i specyficznych dysfunkcji pracowników.

Niejako podsumowując, warto wprowadzić jeszcze rozróżnienie na miejsca, w których osoby z orzeczonym stopniem niepełnosprawności mogą podjąć zatrudnienie. Może się to dokonać w zwykłych zakładach na otwartym rynku pracy. Tam stanowiska przeznaczone dla osób niepełnosprawnych powinny mieć zróżnicowany charakter, odpowiadający indywidualnym warunkom zatrudnionych, być specjalnie nadzorowane pod kątem bezpieczeństwa i higieny pracy oraz uciążliwości, które mogłyby stać się szkodliwe dla zdrowia pracownika²¹⁵.

²¹² Por. M. Garbat. *Instrumenty aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych w państwach członkowskich Unii Europejskiej*. W: *Osoby z niepełnosprawnościami na współczesnym rynku pracy. Przygotowanie zawodowe*. Red. B. Pietrulewicz, M. A. Paszkowicz, H. Ochonczenko. Zielona Góra 2008 s. 40.

²¹³ Por. Poliwczyk. *Praca w życiu osób niepełnosprawnych* s. 66.

²¹⁴ Por. tamże. Por. także: B. Szluz. *Dylematy w sferze zatrudnienia osób niepełnosprawnych*. „Seminare” 25:2008 s. 311-312.

²¹⁵ Por. Cywińska-Wasilewska. *Podstawowe problemy rehabilitacji i etyka* s. 92-95. Por. także: Szluz. *Dylematy w sferze zatrudnienia osób niepełnosprawnych* s. 306-307.

Innym wariantem jest zatrudnienie w zakładach pracy chronionej. Powstają one, gdy zakład zatrudnia co najmniej 40% osób niepełnosprawnych (w tym co najmniej 10% ze stopniem umiarkowanym i znacznym) lub co najmniej 30% niewidomych lub psychicznie chorych bądź upośledzonych umysłowo ze znacznym czy umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. W związku z nabytym statusem zobowiązuje się on wtedy do tworzenia specjalnych warunków zatrudnienia. Dobre wyposażenie i odpowiednie przystosowanie stanowisk pracy, dostępność budynków, opieka lekarska i możliwość korzystania z rehabilitacji, to podstawowe wymogi w stosunku do pracodawców w takim zakładzie²¹⁶.

Warto przy tym wspomnieć, iż Jan Paweł II, kreśląc kierunki działania, w których mają podążać różne formy pomocy niepełnosprawnym, wskazywał, że „każda wspólnota potrafi, w ramach odpowiednich struktur, znaleźć lub stworzyć miejsce pracy dla takich osób, bądź w przedsiębiorstwach publicznych lub prywatnych, dając im zajęcie zwyczajne lub bardziej dostosowane, bądź w przedsiębiorstwach i środowiskach tak zwanych «chronionych»”²¹⁷. Sam papież sugeruje, iż w pierwszej kolejności należy skupić się na aktywizowaniu osób niepełnosprawnych do aktywności zawodowej na otwartym rynku pracy. Dopiero w dalszej kolejności proponuje, aby szukać zatrudnienia w zakładach pracy chronionej.

Wspomnieć należy również o pracy w warunkach domowych. Możliwość jej wykonywania w miejscu zamieszkania jest bardzo istotna dla osób, które mają duże trudności lokomocyjne lub mieszkają w dużej odległości od zakładów pracy. Obok prac rzemieślniczych czy usługowych, może to być praca wykorzystująca sieć telefoniczną, komputerową i Internet, czyli tzw. telepraca²¹⁸. W ten sposób można pracować jako administrator sieci, projektant graficzny, konsultant telefoniczny, tłumacz, księgowy, dziennikarz, pracownik naukowy czy przedstawiciel handlowy. Choć wymaga to oczywiście odpowiedniego przygotowania, stwarza jednak osobie niepełnosprawnej możliwość podjęcia pracy ciekawej i opłacalnej w sensie ekonomicznym²¹⁹.

Istnieją także zakłady aktywizacji zawodowej. W nich to stwarzane są szczególnie chronione warunki pracy dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, organizowane są zakłady stwarzające. Praca w usługach lub produkcji pod okiem doświadczonych instruktorów powinna im pomóc w adaptacji do zawodu i późniejszego podjęcia pracy w zakładzie pracy chronionej. Zakłady te dofinansowywane są przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) i nastawione bardziej na rehabilitację zawodową niż na ich wysoką wydajność²²⁰.

Wyróżnić należy jeszcze inną możliwość podjęcia pracy przez osoby niepełnosprawne. Jest to tym samym drugi kierunek polityki aktywizacji zawodowej, polegający na pracy we własnej przedsiębiorczości. Odpowiednia zachęta i pomoc owocują podjęciem działalności gospodarczej na własny rachunek. Zdaje się to być bardzo dobrym rozwiązaniem dla wielu osób niepełnosprawnych,

²¹⁶ Por. M. Stępniaak. *Zakłady Pracy Chronionej (ZPCH) miejscem zatrudnienia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych*. W: *System wsparcia aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych*. Red. W. Otrębski. Lublin 1999 s. 126-136. Por. także: Szluz. *Dylematy w sferze zatrudnienia osób niepełnosprawnych* s. 307-308.

²¹⁷ LE 22.

²¹⁸ Por. E. Marzec. *Osoby z dysfunkcją wzroku na rynku pracy*. W: *Spoleczne problemy osób niepełnosprawnych: I Kongres Demograficzny w Polsce: sesja problemowa, Warszawa, 17 maja 2002*. Red. J. Sikorska. Warszawa 2002 s. 151-167. Por. także: B. Szczepankowska. *Możliwości aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych przy pomocy komputera i internetu*. „Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej” 156-157:1998 nr 2-3 s.145-146.

²¹⁹ Por. Cywińska-Wasilewska. *Podstawowe problemy rehabilitacji i etyka* s. 96.

²²⁰ Por. K. Mrugałska. *Zakłady Aktywności Zawodowej – formą rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności*. W: *System wsparcia aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych*. Red. W. Otrębski. Lublin 1999 s. 109-125. Por. także: Szluz. *Dylematy w sferze zatrudnienia osób niepełnosprawnych* s. 308-311.

które potrafią wykazać się odpowiednią przedsiębiorczością. Obok poprawy sytuacji materialnej, pomaga im to w uzyskaniu satysfakcji z własnej działalności i realizacji zainteresowań oraz umożliwia tworzenie nowych miejsc pracy dla innych. Powstają w ten sposób najczęściej zakłady usługowe, placówki handlowe, biura rachunkowe itp., rzadziej zakłady produkcyjne²²¹.

Włączenie osób niepełnosprawnych w główny nurt polityki zatrudnienia to trzeci kierunek tejże polityki. Polega on na oparciu instrumentów rynku pracy na zasadach równouprawnienia dla wszystkich zainteresowanych, w tym szczególnie osób niepełnosprawnych. Jednakże pracodawca, zatrudniający takie osoby jest zobowiązany jedynie do odpowiedniego przystosowania miejsca pracy, czyli likwidacji barier, dostosowanie narzędzi i czasu pracy oraz jej trybu. Nie ma on jednak obowiązku prowadzenia rehabilitacji i innych działań z zakresu pomocy osobom niepełnosprawnym, które generują związane z tym koszty²²².

Główny nurt polityki zatrudnienia dotyczy najczęściej takich form aktywizacji, jak dotowanie zatrudnienia, szkolenia zawodowe oraz staże i szkolenia w miejscu pracy. Zatrudnienie dotowane, podobnie jak w przypadku specjalnych programów rynku pracy, polega na wsparciu finansowym pracodawców. Dokonuje się to oczywiście po spełnieniu warunków określonych przez prawo, jednak dotacja w tym przypadku stanowi element generalnej, ogólnej polityki zatrudnienia wobec wszystkich pracowników, a nie tylko osób niepełnosprawnych.

Szybki postęp techniczny i społeczny, a w następstwie tego zmiany wymagań stawianych pracownikom, pociągają za sobą konieczność prowadzenia szkoleń zawodowych, dlatego aktywizacja zawodowa poprzez podnoszenie kwalifikacji również stanowi istotny instrument polityki zatrudnienia – wykształcenie i odpowiednie umiejętności zwiększają bowiem szanse na rynku pracy (to samo dotyczy szkoleń pracowników w miejscu pracy). Przygotowanie takie jest prowadzone w celu zwiększenia ich szans utrzymania zatrudnienia, zdobycia innych, nowych kwalifikacji zawodowych lub ich podwyższenia, a także pobudzenia aktywności zawodowej w przypadku utraty pracy. Staż natomiast oznacza nabywanie przez stażystę umiejętności praktycznych do wykonywania zadań poprzez wykonywanie ich w miejscu pracy, bez nawiązywania stosunku pracy z pracodawcą. Aktywizacja zawodowa poprzez staż ma też wymiar psychologiczny²²³.

W tym miejscu należy wspomnieć także o takiej formie aktywizacji zawodowej, jakim jest pośrednictwo pracy dla osób niepełnosprawnych. W dobie szybkiego rozwoju informatyki może odbywać się ono nie tylko przez biura pośrednictwa pracy, ale również za pomocą stron internetowych, prowadzonych przez ośrodki doradztwa i pracodawców. Informacja o miejscach pracy i osobach poszukujących zatrudnienia powinna ułatwić dokonanie optymalnego wyboru zarówno pracodawcom, jak i osobom niepełnosprawnym²²⁴.

W procesie aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością na szczególną uwagę zasługują działania o charakterze informacyjnym, doradczym i szkoleniowym. Angażowany jest cały zespół specjalistów (doradca zawodowy, psycholog, prawnik), którzy pomagają w profesjonalnym sporządzeniu dokumentów aplikacyjnych, określeniu predyspozycji i preferencji zawodowych, zaplanowaniu indywidualnej ścieżki kariery, przygotowaniu do rozmowy kwalifikacyjnej, znalezieniu odpowiedniej pracy lub stażu. Uzupełnieniem oferty indywidualnego wsparcia są bardzo często specjalistyczne szkolenia, zajęcia warsztatowe, przygotowujące m.in. do skutecznego poszukiwania

²²¹ Por. Cywińska-Wasilewska. *Podstawowe problemy rehabilitacji i etyka* s. 97.

²²² Por. Garbat. *Instrumenty aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych* s. 42.

²²³ Por. tamże s. 43.

²²⁴ Por. Cywińska-Wasilewska. *Podstawowe problemy rehabilitacji i etyka* s. 98.

pracy, autoprezentacji lub radzenia sobie z sytuacjami trudnymi i stresowymi w samym miejscu pracy. Dzięki takim inicjatywom osoby z niepełnosprawnością realnie zwiększają swoje szanse na znalezienie zatrudnienia, a ponadto zyskują większe poczucie własnej wartości oraz motywację do podjęcia pracy zarobkowej. Powrót na dawne stanowisko pracy po chorobie lub wypadku nie zawsze jest możliwy. Wymaga często konieczności adaptacji tych stanowisk do indywidualnych potrzeb osób niepełnosprawnych. W wielu przypadkach z punktu widzenia ergonomii korzystniejsza jest zmiana rodzaju zatrudnienia i przyuczenie do nowego zawodu, w którym otwierają się nowe perspektywy życiowe dla osoby niepełnosprawnej²²⁵.

Całokształt pomocy świadczonej przez instytucje społeczne na rzecz niepełnosprawnych objął w swoim przemówieniu Jan Paweł II podczas spotkania z uczestnikami VII Międzynarodowej Konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby zdrowia. Podkreślił rolę pomocy świadczonej przez organizację międzynarodową: „na szacunek i wdzięczność zasługują także wysiłki Światowej Organizacji Zdrowia i innych instytucji Narodów Zjednoczonych, podejmowane już od wielu lat w celu poszukiwania przyczyn upośledzeń, rozpowszechniania informacji, organizacji spotkań naukowych i konsultacji międzyregionalnych, koordynacji i rozwoju odpowiednich służb, tworzenia programów adaptacji i wychowania oraz formacji zawodowej personelu medycznego, wychowawczego i społeczno-opiekuńczego”. Wyraził również uznanie dla Organizacji Narodów Zjednoczonych, która ustanowiła „Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych”, wyznaczając datę jego corocznych obchodów na 3 grudnia. Podkreślił także zasługi organizacji pozarządowych i zawodowych oraz wolontariuszy w dziedzinie „zwrócenia opinii publicznej na problem człowieka cierpiącego i pobudzenia do skuteczniejszej służby życiu”²²⁶. Zachęcał do kontynuowania tej działalności, która jest wymownym świadectwem wiary i równocześnie szczególnym doświadczeniem bezpośredniego spotkania z Chrystusem, obecnym w ludziach doświadczonych chorobą (por. Mt 25,40). Nie zapomniał o naukowcach, lekarzach, pielęgniarkach i technicach, wskazując im ich powołanie, polegające na usilnym dążeniu do „humanizacji opieki terapeutycznej, motywowane świadomością, że ograniczenia fizyczne czy trudności psychiczne, występujące u osób niepełnosprawnych, wymagają zgodnej i odpowiedzialnej pracy wszystkich”²²⁷. Wszystkie te formy aktywizacji osób niepełnosprawnych powinny wspólnymi siłami poszukiwać sposobów polepszenia ich stanu, umacniać w nich nadzieję odzyskania zdrowia oraz aktywnego włączania się w życie społeczne.

Jan Paweł II przypominał, że obowiązek i prawo interwencji w tej delikatnej dziedzinie, jaką jest troską o człowieka najsłabszego, chorego, niepełnosprawnego ma także Kościół, „który prowadzony przykładem i nauczaniem swojego Pana, nigdy nie przestawał poświęcać się służbie najsłabszym”²²⁸. Papież nawiązuje do wielowiekowej historii, mówiąc o licznych zasłużonych instytutach zakonnych męskich i żeńskich oraz o stowarzyszeniach ludzi świeckich, których szczególnym charyzmatem jest opieka nad niepełnosprawnymi. Troska o potrzebujących powinna coraz bardziej stawać się sprawą całej wspólnoty kościelnej, tak by każdy, a w szczególności człowiek zmagający się ze szczególnymi trudnościami, mógł w pełni uczestniczyć w życiu rodziny wierzących²²⁹.

Kościół został stworzony przez Boga i posłany do świata, aby w każdej epoce i miejscu na ziemi szukał człowieka i głosił mu prawdę, że Bóg pierwszy go umiłował (1 J 4,19). Posłannictwo

²²⁵ Por. Cywińska-Wasilewska. *Podstawowe problemy rehabilitacji i etyka* s. 98.

²²⁶ Jan Paweł II. Przem. *Ludzie niepełnosprawni w społeczeństwie* nr 5 s. 240.

²²⁷ Tamże, nr 6 s. 240.

²²⁸ Tamże nr 4 s. 239.

²²⁹ Por. tamże.

Kościół polega w istocie na głoszeniu miłości, przeżywaniu jej w liturgii oraz praktykowaniu jej w życiu codziennym. W encyklice *Deus caritas est* Benedykt XVI po raz pierwszy w dokumencie Kościoła wysokiej rangi tak dobitnie dowartościował, obok funkcji nauczycielskiej i liturgicznej, funkcję służebną – diakonijną Kościoła. W encyklice tej papież przestrzega przed religijnością, mającą charakter wyłącznie pobożnościowy, pozbawioną aktów konkretnej miłości wobec potrzebujących i zagubionych²³⁰. Jeśli Bóg jest miłością, to caritas musi być także formą życia, która ma nieustannie wychodzić naprzeciw cierpieniom i potrzebom ludzi, w tym także niepełnosprawnych²³¹.

II Polski Synod Plenarny podkreśla, że w ostatnich latach zaznaczył się wzrost liczby osób niepełnosprawnych w naszym kraju oraz pogorszyła się ich sytuacja ekonomiczna. Ponadto osoby takie żyją w poczuciu zagrożenia i często spotykają się z brakiem życzliwości w swoim środowisku²³². Obowiązkiem władz państwowych i samorządowych jest ulepszenie niewydolnego systemu zabezpieczeń socjalnych. Problemy osób niepełnosprawnych nie są również obce Kościołowi w Polsce, który wypracował wielorakie formy pomocy niepełnosprawnym: stacje opieki „Caritas”, ośrodki rehabilitacyjne, zakłady opiekuńczo-lecznicze i leczniczo-wychowawcze, domy opieki społecznej, warsztaty terapii zajęciowej, gabinety rehabilitacyjne i ośrodki informacji²³³. II Polski Synod Plenarny polecił rozwijać powyższe inicjatywy i zadbać o ich bardziej równomierne rozmieszczenie²³⁴.

To właśnie ośrodki „Caritas” w znacznej mierze, w sposób szczególny i wysoce zorganizowany opiekują się osobami niepełnosprawnymi z ramienia Kościoła. Informacje o prężnej działalności „Caritas Polska” i o rozwoju „Caritas” diecezjalnych z radością przyjmował i pochwałał Jan Paweł II²³⁵. Te właśnie działania zmierzają do zapewnienia niepełnosprawnym różnych form rehabilitacji i terapii, w tym rehabilitacji zawodowej. Benedykt XVI wzywał, aby wspomniane ośrodki robiły „wszystko co możliwe, aby były do dyspozycji odpowiednie środki i nade wszystko by byli ludzie, którzy podejmą takie zadania”²³⁶. W związku z tym, w wielu diecezjach (np. koszalińsko-kołobrzescka, łódzka, białostocka, częstochowska) przy centrach „Caritas” powstały Ośrodki Aktywizacji Zawodowej i Zakłady Aktywności Zawodowej dla osób niepełnosprawnych, w ramach których biorą oni udział w szkoleniach aktywizująco-motywowujących oraz warsztatach aktywizacji zawodowej, gdzie uczą się samodzielnie tworzyć dokumenty aplikacyjne i poznają metody poszukiwania pracy. Dowiadują się również, jak zachować się podczas rozmowy kwalifikacyjnej oraz jak założyć i prowadzić własną działalność gospodarczą. Na wszystkich etapach pomocy preferowane jest podejście zindywidualizowane, ponieważ dzięki temu można dobrać usługi adekwatne do zdiagnozowanych potrzeb osób niepełnosprawnych. Pozwala to na zaplanowanie właściwego rozwoju

²³⁰ Por. Przygoda. *Wprowadzenie teologiczne* s. 2.

²³¹ DCE 19.

²³² Por. II Polski Synod Plenarny. *Posługa charytatywna Kościoła* nr 24. W: *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*. Poznań 2001 s. 222.

²³³ Caritas Polska. *Caritas dla osób niepełnosprawnych*. <http://www.praca-bezbarrier.pl/caritas,s7.html?i4s2>. (dostęp: 20.04.2011).

²³⁴ Por. II Polski Synod Plenarny. *Posługa charytatywna Kościoła* nr 31 s. 224.

²³⁵ Por. Jan Paweł II. Przemówienie do biskupów polskich *Caritas w służbie niepełnosprawnym* (02.02.1998). W: *Jan Paweł II. Musicie być mocni! Drogowskazy Jana Pawła II dla niepełnosprawnych*. Wybór tekstów i oprac. I. Pawlos. Wałbrzych 2008 s. 35.

²³⁶ DCS 31.

zawodowego tych osób. Świadczone w ramach aktywizacji usługi, pozwalają na upowszechnienie oferty doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy²³⁷.

2. Niepełnosprawny aktywny zawodowo

Właściwa dla naszych czasów niewrażliwość na transcendencję skłania do tego, by patrzeć na życie tylko przez pryzmat przyjemności i dobrobytu, ludzi oceniać według kryterium „mieć”, wyglądu zewnętrznego i zdolności, zaś cierpienie traktować jako nieznośną klęskę, z której trzeba się wyzwolić za wszelką cenę. Niepełnosprawność i cierpienie są traktowane jak piętno, stygmat, który jest niedorzeczny i pozbawiony sensu.

Wśród trudnych doświadczeń, z jakimi spotykają się w dzisiejszym świecie ludzie niepełnosprawni, najgorsze jest zepchnięcie ich na margines życia, zanik ludzkich relacji z nimi. Wynika to z szukania zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych i przyjemnościowych oraz oceny wartości człowieka wedle kryterium wyglądu, sprawności fizycznej lub intelektualnej, szybkości i skuteczności działania oraz pozycji społecznej. Wzorcem jest człowiek piękny i wiecznie młody, sprytny i atrakcyjny, a wszyscy nie spełniający tych kryteriów są wykluczani²³⁸. Redukcja więzi powoduje po stronie osób marginalizowanych poczucie opuszczenia, samotności, izolacji, braku bezpieczeństwa, bezradności, przez co prowadzi do zaniku aktywności i poczucia przynależności do wspólnoty, której są członkami, wyzwalając w nich następne negatywne cechy, np. egocentryzm, agresję, mal-kontenctwo, apatię. Sposób patrzenia ludzi sprawnych na osoby niepełnosprawne, a także samoocena tych drugich, zmienia się w sytuacji, gdy podejmują one wysiłek, aby znaleźć zatrudnienie, a szczególnie w momencie, gdy już wykonują pracę. W wyniku tego dochodzi do przełamania stereotypów i ograniczenia zjawiska automarginalizacji. Niniejszy paragraf będzie miał za zadanie ukazać znaczenie aktywizacji zawodowej w kontekście jej wpływu na postrzeganie osoby niepełnosprawnej przez samą siebie i jej otoczenie.

W zabieganym współczesnym świecie, który żyje zbyt szybkim tempie, trudniej osobom niepełnosprawnym, chorym i starym poczuć się pożytecznymi. Częste opinie o tym, że są niepotrzebni i stają się ciężarem dla otoczenia, nie wnoszą niczego pozytywnego, a od takiego myślenia tylko krok pozostaje do działań mających na celu pozbawienie życia najsłabszych członków społeczeństwa, tj. aborcji, eutanazji lub eugeniki. Temat ten poruszył Jan Paweł II, który często napominał, że nie są oni biernymi elementami świata, ale czynnymi podmiotami, które mają swoją misję do spełnienia, wiele do zaoferowania innym, a swoim świadectwem życia mogą uczyć świat, czym jest prawdziwa, solidarna miłość²³⁹.

Wracając do aktywizacji zawodowej, to właśnie udział np. w szkoleniu, warsztatach, jak i sama praca jest traktowana przez niepełnosprawnych jako niezmiernie ważna i nobilitująca aktywność życiowa. Dla wielu niepełnosprawnych stanowi ona warunek uznania ich pełnoprawności, zapewnienia szacunku i godności w otoczeniu oraz wnoszenia czynnego udziału w rozwój i dobro społeczeństwa.

²³⁷ Źródłem informacji na temat działalności i inicjatyw podejmowanych przez diecezjalne „Caritas” są prowadzone przez nich strony internetowe. Można tam znaleźć wiadomości na temat odbytych i planowanych kursów, szkoleń, projektów.

²³⁸ Por. Kornas-Biela. *Posłannictwo osób niepełnosprawnych w nauczaniu Jana Pawła II* s. 33-34.

²³⁹ Por. ChL 53.

czeństwa. Praca – aby umożliwić samorealizację – musi być sensowna i wartościowa, zapewniać perspektywę rozwoju, satysfakcję i możliwość doskonalenia się.

Proces aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych zakłada również umiejętności poszukiwania pracy przez nich. W ramach tego działania dają się zauważyć problemy polegające na trudności w adekwatnej ocenie siebie. Rzutuje to na odpowiedni wybór właściwego zawodu czy stanowiska pracy. Wynika z niego potrzeba profesjonalnego wspierania przez doradców zawodowych, skoncentrowanego na pomocy w dokonaniu samooceny przez osoby z niepełnosprawnością w aspekcie przydatności do preferowanych im zawodów. Istnieje zatem związek między przekonaniami osób niepełnosprawnych na swój własny temat a ich intencją do podjęcia pracy. Przede wszystkim należy tutaj wymienić przekonanie o własnej skuteczności, szczególnie w poszukiwaniu pracy, ale także w wymiarze ogólnym oraz nadzieję na sukces swoich działań. Ważne jest też przestrzeganie podjęcia pracy jako celu. Najbardziej związana z formowaniem intencji jest tutaj gotowość do podjęcia wysiłku przez osobę w realizację założonego celu²⁴⁰.

Praca zawodowa przez długi czas realizowała głównie funkcję ekonomiczną i była przede wszystkim sposobem na zdobywanie środków do życia. Ta funkcja wciąż jest wiodąca, jednakże w coraz większym stopniu zwraca się uwagę na inne jej aspekty, zwłaszcza postępową, która wiąże się ze stwarzaniem możliwości rozwoju własnej osobowości poprzez doświadczanie pracy i wszystkich niezliczonych związanych z nią sytuacji. Godność człowieka buduje się wraz z wykonywaniem zawodu, bowiem daje to możliwość pokonywania problemów, odnoszenia sukcesów, podejmowania działań twórczych, wrastania w życie społeczne. To właśnie pracując człowiek hartuje siebie poprzez doświadczenia licznych trudności i sytuacji konfliktowych, owocujących licznymi kryzysami, zmuszającymi do gromadzenia sił i zasobów oraz umożliwiających ich pokonywanie, a tym samym wzmacnianie się.

Osoby niepełnosprawne w pracy zawodowej zawsze odnajdywały szanse na samodzielność, wyeksponowanie swoich atutów i możliwości. Dla tej grupy społecznej praca zawodowa ma ogromne walory rozwojowe, które należy dostrzegać i promować. Osoby niepełnosprawne, u których występują deficyty i ograniczenia mają szereg wartościowych cech, których należy się doszukać i odpowiednio je wykorzystać, tak dla pracy i jej efektów, jak i dla ich rozwoju osobowego. Właściwym wydaje się nie stygmatyzowanie tej grupy ludzi, lecz traktowanie ich na takich samych zasadach jak innych, którzy również mają swoje mocne, ale też słabe strony. Wszyscy ludzie wobec pracy zawodowej różnią się więc rodzajem ograniczeń oraz charakterem możliwego do wykorzystania potencjału własnego.

Niemniej jednak praca ludzka jest zawsze przejawem człowieczeństwa, mimo ograniczeń ze strony jej wykonawcy. Dzieje się tak dlatego, iż jej celem jest nie tylko zdobywanie środków do życia, lecz także twórcze przekształcanie świata zgodnie z zamysłem i powołaniem płynącym od Boga, który w ten sposób wyróżnił człowieka spośród innych stworzeń (por. Rdz 1,28). Nie chodzi tylko o porządek biologiczny, lecz jest to również okazja do pozostawienia po sobie śladu w formie rzeczy, słowa, idei i kultury. Praca stanowi zatem sposób samorealizacji jednostek, grup i społeczeństwa²⁴¹. Jest ona ogniwem wiążącym różne wymiary systemu społecznego, obok organizacji ustrojowych struktur społecznych uwzględnia także zasady etyczne, zwłaszcza etykę zawodów i stosunków międzyludzkich. Jeśli zatem praca ma mieć znamiona człowieczeństwa i być pozytyw-

²⁴⁰ Por. Otrębski, Rożnowski. *Sytuacja psychologiczna osób z niepełnosprawnością na rynku pracy* s. 27.

²⁴¹ Por. AL. 24.

nym zadaniem przyjętym przez człowieka, to musi być aktem twórczego wyrażania się, będąc dobrem ogólnodostępnym²⁴².

Środowisko pracy osoby niepełnosprawnej, aby sprostać wymaganiom człowieka nie w pełni sprawnego i otworzyć się na niego, musi więc spełniać określone warunki, zagwarantować możliwość komunikacji i dostępność obiektów. Osoby niepełnosprawne z powodu schorzeń narządów ruchu, np. Poruszający się na wózku inwalidzkim, wymagają ułatwień w komunikacji. Likwidacja barier architektonicznych i przystosowanie obiektów są często podstawowym warunkiem podjęcia pracy przez osoby z trudnościami w lokomocji. Dotyczy to zarówno podjazdów i wind w komunikacji pionowej, jak i szerokości oraz układu ciągów komunikacyjnych poziomych²⁴³. Środowisko zawodowe musi również cechować się ergonomiczną organizacją pracy. Prawidłowe warunki są szczególnie ważne dla osób niepełnosprawnych, które nie powinny podlegać wpływom czynników szkodliwych, pogłębiających ich dysfunkcje. Należy zapewnić zgodność z normami BHP (a nawet zaostrezenie ich i ciągłe monitorowanie), natężenia hałasu, zapylenia, temperatury, wilgotności i oświetlenia. Odpowiednie usytuowanie i organizacja stanowiska dla różnych rodzajów prac powinny zapewniać możliwość swobodnego ruchu również dla osób z deficytami sprawności, np. na wózkach inwalidzkich, kiedy istotne jest dostosowanie przedniej powierzchni stołu i właściwa przestrzeń wokół stanowiska pracy. Unikanie przeciążeń statycznych i zapewnienie prawidłowej pozycji przy pracy ważne jest np. u osób z zespołami bólowymi kręgosłupa, a profilaktycznie u wszystkich zatrudnionych. W przypadku osób niepełnosprawnych unikać należy sytuacji nieproduktywnego wydatkowania energii. Ważne jest uwzględnienie indywidualnych możliwości pracowników z dysfunkcjami układu krążenia i oddychania lub narządów ruchu przy energetycznym obciążeniu pracą oraz dostosowanie odpowiedniego dla nich rytmu, czasu i tempa pracy, a także unikanie monotypii ruchowej. Da to minimalizację efektów zmęczenia i w wielu przypadkach pozwoli na ćwiczenie grup mięśniowych lub ruchów, które dotychczas były upośledzone. Wszystkie urządzenia techniczne powinny być indywidualnie dostosowane do fizycznych i psychicznych możliwości pracowników: czasu reakcji pracownika, podzielności uwagi, siły i zakresu ruchów kończyn²⁴⁴. Dużą rolę w pracy odgrywa ergonomiczne zaprojektowanie narzędzi dla osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Odpowiednio wykształcone uchwyty, właściwy ciężar, odpowiedni montaż oraz rozmieszczenie ich w otoczeniu warsztatu pozwoli pracownikowi na uzyskanie lepszej wydajności pracy.

Znalezienie pracy w nowym zawodzie też świadczy bardzo pozytywnie o zdolnościach i dużej dynamice życiowej osoby niepełnosprawnej. Czasem wymaga to uzupełnienia kwalifikacji czy odpowiedniego przeszkolenia, nieraz konieczne jest odpowiednie przystosowanie miejsca pracy. Bardzo dużą rolę odgrywają zatem wszystkie działania lokalne i – określając ogólnie – państwowe, które mogą ułatwić ten proces. Bardzo dobitnie na temat pomocy społecznej wypowiada się Jan Paweł II: „do różnych instancji działających na terenie świata pracy, zarówno do pracodawcy bezpośredniego, jak i pośredniego, należy popieranie – za pomocą skutecznych i właściwych środków – prawa osoby upośledzonej do przygotowania zawodowego i do pracy, tak aby mogła być włączona w działalność produkcyjną zgodnie ze swymi kwalifikacjami”²⁴⁵. Papież zauważa, że wiążą się z tym różne problemy, rozgrywające się na różnych płaszczyznach. Wśród nich należy

²⁴² Por. R. Ossowski. *Jakość życia – efektywne pełnienie ról rodzinnych i zawodowych jako wskaźnik udanej rehabilitacji*. W: *Człowiek niepełnosprawny: rodzina i praca*. Red. M. Kościelska, B. Auila. Bydgoszcz 2004 s. 31.

²⁴³ Por. Cywińska-Wasilewska. *Podstawowe problemy rehabilitacji i etyka* s. 91-93.

²⁴⁴ Por. tamże, s. 93-96.

²⁴⁵ LE 22.

wskazać kwestię natury praktycznej (w tym wszelkiego rodzaju bariery fizyczne), prawnej, a także ekonomicznej.

Mimo wyżej wspomnianych warunków i ułatwień, aby podjąć pracę człowiek niepełnosprawny musi wprawdzie pokonać szereg barier. Ich społeczny kontekst wiąże się z wszelkimi uprzedzeniami, tj. stereotypy, tendencje izolacyjne, wyniki obojętności i strachu. Łączą się one bezpośrednio z postawami: rodzicielskimi (rodzice, którzy od najmłodszych lat mówią dziecku o niemożności podjęcia pracy i sugerują bierność zawodową), profesjonalistów (często wzmacniają stygmatyzację poprzez proponowanie tylko wybranych zawodów), pracowników, jak i samych pracodawców w stosunku do osoby niepełnosprawnej. Istotnym problemem jest przede wszystkim brak minimalnej wiedzy na temat tej grupy osób, ich możliwości zawodowych oraz form pomocy pracownikom w zakresie dostosowania miejsca pracy do ich potrzeb.

Bariery ekonomiczne występują zarówno po stronie osób niepełnosprawnych (np. wydatki na środki transportu), jak i pracodawcy (przekonanie o ponoszeniu dodatkowych kosztów związanych z zatrudnianiem pracownika niepełnosprawnego). Podobnie jest z barierami prawno-organizacyjnymi. Po stronie osób niepełnosprawnych są to np. ograniczone możliwości zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy, niemożność robienia częstszych przerw wypoczynkowych, brak pracy siedzącej. Z kolei po stronie pracodawców jest to najczęściej niezajomość przepisów prawnych.

Istotną przeszkodą są także bariery funkcjonalne (m.in.: transportowe, architektoniczne, urbanistyczne, techniczne i w komunikowaniu się). Jest to przede wszystkim brak transportu publicznego, który nie może mieć ograniczonego zasięgu i czasu dostępności. Bardzo często środki transportu nie są dostosowane do potrzeb tej grupy osób, np. nie są dostępne w weekendy lub na żądanie, inne formy zastępcze (taksówki) są z kolei zbyt drogie. Ważną przeszkodą są bariery architektoniczne, związane z jakością całej infrastruktury zakładu pracy (dostęp do budynku i na poszczególne kondygnacje, wyposażenie pomieszczeń, zarówno tych, w których praca jest wykonywana, jak i społecznych oraz higieniczno-sanitarnych). Wśród barier technicznych wymienia się wszelkie przeszkody związane ze stanowiskiem pracy, np. niedostosowana wysokość i przestrzeń manipulacyjna, nieprzystosowanie pomocy warsztatowych do określonej dysfunkcji²⁴⁶.

Nie dziwi zatem fakt, że Jan Paweł II nawoływał, aby szczególnie zwrócić uwagę „na fizyczne i psychologiczne warunki pracy osób upośledzonych, na sprawiedliwe wynagrodzenie, na możliwość awansu i na usuwanie różnego rodzaju przeszkód”²⁴⁷. Papież miał świadomość, że jest to zadanie złożone i trudne, wymagające wiele wysiłku, przemyśleń i dobrych chęci. Wiedział zapewne, że zarówno po stronie człowieka niepełnosprawnego, jak i pracodawcy istnieje wiele barier utrudniających skutecznie przeprowadzenie procesu aktywizacji zawodowej. Obniżony stan sprawności przyczynia się generalnie do ograniczenia wykształcenia zawodowego i braku wiary we własne możliwości. Wpływa na wygląd zewnętrzny, przez co pierwsze wrażenie staje się mało skuteczne, a czasami wręcz zniechęcające. Determinuje to środowisko społeczne do odradzania osobie niepełnosprawnej podjęcia pracy. Wśród pracowników zakładów pracy chronionej można zauważyć brak motywacji do poszukiwania zatrudnienia na otwartym rynku pracy. W gronie tych, którzy pobierają renty i inne świadczenia pieniężne, stanowią one antybodźce do podejmowania wysiłku zawodowego. Ze strony środowiska pracy można zaś wyróżnić następujące bariery:

²⁴⁶ Por. Szluz. *Dylematy w sferze zatrudnienia osób niepełnosprawnych* s. 303-304.

²⁴⁷ LE 22.

- a) obawy pracodawców, że zatrudnienie niepełnosprawnych przysporzy im kłopotów;
- b) biurokracja i sformalizowany system otrzymywania dotacji na stanowiska pracy;
- c) ochrona prawna utrudniająca zwolnienie z pracy pracownika niepełnosprawnego;
- d) współpracownicy mogący odrzucić zamiar zatrudnienia osoby niepełnosprawnej, co w ich mniemaniu mogłoby obniżyć status zawodowy;
- e) możliwość zwolnienia zakładu z obowiązku zatrudniania osób niepełnosprawnych poprzez dokonywanie wpłat na odpowiedni fundusz²⁴⁸.

Pracodawcy wolą zapłacić składkę niż stworzyć miejsce pracy, bo wydaje im się to korzystniejsze. Jest to myślenie egoistyczne, gdyż skupia się tylko na maksymalizacji zysku, które staje się stereotypem. Skutkuje to tym, że obok nieuwzględniania potrzeb i oczekiwań niepełnosprawnych, osoby te traktowane są jako jedna z najgorszych grup na rynku pracy, co przekłada się na niechęć do ich zatrudniania.

Cytując Jana Pawła II, „należałoby sobie jednak życzyć, aby właściwe pojmowanie pracy w znaczeniu podmiotowym prowadziło do takiej sytuacji, w której osoba upośledzona nie czułaby się pozostawiona na marginesie świata pracy lub uzależniona od społeczeństwa, lecz mogła egzystować jako pełnoprawny podmiot pracy, pożyteczny i szanowany ze względu na swą ludzką godność, powołany do wnoszenia wkładu w rozwój i dobro własnej rodziny i społeczeństwa, zgodnie ze swymi możliwościami”²⁴⁹. Żywiąc nadzieję, że obraz człowieka niepełnosprawnego aktywnego zawodowo i społecznie będzie się upowszechniał, Papież Polak mówił dalej: „nie brakuje jednak godnych pochwały przedsięwzięć, które mają uwrażliwić społeczeństwo na te problemy i pomagać osobom niepełnosprawnym w przezwyciężeniu ograniczeń i w pełnym ich włączeniu się w społeczeństwo”²⁵⁰. Zapewne Ojciec święty odwoływał się wówczas do lat 80. i 90. XX wieku, w ciągu których dokonały się znaczące przemiany w postrzeganiu i statusie niepełnosprawnych. Ogromną rolę odegrała wtedy działalność ONZ, ogłaszając rok 1981 Międzynarodowym Rokiem Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych, a następnie lata 1983-1992 Dekadą Ludzi Niepełnosprawnych. Zwrócono wówczas uwagę na istotę niepełnosprawności, co zainspirowało poszczególne kraje do szukania sposobów rozwiązywania problemów tych osób. Także oddziaływanie idei antydyskryminacyjnych, zawartych w ustawie o niepełnosprawnych Amerykanach (ADA) z 1990 r. nie pozostało bez wpływu na zmianę traktowania osób niepełnosprawnych²⁵¹. „W prawodawstwie wielu krajów dokonał się znaczny postęp w tym kierunku: dobrze przemyślane i śmiałe decyzje sprzyjają kształtowaniu się kultury otwartej na problemy niepełnosprawnych oraz coraz pełniejszej ich integracji społecznej”²⁵².

Aktywność zawodowa osób z dysfunkcjami jest zasadniczym sposobem na poprawę ich wizerunku społecznego, poprzez zmianę postrzegania osoby niepełnosprawnej przez otoczenie. Pozwala na traktowanie niepełnosprawnych nie przez pryzmat niesprawnego ciała czy intelektu, lecz jako osób o określonych zdolnościach i umiejętnościach, mających takie same potrzeby, prawa i obowiązki jak inni. Atrakcyjność aktywności zawodowej polega zatem nie tylko na poprawie statusu ekonomicznego dzięki zwiększeniu dochodów, lecz przede wszystkim na umożliwieniu samorealizacji.

²⁴⁸ Por. Szczupał. *Bezrobocie osób niepełnosprawnych* s. 165-166.

²⁴⁹ LE 22.

²⁵⁰ Jan Paweł II. Przem. *Ludzie niepełnosprawni w społeczeństwie* nr 2 s. 238.

²⁵¹ Por. A. Przybyłka. *Praca osób niepełnosprawnych*. „Polityka Społeczna” 28:2001 nr 4 s. 43.

²⁵² Jan Paweł II. Przem. *Ludzie niepełnosprawni w społeczeństwie* nr 2 s. 238.

zacji psychospołecznej. Praca zapewnia uzyskanie samodzielności oraz zwiększenie niezależności w życiu osobistym i społecznym. Celem jest zarówno możliwość realizacji zainteresowań i pasji życiowych, jak i podejmowanie decyzji oraz świadome kierowanie własnym życiem. Praca właściwie dobrana do predyspozycji zawodowych, zdolności i kompetencji oraz rodzaju kwalifikacji daje satysfakcję, zaspakaja potrzeby użyteczności i przydatności społecznej, zwiększa poczucie wartości i stabilizuje samoocenę. Pracujący niepełnosprawny odzyskuje wiarę w siebie, potrafi bez lęku i wstydu żyć aktywnie w swoim środowisku.

Podjęcie zatrudnienia przez osobę, która na skutek choroby lub wypadku utraciła część swoich dotychczasowych możliwości, jest pozytywnym podsumowaniem i efektem całej jej dotychczasowej rehabilitacji. Powrót na dawne stanowisko pracy i możliwość pełnienia dotychczasowej roli społecznej lub odnalezienie się w innym zawodzie jest najkorzystniejszym wariantem. W ten sposób zostaje udowodnione, zarówno danej osobie jak i jej otoczeniu, że jest ona zdolna powrócić do czynnego życia. Fakt niepełnosprawności fizycznej nie oznacza upośledzenia społecznego. Satisfakcjonująca praca zawsze jest dla osoby niepełnosprawnej osobistym sukcesem, daje obok korzyści materialnych możliwość realizacji celów życiowych i dalszego rozwoju. Pozwala jej odzyskać pozycję w najbliższym środowisku i włączyć się czynnie w nurt życia, stwarza też najlepszą okazję do integracji społecznej.

Można zatem pokusić się o stwierdzenie, że choć mimo trudności i przeszkód w relacjach między osobami niepełnosprawnymi a pełnosprawnymi zostało już dużo uczynione, to jeszcze wiele pozostaje do zrobienia, „by zostały ostatecznie przekroczone bariery kulturowe, społeczne i techniczne, które uniemożliwiają niepełnosprawnym realizację ich słusznych dążeń”²⁵³. Trzeba tak działać, aby czuli się oni w pełni zaakceptowani przez społeczeństwo. Należy umożliwić takie perspektywy, które pozwolą im rzeczywiście działać, odgrywać czynną rolę w rodzinie, w społeczności i w Kościele. Działanie spontaniczne niewielu, często uwarunkowane przez ich ofiarność, nie wystarczy – konieczne jest wprowadzenie takich mechanizmów, które będą opierały się na odpowiedzialnej współpracy całej wspólnoty na różnych poziomach²⁵⁴. Muszą one także uwzględniać fakt, że osoby niepełnosprawne są bardzo zróżnicowane co do stopnia i rodzaju swego kalectwa. Niesie to za sobą konsekwencje w postaci niejednolitej i zindywidualizowanej pomocy adresowanej do tych osób. Jak podają badania, niepełnosprawni są statystycznie gorzej wykształceni, przejawiają niższą aktywność zawodową i w konsekwencji dotyka je zjawisko ubóstwa i wykluczenia społecznego. Już u początku drogi życiowej doświadczają, że ich szanse na pełny rozwój są mniejsze niż u rówieśników. Sytuacja pogłębia się w wieku dorosłym, poprzez gorsze przygotowanie do życia zawodowego i społecznego, a zła sytuacja na rynku pracy dotyka w pierwszej kolejności właśnie te osoby. Cywilizowane kraje dążą do stworzenia warunków umożliwiających osobom niepełnosprawnym zaspokajanie swoich potrzeb samodzielnie na równi z innymi obywatelami, zarówno przez edukację, jak i aktywizację zawodową, w celu stwarzania warunków do wykonywania pracy²⁵⁵.

²⁵³ Jan Paweł II. Przem. *Ludzie niepełnosprawni w społeczeństwie* nr 3 s. 238.

²⁵⁴ Por. tamże.

²⁵⁵ Por. L. Mizera. *Rola Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w aktywizacji i wspieraniu zatrudnienia osób niepełnosprawnych*.

<http://www.poznan.pl/mim/public/hc/attachments.html?co=show&instance=1017&parent=56012&lang=pl&id=125208> (dostęp: 10.03.2019).

Egzemplifikacją realizacji tych działań, a zarazem swoistym podsumowaniem, niech będzie kilka przykładów inicjatyw pochodzących z różnych stron Europy, a także świadectwa osób niepełnosprawnych, którzy wykorzystali szansę daną im w procesie aktywizacji zawodowej.

W Szwecji prowadzona jest koncepcja tzw. firmy socjalnej, mającej charakter bardziej społeczny. Celem jej działania jest nie tyle zatrudnienie, co „tworzenie dobrego życia”²⁵⁶. Projekt ten realizowany jest m.in. w jednym z miasteczek na północy Szwecji. Tamtejsze władze lokalne zorganizowały tzw. dzienne centrum aktywności, do którego uczęszczało czterdzieści osób miejscowych z niepełnosprawnością intelektualną oraz ze znaczną niepełnosprawnością. W wyniku dialogu z opiekunami ośmioro z nich wyznało, że są niezadowolone ze swojej dotychczasowej sytuacji i chciałyby ją zmienić. Wykazywali przy tym chęć działania skierowaną na rzecz tutejszej społeczności. Mieli ochotę robić rzeczy, których owoce mogliby zobaczyć i które miałyby wymierną korzyść także dla nich samych. W następstwie tego, tych kilka osób założyło swego rodzaju spółdzielnię, oczywiście z poszanowaniem wszelkich przepisów prawa. Grupie tej udało się znaleźć sklep na przedmieściach, w którym sprzedawana jest kawa i lody, a także inne, dość zróżnicowane produkty, wytwarzane przez spółdzielnię. W tym wiejskim rejonie na północy Szwecji grupa ta zaczęła sprzedawać dość egzotyczne wyroby z Afryki, które wcześniej nie były tam dostępne. W ramach sklepu działa tzw. komitet, który jest odpowiedzialny za prowadzenie spraw finansowych. Spółdzielnia ta finansowana pozostaje częściowo z funduszy publicznych, lecz głównie z zarobionych przez siebie środków. Występuje tu również element produkcji – pracownicy wytwarzają plastikowe tacki, które są ręcznie malowane i sprzedawane w całej Szwecji. Oprócz malarstwa, członkowie spółdzielni zajmują się także rzeźbieniem i pracą w drewnie, świadczą także inne usługi na rzecz lokalnej społeczności, np. reperują stare meble. Często kupują starocie na aukcjach i wyprzedażach, a następnie je remontują. W zarządzaniu finansami spółdzielni również biorą udział wszyscy jej członkowie, przez co niektórzy muszą stać się ekspertami od spraw finansowych, kont bankowych, sprzedaży czy faktur. Projekty tego typu są obecnie w Szwecji bardzo popularne. Jest to przykład tego, jak w sposób efektywny tworzyć kooperację osób niepełnosprawnych, czy inaczej, organizować ich działalność w społeczności lokalnej²⁵⁷.

Inny przykład tzw. firmy socjalnej to usługa, której celem jest poprawa jakości życia, a jednocześnie jest działalnością dochodową. Poniższy przypadek opisuje szwedzką firmę o nazwie: „Patrol żywnościowy”. W pewnej gminie było około pięćdziesięciu starszych emerytów, którzy w ramach świadczeń pomocy społecznej otrzymywali codziennie obiad. Pomysł na działalność polegał na tym, aby weryfikować, czy owi seniorzy rzeczywiście dostaną codziennie odpowiedni posiłek. Każdego dnia ktoś przychodził do ich mieszkań i pytał o samopoczucie, sprawdzał stan zdrowia lub czy im czegoś nie brakuje. Ten „Patrol żywnościowy” stanowiła właśnie grupa osób niepełnosprawnych. W ramach swoich zajęć dziennych wraz z innymi pracownikami przygotowywali i rozwozili posiłki tym pięćdziesięciu osobom. Jest to bardzo dobry przykład firmy socjalnej, której działania mieszczą się w ramach zajęć rehabilitacyjnych. Prawdopodobnie owi niepełnosprawni nie zostaliby zatrudnieni na otwartym rynku pracy czy też na rynku chronionym, jednak znaleźli dla siebie rolę do spełnienia w społeczności lokalnej²⁵⁸.

Jak ważna jest komunikacja i wsłuchiwanie się w potrzeby człowieka z niepełnosprawnością niech świadczą poniższe przykłady. W czasie rozmów z tymi osobami bardzo często padają postu-

²⁵⁶ *Europejskie modele aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością intelektualną*. Red. E. Wapiennik, B. E. Abramowska. Warszawa 2007 s. 58.

²⁵⁷ *Zob. Europejskie modele aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością intelektualną* s. 59-60.

²⁵⁸ *Zob. tamże* s. 65.

laty świadczące o pragnieniu wychodzenia na zewnątrz, o byciu z innymi. Wielokrotnie osoby te chcą pracować w zawodach, w których mogą mieć kontakt z drugim człowiekiem. Przykładem jest dziewczyna, która bardzo chciała być fryzjerką, choć w jej otoczeniu krążyły opinie, że to nie jest praca dla niej. Ponieważ ona bardzo tego pragnęła, udało jej się zatrudnić w zakładzie fryzjerskim, jej rola jednak nie polegała na strzyżeniu klientów. Do jej kompetencji należało mycie podłogi i dbanie o porządek. Pracując na zewnątrz w wymarzonej przez siebie miejscu, udało jej się spełnić swoje marzenia, dzięki czemu swoje obowiązki wypełniała z poczuciem dużej satysfakcji. Następny przykład opisuje osobę z zespołem Downa, której aspiracjami było zostanie policjantką. Tak jak we wcześniejszym przypadku, otoczenie było nieprzychylnie jej wizji, a ona bardzo tego chciała, zainspirowana serialem, który był bardzo popularny w tym okresie. Wszyscy ją zniechęcali, wypominając braki wykształcenia oraz doświadczenia. Ona jednak nie zniechęciła się, postanowiła przełamać opór bliskich i zapukać do drzwi posterunku, pytając, czy jest taka możliwość. W rezultacie obecnie pracuje na komisariacie policji i parzy tam kawę. Wystarczyło więc tylko jej wysłuchać i dać szansę. Osoba ta uczestniczy w zajęciach dziennych, ale odbywają się one w miejscu, które sama sobie wymyśliła. Nie pracuje z grupą innych osób niepełnosprawnych, a indywidualnie. Mówi, że teraz ma w końcu pracę, która jest tylko jej pracą i której nikt jej nie odbierze²⁵⁹.

Ciekawymi przykładami, w jaki sposób osoby niepełnosprawne mogą podjąć wymarzoną pracę są doświadczenia z Francji. Pewien około czterdziestoletni mężczyzna nie umiał czytać i pisać. Stwierdzono u niego średni stopień upośledzenia. Jego pasją były samochody i wszystko co z nimi związane. Długo nie udawało się znaleźć mu odpowiedniego zajęcia w ośrodku, do którego uczęszczał. Po pewnym czasie stworzono dla niego stanowisko pracy, które wcześniej nie istniało. Choć nie posiadał pozwolenia na prowadzenie pojazdów, w ogóle nigdy nie udałooby mu się wypełnić kwestionariusza na prawo jazdy, doskonale sprawdził się jako parkingowy. Zaprowadzał samochody z parkingu przed siedzibą jednego z urzędów do pobliskiego garażu. Jednocześnie utrzymywał te auta w czystości, sprzątał je w środku i mył karoserię, czując się spełnionym zawodowo.

Kolejna historia opowiada o dwudziestoparoletnim niepełnosprawnym mężczyźnie. Jego rodzice są farmerami posiadającymi dużo ziemi, na której hodują bydło. Ich syn powiedział kiedyś, że chciałby znaleźć dla siebie odpowiednie miejsce pracy. Najbardziej widział się w tych zajęciach, jakie wykonywał jego tata. Po naradzie rodzinnej przeznaczono dla niego część ziemi. Ojciec z synem wybudowali małą farmę, w której ten młody człowiek hodował zwierzęta: osiołki, kozy, kaczki, gęsi, kury i dużo królików. Mięso z królików sprzedawał przedsiębiorcy z ich wsi, który skupował od niego podrośnięte sztuki na handel. Wszyscy okoliczni mieszkańcy do dnia dzisiejszego kupują u tego młodego człowieka jajka. Ten przykład, choć nie jest powszechny, pokazuje, że rodzice mogą stworzyć miejsce pracy dla swojego dziecka, nie czekając, aż jakieś firmy, stowarzyszenia czy przedsiębiorstwa wyjdą z inicjatywą i przyjmą je do pracy²⁶⁰.

Jak wspomniano wcześniej, niezwykle ważne jest, aby patrząc na osobę niepełnosprawną dostrzegać jej mocne strony i zdolności. Nie tylko skupiać się na tym, co można dla niej zrobić, ale także co ona sama potrafi wykonać i dopasować do niej pracę. Chodzi o działalność odpowiednią dla danego człowieka, a nie szukanie ludzi do pracy na konkretnym stanowisku, do wykonania określonego zadania. Odwracając dotychczasową perspektywę, w której mamy jakąś pracę i szukamy ludzi, będących w stanie ją wykonać, możliwe jest znalezienie zatrudnienia dla większej liczby osób. Dobrą ilustracją takiego podejścia jest przykład osoby z Wielkiej Brytanii. Wspomnia-

²⁵⁹ Zob. *Europejskie modele aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością intelektualną* s. 62.

²⁶⁰ Zob. tamże s. 155.

ny człowiek choruje na autyzm. Przykłada bardzo dużą wagę do porządku, ma pewnego rodzaju manię sprzątanania. Postrzegane to było jako słabość, dopóki nie wykorzystano jako atut. Pewna organizacja prowadząca szkolenia miała salkę, z której korzystało wielu pracowników. W wyniku tego w pomieszczeniu panował straszny bałagan: m.in. pozostawione w bezładzie kartki papieru, porozrzucane przybory biurowe. To właśnie ta osoba z autyzmem, wręcz chorobliwie dbająca o porządek, została zatrudniona, by dbać o ład w tym miejscu. Wspominane wyżej odwrócenie perspektywy powoduje, że znaleziono pracę dla takiej osoby. Nie chodzi tutaj o stwierdzenie, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną mogą tylko sprzątać, czyścić, pracować w supermarketach. Należy rozpoznać i docenić fakt, że istnieje właściwa praca dla każdej osoby – trzeba tylko taką pracę i osobę znaleźć²⁶¹.

Pomocną dłoń w tym aspekcie wyciągają różne organizacje. Przykładem może być działająca na terenie miasta Lublin Fundacja „Fuga Mundi”. Prowadzi ona m.in. Agencję Zatrudnienia, której celem statutowym jest „zwiększenie stopnia przygotowania zawodowego i poprawa zdolności do uzyskania zatrudnienia przez osoby niepełnosprawne poprzez rozwój i promocję usług doradczych, służących integracji tych osób na rynku pracy oraz wspieraniu ich aktywności zawodowej, czego efektem będzie uzyskanie oraz utrzymanie zatrudnienia przez tę grupę osób”²⁶². Działania podejmowane w tejże Fundacji polegają m.in. na prowadzeniu doradztwa zawodowego, świadczeniu wsparcia dla działań zmierzających do aktywizacji zawodowej i społecznej, jak również podejmowanie ich wykorzystując nowe technologie informacyjne i telekomunikacyjne. Kreowane są równocześnie miejsca pracy dla osób niepełnosprawnych. Ważną częścią działalności jest organizowanie seminariów, szkoleń i działalności wydawniczej, aby popularyzować kroki stawiane na drodze do integracji tychże osób. Fundacja „Fuga Mundi” przyczynia się do poprawy jakości życia człowieka z niepełnosprawnością. Projekty przez nią podejmowane zmierzają do tworzenia takich warunków, aby osoby z niepełnosprawnością w pełni uczestniczyły w życiu zawodowym, społecznym i gospodarczym.

Interesującym w tej dziedzinie przykładem, jest funkcjonujący w Wielkiej Brytanii od roku 1994 program „Access to work”. Został on dostosowany do Brytyjskiej Ustawy o dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność z 1995 roku (znowelizowana w 2005 roku)²⁶³. W myśl tego dokumentu działania, które podejmuje pracodawca w miejscu pracy, nie mogą w żaden sposób dyskryminować osoby z niepełnosprawnością. Jego obowiązkiem jest tak przystosować miejsce pracy, aby chory miał należyte warunki do działania. Zadaniem „Access to work” jest m.in. pomoc w zatrudnieniu osoby, „która będzie pomagała osobie niepełnosprawnej podczas rozmowy o pracę, będzie wspierała aplikującego. Wspierający może ułatwić komunikowanie się osób, które mają problemy ze słuchem, albo może pomóc – fizycznie – osobom z niepełnosprawnością ruchową. W programie tym chodzi także o usprawnienia sprzętowe w miejscu pracy czy dodatkowe koszty transportu do niej, czyli ogólnie – o wspieranie funkcjonowania osoby niepełnosprawnej w pracy”²⁶⁴. Przykładem, jak wygląda to w praktyce jest historia dwudziestopięcioletniej Heidi, borykającej się z niepełnosprawnością fizyczną i intelektualną. Mimo swoich ułomności udało się jej zdobyć odpowiednie kwalifikacje upoważniające do pracy z dziećmi. Długo jednak nie mogła znaleźć pracy, póki nie

²⁶¹ *Europejskie modele aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością intelektualną* s. 215-216.

²⁶² J. Grabek-Kozera. *Agencja Zatrudnienia dla Osób Niepełnosprawnych. Organizacja, procedury, zasady działania. W: Pracownik z niepełnosprawnością*. Red. E. Rutkowska. Lublin 2007 s. 229.

²⁶³ Streszczenie tego dokumentu, przygotowane przez ambasadę brytyjską w Warszawie w konsultacji z brytyjską Komisją ds. Praw Osób Niepełnosprawnych, można przeczytać na stronie

http://www.niepelnosprawni.pl/files/www.niepelnosprawni.pl/public/formularze/fragmenty_DDA_po_polsku.pdf

²⁶⁴ *Europejskie modele aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością intelektualną* s. 228.

zwróciła się o wsparcie do „Access to work”. Jej koordynator zatrudnienia pomógł jej znaleźć pracę asystenta w przedszkolu. Już w początkowej fazie zatrudnienia pojawiło się kilka trudności, które wręcz uniemożliwiały podjęcie pracy przez Heidi. Głównym powodem były niedogodności związane z transportem. Inne problemy dotyczyły kwestii komunikacji z innymi osobami, z którymi miała pracować i zrozumienia tego, czego się od niej oczekiwało. Aby przezwyciężyć wspomniane bariery należało zebrać odpowiednią sumę pieniędzy. W związku z tym, pracownik programu „Access to work” zorganizował spotkanie z kierownikiem przedszkola i Heidi, omówił z nimi poszczególne kwestie i po akceptacji obu stron złożył dokumenty potrzebne do uzyskania potrzebnych funduszy. Wniosek został przyjęty, dzięki czemu zagwarantowano jej wsparcie w pracy przez pierwsze 3 miesiące, a koszty dojazdów do pracy miały być pokrywane przez cały czas zatrudnienia. Koordynator zatrudnienia pomógł jej także pokonać bariery z interakcją z otoczeniem. Instrukcje przekazywane jej przez kierownika dzielił na szczegółowe zadania, które łatwiej było jej zrozumieć, a przez to i wykonać. Wspierał ją również w integracji z gronem pedagogicznym i personelem, towarzyszył w czasie zebrań, dokonywał regularnych ewaluacji jej pracy. Gdy skończył się okres próbny, kierownik przedszkola zgodził się, aby Heidi pracowała w nim na stałe. Mogła przy tym w dalszym ciągu liczyć na pomoc i konieczną poradę ze strony programu „Access to work”. Dzięki tej współpracy osoba niepełnosprawna stała się pełnoprawnym członkiem społeczeństwa, unikając odrzucania i marginalizacji²⁶⁵.

Kolejnym przykładem jest niemiecki program zatrudnienia wspomaganego „Hamburger Arbeitsassistenten” i historie osób biorących w nim udział. Britta jest młodą kobietą z zespołem Downa. Po ukończeniu szkoły specjalnej pracowała w jednym z warsztatów dla osób niepełnosprawnych, gdzie odbyła trening pracy i kształciła się w zawodzie przepakowywacza. Britta w 1992 roku skorzystała z programu „Hamburger Arbeitsassistenten”, chcąc uzyskać wsparcie w znalezieniu pracy w restauracji. Po ośmiomiesięcznej praktyce została zatrudniona jako pomoc w restauracji „Moevenpick” w dzielnicy Hansy. Z początkiem 1995 roku Britta radziła sobie już na tyle dobrze, że przestała potrzebować wsparcia od asystentów zawodowych w miejscu pracy. Do zakresu jej obowiązków należało m.in.: nakrywanie do stołu, układanie sztuców, czyszczenie karty dań. Firma „Moevenpick” w miesiąc po zatrudnieniu Britty przyjęła na praktykę próbną jeszcze jedną osobę, z którą w 1993 roku podpisała umowę o pracę na stanowisku pomocy kuchennej. Także ta druga osoba od 1995 r. pracuje w restauracji „Moevenpick” bez wsparcia „Hamburger Arbeitsassistenten”²⁶⁶.

Przyczyną niepełnosprawności Martina jest zespół Downa. Do 1995 roku uczęszczał on do szkoły integracyjnej, gdzie pod koniec edukacji przez rok był w klasie przygotowującej do wykonywania zawodu. Do programu „Hamburger Arbeitsassistenten” trafił, aby ukończyć ambulatoryjny trening pracy w zakresie przygotowania do wykonywania czynności związanych z pomocą w piekarni. Został pozytywnie zakwalifikowany do udziału w szkoleniu w piekarni w pobliżu swojego miejsca zamieszkania, które rozpoczął w sierpniu 1996 roku. W styczniu 1998 roku został tam zatrudniony na umowę o pracę jako pomoc piekarza. Dwa lata później zmienił miejsce pracy, przechodząc do innej piekarni. Stopniowo zmniejszał się zakres pomocy, której Martin potrzebował, bowiem w początkowej fazie wymagał bardzo intensywnego wsparcia, którego udzielali mu asystenci zawodowi. Od stycznia 1998 roku Martin potrzebował jedynie około 4 godzin tygodniowo pomocy ze strony „Hamburger Arbeitsassistenten”. Do zadań wykonywanych przez niego w pracy należały: układanie uformowanego ciasta na blachach piekarniczych, formowanie bułeczek, przygotowywa-

²⁶⁵ Zob. tamże.

²⁶⁶ Zob. *Chronik und Portrait: Fachdienst Hamburger Arbeitsassistenten*. Hamburg: Hamburger Arbeitsassistenten 2002 s. 16; cyt. za: E. Wapiennik. *Czy zamknięty otwarty rynek pracy?* „Bardziej Kochani” 32: 2004 nr 4 s. 18.

nie bułeczek z makiem i sezamem, formowanie ciasta francuskiego, sprzątanie piekarni, tarcie wysuszonych bułek z przeznaczeniem na bułkę tartą²⁶⁷.

Stephanie ukończyła szkołę specjalną dla osób niepełnosprawnych intelektualnie. Potem rozpoczęła trening pracy w jednym z warsztatów dla niepełnosprawnych. Po półtora roku została przyjęta na ambulatoryjny trening pracy prowadzony przez program „Hamburger Arbeitsassistentz”. W jego ramach odbyła trzy praktyki, wszystkie w zakresie prac w gospodarstwie domowym. Po ukończeniu treningu została zatrudniona na umowę o pracę jako pomoc w jednym z domów dziecka. Obok różnych czynności porządkowych Stephanie pomagała również wychowawcom w zakresie wykonywania czynności domowych²⁶⁸.

Jörn po ukończeniu szkoły specjalnej dla osób niepełnosprawnych intelektualnie w 1988 roku początkowo przeszedł szkolenie zawodowe przygotowujące go do pracy w kuchni. Pracował także w jadłodajni jednego z warsztatów dla osób niepełnosprawnych. Dzięki pośrednictwu „Hamburger Arbeitsassistentz”, po odbyciu czterotygodniowej praktyki, Jörn został zatrudniony na podstawie umowy o pracę w jednej z większych jadłodajni w mieście Hamburg jako pomoc kuchenna. Do zakresu obowiązków Jörna należało m. in.: przygotowywanie warzyw, mycie sałat, zmywanie oraz układanie naczyń i sztućców, a także inne czynności porządkowe²⁶⁹.

Ostatni rozdział pracy miał za zadanie ukazać wielorakie sposoby uczestniczenia osób niepełnosprawnych w procesie aktywizacji zawodowej, wpisującej się w całą gamę środków prowadzących do integracji społecznej. Do niej to zachęcał Jan Paweł II, wskazując instytucje odpowiedzialne za jej prowadzenie: rodzina, państwo, Kościół. Dlatego też omówione zostało podstawowe środowisko, w którym prosperuje niepełnosprawny – rodzina. Uwagę zwrócono na jej oddziaływanie, skutkujące aktywnością bądź biernością jej niepełnosprawnego członka. Nie bez znaczenia pozostaje sytuacja materialna rodziny. Jej kondycja wpływa na możliwości rozwoju tworzących ją osób. Ukazana została pomoc pochodząca od państwa, która wyraża się w organizowaniu różnych form zatrudnienia w zależności od stopnia niepełnosprawności i miejsca pracy, począwszy od pomocy w zatrudnieniu na otwartym rynku pracy, a skończywszy na specjalnych ośrodkach czy warsztatach terapeutycznych. Przedstawiono także szanse na aktywizację zawodową niepełnosprawnych, jakie daje Kościół, realizując posługę charytatywną. Jego wkład w znacznej mierze sprowadza się do działalności ośrodków Caritas, które to z kolei służą praktyczną pomocą.

W drugiej części omówiono wpływ procesu aktywizacji zawodowej i wykonywanej pracy na osobę niepełnosprawną i jej otoczenie. Skoncentrowano się na ich cechach i funkcjach, jakie mają spełniać, a przez to oddziaływać na niepełnosprawnego i środowisko. Ukazano również różnego rodzaju bariery, które należy pokonać, aby aktywizacja zawodowa prowadzona była pozytywnie. Przytoczono opinie Jana Pawła II na temat powyższych form pomocy. Na zakończenie zaś zawarto świadectwa przykładowych osób niepełnosprawnych, które mimo swych ograniczeń wykorzystały szansę daną im w procesie aktywizacji zawodowej i podjęły pracę, pozwalającą im na samodzielność i wyeksponowanie swoich atutów i możliwości.

²⁶⁷ Zob. tamże s. 18-19.

²⁶⁸ Zob. tamże s. 19.

²⁶⁹ Zob. *Chronik und Portrait: Fachdienst Hamburger Arbeitsassistentz* s. 19.

ZAKOŃCZENIE

Sytuacja egzystencjalna osób niepełnosprawnych jest wielkim wyzwaniem dla władz państwowych, samorządowych, ale także dla ludzi Kościoła. Wydaje się, że istnieje paląca potrzeba budzenia wrażliwości i aktywności w zakresie integracji społecznej ludzi zdrowych oraz niepełnosprawnych. Jak świadczą sami niepełnosprawni, największym nieszczęściem człowieka nie jest bowiem niepełnosprawność, lecz bierność i obojętność innych. Postulat ożywienia zaangażowania zarówno ludzi zdrowych, jak i niepełnosprawnych na polu integracji dotyczy całej społeczności, w tym także Kościoła.

Fundamentem, na którym zasadza się troska Kościoła katolickiego o niepełnosprawnych, jest przykazanie miłości bliźniego, kierujące się zasadą, że bliźnim jest każdy (por. Łk 10,29-37), a więc i niepełnosprawny. Miarą miłości do niego ma być miłość do Boga: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili (...) Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili” (Mt 25,40-45). Nakaz miłości bliźniego i miłości Boga są w zgodnej zależności i wzajemnie się uzupełniają. Od Boga płynie godność stworzonego na Jego obraz i podobieństwo człowieka (por. Rdz 1,26-27; 5,1), z miłości zaś Boga do człowieka (por. J 3,16) płynie obowiązek miłości wobec bliźnich. „Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował, to i my winniśmy się wzajemnie miłować” (1 J 4,11).

Nieodzowna jest miłość czynna: „Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą” (1 J 3,18). Przybiera ona różne formy, dzięki czemu obejmuje wszystkie ludzkie działania skierowane ku bliźniemu. Wprowadzana różnymi sposobami może objawiać się troską o włączenie najsłabszych w nurt życia społecznego, aby stworzyć z nimi prawdziwą wspólnotę miłości. Dokonuje się to np. przez organizację i pomoc w procesie aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Jest ona bowiem takim oddziaływaniem, które szanuje godność człowieka. Za cel stawia sobie jego dobro, ponieważ owocuje otrzymaniem dochodu, daje możliwość służenia społeczeństwu, rozwoju osobowości, a tym samym odpowiedzi na wezwanie Boże.

To właśnie praca oraz szeroko rozumiana aktywność zawodowa jest bardzo ważnym aspektem w życiu człowieka. Daje bowiem poczucie mocy, bycia potrzebnym, niezależnym oraz stanowi ważny warunek sukcesu na drodze do samorealizacji. Aspiracje osób niepełnosprawnych do podmiotowości, samodzielności, niezależności oraz autonomii powinny znaleźć swoje odzwierciedlenie w mentalności społecznej, prawie i jego przestrzeganiu.

Podjęte w niniejszej publikacji badania miały za zadanie przedstawić rolę procesu aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych w myśl posoborowego nauczania Kościoła. Ze względu na aktualność i potrzebę ciągłego przypominania o tym temacie w celu szukania coraz to doskonalszych rozwiązań, opracowanie to jest potrzebne i godne uwagi. Poruszony problem jest o tyle ważny, że żadne społeczeństwo nie może od niego uciec. „Świat proponuje coś przeciwnego: rozrywkę, przyjemność, rozproszenie i zabawę, i mówi nam, że to właśnie czyni życie dobrym. Świat ignoruje, spogląda w inną stronę, gdy pojawiają się problemy, jak choroba lub cierpienie w rodzinie lub w otoczeniu. Świat nie chce płakać: woli ignorować bolesne sytuacje, maskować je, ukrywać. Wiele wysiłku wkłada się w to, aby uciec od sytuacji, w których obecne jest cierpienie, sądząc, że można przysłonić rzeczywistość, w której przecież nigdy, przenigdy nie może zabraknąć krzyża” (GE 75). Osoby niepełnosprawne żyją wśród innych i chcą być zauważane przez otoczenie.

Potrzeba więc odpowiednich instytucji i organów, które pozwolą na rozwój tej potrzeby, podejmując konkretne działania, aby ją zaspokoić. Temu służy m. in. aktywizacja zawodowa, której system wsparcia budowany jest przez rehabilitację zawodową.

Praca oraz szeroko rozumiana aktywność społeczna ma podstawowe znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania psychicznego i społecznego zarówno osób pełnosprawnych, jak i niepełnosprawnych. Wszyscy bowiem posiadają pewne aspiracje, indywidualne potrzeby oraz zainteresowania. Zatrudnienie daje poczucie bycia potrzebnym, jest źródłem pozytywnej samooceny, istotnym elementem na drodze do samorealizacji. W związku z tym zauważyć można wiele pozytywnych zmian w zakresie aktywizacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych. Po pierwsze, ich wyrazem jest dążenie do integracji i aktywizacji osób z niepełnosprawnością na wszystkich płaszczyznach rynku pracy. Następnie, podejmowane są działania, które mają na celu zmianę postaw pracodawców. W końcu, należy podkreślić ważną rolę organizacji pozarządowych oraz instytucji rynku pracy w zakresie zatrudnienia osób upośledzonych. Mimo wzrostu zainteresowania zagadnieniem ich aktywizacji zawodowej, wciąż istnieje wiele obszarów wymagających lepszych rozwiązań. Jest to potrzebne, bowiem nadal można się spotkać z nierównym traktowaniem i dyskryminacją w dziedzinie zatrudnienia tych ludzi. Aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych staje się więc istotnym zagadnieniem w polityce społecznej i nauce społecznej Kościoła.

Na podstawie źródeł wykazano, że nauczanie Kościoła w stosunku do niepełnosprawnych koncentruje się wokół zagwarantowania ich godności, pomocy rodzinie, wskazania miejsca i roli w społeczeństwie oraz odkrycia ich powołania i posłannictwa w Kościele. Przejawem zainteresowania Kościoła powszechnego problemami osób niepełnosprawnych są dokumenty Soboru Watykańskiego II: encykliki, homilie, orędzia, przemówienia papieskie, zwłaszcza Jana Pawła II, a także publikacje Kongregacji, jak np. Dokument Stolicy Apostolskiej na Międzynarodowy Rok Osób Upośledzonych. Zostały one w powyższej pracy poddane analizie i skonfrontowane z opracowaniami. W wyniku dokonania syntezy wykazano, że Kościół w swym nauczaniu popiera różne formy aktywizacji zawodowej, dając ku temu podwaliny teologiczne, których z kolei podstawą jest nauczanie Jezusa Chrystusa. Świadczy to o właściwym doborze źródeł. Pomimo trudności związanych z niejasną terminologią dotyczącą „niepełnosprawności” osiągnięto zamierzony cel pracy.

Punktem wyjścia było przedstawienie problemu wykluczenia społecznego osób niepełnosprawnych. Stosując dwupoziomowy schemat w uporządkowany sposób udało się podać przyczyny i opisać zjawisko marginalizacji społecznej upośledzonych. W wyniku tego na podstawie opinii samych osób niepełnosprawnych, jak również badaczy, zajmujących się tą problematyką, okazało się, że przyczyną utrudnień i ograniczeń dotyczących ludzi niepełnosprawnych jest nie tyle sam fakt fizycznego uszkodzenia, lecz reakcje otoczenia społecznego na niepełnosprawność. Postrzegane odchylenia od normy, obejmujące ograniczenia sprawności, dysfunkcje i defekty wywołują określone reakcje społeczne, które wyrażają się poprzez tworzenie stereotypów na temat osób niepełnosprawnych i powstawanie negatywnych postaw, będących podstawą uruchamiania procesu reakcji społecznej na niepełnosprawność. W związku z tym przypomniano, że osoby niepełnosprawne nie stanowią marginesu społeczeństwa i nie mogą być na ten margines spychane. Przeciwnie, są istotną częścią każdej wspólnoty i wszyscy mamy wobec nich moralny dług.

Rozważania drugiego rozdziału podkreśliły, że nawet radykalnie zły i niepomysłny stan zdrowia fizycznego lub psychicznego w żaden sposób nie wpływa na godność osoby ludzkiej; nie jest w stanie niczego jej dodać ani niczego ująć. Osoby niepełnosprawne są w pełni podmiotami ludzkimi, dlatego pomimo ograniczeń i cierpień wpisanych w ich ciało i władze, przysługują im wro-

dzzone nienaruszalne prawa ludzkie, stanowiące o szczególnym znaczeniu i wielkości każdej z nich. Życie każdego człowieka ma niezbywalną wartość nawet wtedy, gdy jest zredukowane do najprostszyc form. Z faktu bycia osobą wynikają prawa i obowiązki osoby niepełnosprawnej w stosunku do Boga, jak i ludzi. Co więcej, ze względu na własną sytuację zdrowotną, swoje cierpienie, ma ona szczególne prawa wobec innych. Natomiast zobowiązania społeczeństw wobec osób niepełnosprawnych sprowadzają się do podejmowania działań, w celu aktywnego włączania ich w życie społeczne.

W rozdziale trzecim ukazano, że Kościół musi stale przypominać prawdę o tym, iż praca jest dobrem, za które odpowiedzialne jest całe społeczeństwo. Należy zachęcać upośledzonego, aby nie poprzestał na tym, że jest przedmiotem praw, przywykłym do całkiem biernego korzystania z opieki i solidarności innych. Nie jest on wyłącznie tym, któremu się daje. Należy mu pomóc, by stał się również tym, który ofiaruje coś innym na miarę wszystkich swoich możliwości. Osiągnięciem ważnego i decydującego punktu w formacji będzie moment, w którym niepełnosprawny będzie posiadał świadomość własnej godności i wartości, gdy zda sobie sprawę, że się od niego czegoś oczekuje, że on także może oraz powinien przyczynić się do rozwoju i dobra rodziny czy wspólnoty. Człowiek upośledzony powinien posiadać o sobie wyobrażenie z pewnością realne, ale pozytywne, dając się poznać jako osoba, biorąca na siebie odpowiedzialność, która jest zdolna chcieć się rozwijać i współpracować z innymi.

Wskazano, że podstawowym źródłem problemów osób niepełnosprawnych na rynku pracy są bariery architektoniczne, edukacyjne oraz niski poziom wykształcenia. Z powodu braków w wykształceniu nie zwiększa się zatrudnienia osób niepełnosprawnych, choć bariery edukacyjne nie są jedyną przyczyną, dla której większość pracodawców na otwartym rynku pracy nie oferuje zatrudnienia tym osobom. Inne bariery, poza poziomem wykształcenia i umiejętności to postrzeganie niepełnosprawnych jako niewydajnych bądź mało wydajnych pracowników, przysparzających kłopoty, w niewielkim stopniu konkurencyjnych w stosunku do osób sprawnych.

Przeszkodą w zatrudnianiu niepełnosprawnych są także mało korzystne przepisy prawne, które w niewielkim stopniu skłaniają pracodawców do ich zatrudniania oraz trudności w uzyskiwaniu dofinansowania do tworzonego miejsca pracy, mała elastyczność przepisów prawnych i postawy samych urzędników. System prawny, zamiast motywować niepełnosprawnych do podejmowania pracy na otwartym rynku, pogłębia ich bierność i wyizolowanie społeczne. Obecny system orzecznictwa nadaje niepełnosprawnym etykiety w rodzaju „całkowitej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji”, co prowadzi do wielu nieporozumień, ponieważ nie wyklucza możliwości podjęcia przez nich pracy na specjalnie dostosowanym stanowisku, lecz powoduje u nich poczucie nieprzydatności.

Dzisiejsza cywilizacja techniczna mimo humanizmu, na który często się powołuje, tak naprawdę gardzi wszelką słabością i w pogoni za sukcesem zapomina o wielu podstawowych wartościach. Pomimo znacznych wysiłków, podejmowanych w celu stworzenia systemu edukacyjnego i powoływania ośrodków dla osób niepełnosprawnych, nadal pozostaje faktem, że we współczesnym społeczeństwie, zabiegającym przede wszystkim o sukcesy, zajęty intensywną pracą i gromadzeniem dóbr materialnych, z trudnością przychodzi przyjmowanie czy nawet znoszenie obecności osoby upośledzonej. Otwieranie coraz to nowych, niejednokrotnie wysoce specjalistycznych instytucji medycznych i zawodowych, np. warsztatów terapii zajęciowej, zakładów pracy chronionej czy aktywizacji zawodowej jest zatem niewątpliwie dużym krokiem naprzód w zakresie przeciwdziałania marginalizacji społecznej tych osób.

Opisująca tą tematykę niniejsza praca, może stać się cennym wkładem w ukazaniu problemów związanych z modnym dziś zjawiskiem integracji. Ponadto jest cennym głosem w dyskusji na temat wartości i godności człowieka niepełnosprawnego. Bowiem by naprawdę pomagać, a nade wszystko integrować, potrzebna jest nowa wizja społeczeństwa, w którym jednostka najsłabsza będzie uszanowana w całej głębi swej osoby.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

1. Dokumenty soborowe

Sobór Watykański II: Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (7.12.1965). W: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski – nowe tłumaczenie*. Poznań 2002 s. 526-606.

2. Nauczanie papieskie

2.1. Encykliki

Jan XXIII: *Pacem in terris* (11.04.1963). Wrocław 1997.

Jan Paweł II: *Dives in misericordia* (30.11.1980). Wrocław 1996.

Jan Paweł II: *Laborem exercens* (14.09.1981). Wrocław 1995.

Jan Paweł II: *Centesimus annus* (01.05.1991). Wrocław 1991.

Jan Paweł II: *Fides et ratio* (14.09.1998). Wrocław 1998.

Benedykt XVI: *Deus caritas est* (25.12.2005). Kraków 2006.

Benedykt XVI: *Spe Salvi* (30.11.2007). Kraków 2007.

Benedykt XVI: *Caritas in veritate* (29.06.2009). Kraków 2009.

Franciszek: *Laudato si'* (24.05.2015). Wrocław 2015.

2.2. Adhortacje apostolskie

Jan Paweł II: *Christifideles laici* (30.12.1988). Wrocław 1995.

Jan Paweł II: *Ecclesia in Europa* (28.06.2003). Kraków 2003.

Benedykt XVI: *Sacramentum caritatis* (22.02.2007). Kraków 2007.

Franciszek: *Evangelii gaudium* (24.11.2013). Kraków 2014.

Franciszek: *Amoris laetitia* (19.03.2016). Kraków 2016.

Franciszek: *Gaudete et exsultate* (19.03.2018). Wrocław 2018.

2.3. Listy apostołskie

Paweł VI: List apostołski *Octogesima adveniens* (14.05.1971). Wrocław 1999.

Jan Paweł II: List apostołski *Salvifici doloris* (11.02.1984). Wrocław 2001.

Jan Paweł II: List do rodzin *Gratissimam sane* (02.02.1994). OsRomPol 25:1994 nr 3 s. 4-35.

2.4. Alokucje papieskie

Jan Paweł II: Przemówienie w rzymskim Instytucie Don Guanella: *Próba, która jest tajemnicą* (28.03.1982). W: *Jan Paweł II. Ewangelia cierpienia. Wybór homilii, przemówień i dokumentów*. Red. J. Poniewierski. Kraków 1997 s. 53-54.

Jan Paweł II: Przemówienie do chorych w katedrze w Southwark: *Żadne państwo nie ma prawa sprzeciwiać się wartościom moralnym zakorzenionym w naturze samego człowieka* (28.05.1982). W: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane*. Red. nac. P. Ptasznik. T. 11. Cz. 3. Kraków 2008 s. 473-475.

Jan Paweł II: Przemówienie w Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie: *Praca jest znakiem jedności i solidarności* (15.06.1982). W: *Jan Paweł II. Nauczanie społeczne 1982*. T. 5. Cz. 2. Warszawa 1986 s. 675-687.

Jan Paweł II: Homilia podczas Mszy Świętej z udziałem niepełnosprawnych odprawiona z okazji Roku Jubileuszowego: *Osoba upośledzona posiada święte i nienaruszalne prawa...* (31.03.1984). W: *Jan Paweł II. Ewangelia cierpienia. Wybór homilii, przemówień i dokumentów*. Red. J. Poniewierski. Kraków 1997 s. 81-84.

Jan Paweł II: Przemówienie w Centrum dla ludzi niepełnosprawnych „Francois Charon” w Quebecu: *Aby życie mieli i obficie mieli* (10.09.1984). OsRomPol 5:1984 nr 9 s. 9-10.

Jan Paweł II: Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej dla świata pracy i emigrantów: *Nie przeciwko ludziom, lecz przeciw niesprawiedliwości* (15.05.1985). W: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane*. Red. nac. P. Ptasznik. T. 10. Cz. 2. Kraków 2008 s. 779-783.

Jan Paweł II: Przemówienie w szpitalu św. Józefa: *Upośledzonym ofiarujcie znak komunii* (01.06.1986). W: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane*. Red. nac. P. Ptasznik. T. 11. Cz. 3. Kraków 2008 s. 503-504.

Jan Paweł II: Homilia w czasie Mszy św. dla świata pracy w Gdańsku (12.06.1987). W: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane*. Red. nac. P. Ptasznik. T. 9. Cz. 1. Kraków 2008 s. 383-388.

Jan Paweł II: Przemówienie podczas spotkania z uczestnikami VII Międzynarodowej Konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia: *Ludzie niepełnosprawni w społeczeństwie* (21.11.1992). W: *w trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*. Red. K. Szczygieł. Tarnów 1998 s. 237-241.

Jan Paweł II: Przemówienie do uczestników Międzynarodowej Konferencji Poświęconej Umysłowo Chorym w Rzymie: *Na obraz i podobieństwo Boże* (30.11.1996). W: *Jan Paweł II. Ewangelia cierpienia. Wybór homilii, przemówień i dokumentów*. Kraków 1997 s. 204.

- Jan Paweł II: Przemówienie do biskupów polskich: *Caritas w służbie niepełnosprawnym* (02.02.1998). W: *Jan Paweł II. Musicie być mocni! Drogowskazy Jana Pawła II dla niepełnosprawnych*. Wybór tekstów i oprac. I. Pawłos. Wałbrzych 2008 s. 35.
- Jan Paweł II: Przesłanie do uczestników sympozjum naukowego w Rzymie: *Godność i prawa osoby z upośledzeniem umysłowym* (05.01.2004). W: *Jan Paweł II. Musicie być mocni! Drogowskazy Jana Pawła II dla niepełnosprawnych*. Wybór tekstów i oprac. I. Pawłos. Wałbrzych 2008 s. 28-31.
- Jan Paweł II: Przemówienie do przedstawicieli Chrześcijańskiego Ośrodka dla Osób Niepełnosprawnych z Paryża: *Szacunek dla życia najsłabszych* (13.11.2004). *OsRomPol* 26:2005 nr 2 s. 40.

3. Inne dokumenty Kościoła

- Kongregacja Nauki Wiary. *Dokument Stolicy Apostolskiej na Międzynarodowy Rok Osób Upośledzonych* (04.03.1981). *OsRomPol* 2:1981 nr 3 s. 21-22.
- Kongregacja Nauki Wiary. Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu *Libertatis conscientia* (22.03.1986). Rzym 1986.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań 2002.
- Papieska Rada Iustitia et Pax. *Kompendium nauki społecznej Kościoła*. Kielce 2005.
- II Polski Synod Plenarny. *Posługa charytatywna Kościoła*. W: *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*. Poznań 2001 s. 217-229.

4. Pozostałe źródła

- Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, Wydział Analiz i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Osoby niepełnosprawne na rynku pracy (2018).
<http://www.niepelnosprawni.gov.pl/container/niepelnosprawnosc-w-liczbach/rynek-pracy/Osoby%20niepelnosprawne%20na%20rynku%20pracy.pdf> (dostęp: 10.03.2019).
- Eurostat. *Employment of disabled people — Statistical analysis of the 2011 Labour Force Survey ad hoc module – 2015 edition*.
<https://ec.europa.eu/eurostat/documents/3888793/6802087/KS-TC-14-007-EN-N.pdf/5c364add-6670-4ac9-87c7-9b8838473a7b> (dostęp: 10.03.2019).
- Eurostat. *Population by sex, age, disability status and labour status*.
http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?dataset=hlth_dpeh010&lang=en (dostęp: 10.03.2019)
- Eurostat. *Population on 1 January*.
<https://ec.europa.eu/eurostat/tgm/table.do?tab=table&init=1&language=en&pcode=tps00001&plugin=1> (dostęp: 10.03.2019).

- Główny Urząd Statystyczny. *Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności (1993-III kw2018)*. <http://www.niepelnosprawni.gov.pl/p,81,bael> (dostęp: 10.03.2019).
- Główny Urząd Statystyczny. *Ludność i gospodarstwa domowe. Stan i struktura społeczno-ekonomiczna. Część II. Gospodarstwa domowe*. Warszawa 2014.
- International Labour Organization. *Disability inclusion strategy and action plan 2014-17: a twin-track approach of mainstreaming and disability-specific actions*. Geneva 2015. https://www.ilo.org/wcmsp5/groups/public/---ed_emp/---ifp_skills/documents/genericdocument/wcms_370772.pdf (dostęp: 10.03.2019).
- Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej *Niepelnosprawni na rynku pracy*. <https://www.gov.pl/web/rodzina/niepelnosprawni-na-ryнку-pracy> (dostęp: 10.03.2019).
- Organizacja Narodów Zjednoczonych. *Konwencja Praw Osób Niepełnosprawnych* (13.12.2006). http://www.unic.un.org.pl/dokumenty/Konwencja_Praw_Osob_Niepelnosprawnych.pdf (dostęp: 10.03.2019).
- Rzecznik Praw Obywatelskich. *Konwencja Organizacji Narodów Zjednoczonych o Prawach Osób Niepełnosprawnych – podstawowe informacje*. <http://www.rpo.gov.pl/pliki/13014867910.pdf> (dostęp: 10.03.2019).
- Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. *Karta praw osób niepełnosprawnych* (01.08.1997). W: *Osoby z niepełnosprawnością w polityce Organizacji Narodów Zjednoczonych*. Red. M. Piasecki, M. Stępniaak. Lublin 2002 s. 217-218.
- Światowa Organizacja Zdrowia.: *Projekt Globalnego Planu Działania WHO na rzecz niepełnosprawności na lata 2014–2021: Lepsze zdrowie dla wszystkich osób niepełnosprawnych*. „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania” IV/2014(13) s. 42-72.
- Światowa Organizacja Zdrowia.: *Światowy raport o niepełnosprawności*. Malta 2011 https://www.who.int/disabilities/world_report/2011/report.pdf?ua=1 (dostęp: 10.03.2019).
- Światowa Organizacja Zdrowia. *Światowy raport o niepełnosprawności – podsumowanie*. „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania” I/2013(6) s. 5-49.

II. OPRACOWANIA

- Balcerzak-Paradowska B.: *Znaczenie rodziny dla jakości życia osoby niepełnosprawnej*. W: *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych*. Red. L. Frąckiewicz. Warszawa 2008 s. 27-41.
- Barczyński A.: *Warunki skutecznego zaspokojenia potrzeb osób niepełnosprawnych w zakresie ich aktywizacji zawodowej*. W: *Osoby z niepełnosprawnościami na współczesnym rynku pracy. Przygotowanie zawodowe*. Red. B. Pietrlewicz, M. A. Paszkowicz, H. Ochonczenko. Zielona Góra 2008 s. 17-34.
- Bartoszek A.: *Niepelnosprawność osób jako wyzwanie moralne*. W: *Osoby niepełnosprawne w życiu społeczeństwa i Kościoła*. T. 1. Red. A. Bartoszek, D. Sitko. Tarnów 2003 s. 63-90.

- Borutka T.: *Zasady życia społecznego*. W: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania społecznego*. Red. A. Zwoliński. Radom 2005 s. 597-602.
- Byra S.: *Mechanizmy kształtowania się stereotypów dotyczących osób z niepełnosprawnością*. W: *Stereotypy niepełnosprawności. Między wykluczeniem a integracją*. Red. J. Branicka. Lublin 2010 s. 33-48.
- Caritas Polska. *Caritas dla osób niepełnosprawnych*.
<http://www.praca-bezbarrier.pl/caritas,s7.html?i4s2> (dostęp: 20.04.2011).
- Chodkowska M., Byra S., Kazanowski Z., Parchomiuk M., Szabała B.: *Stereotypy a warunki życia osób niepełnosprawnych*. W: *Stereotypy niepełnosprawności. Między wykluczeniem a integracją*. Red. J. Branicka. Lublin 2010 s. 131-148.
- Cywińska-Wasilewska G.: *Podstawowe problemy rehabilitacji i etyka*. Poznań 2004.
- Europejskie modele aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością intelektualną*. Red. E. Wapiennik, B. E. Abramowska. Warszawa 2007.
- Gajda M.: *RPO: to wstyd, że Polska nie ratyfikowała Konwencji*.
<http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/85220> (dostęp: 10.03.2019).
- Garbat M.: *Instrumenty aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych w państwach członkowskich Unii Europejskiej*. W: *Osoby z niepełnosprawnościami na współczesnym rynku pracy. Przygotowanie zawodowe*. Red. B. Pietrulewicz, M. A. Paszkowicz, H. Ochonczenko. Zielona Góra 2008 s. 35-45.
- Gąciarz B.: *Osoby niepełnosprawne w świecie instytucji*. W: *Spoleczne problemy osób niepełnosprawnych: I Kongres Demograficzny w Polsce: sesja problemowa, Warszawa, 17 maja 2002*. Red. J. Sikorska. Warszawa 2002 s. 65-92.
- Gocko J.: *Praca ludzka*. W: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom 2005 s. 412-417.
- Grabek-Kozera J.: *Agencja Zatrudnienia dla Osób Niepełnosprawnych. Organizacja, procedury, zasady działania*. W: *Pracownik z niepełnosprawnością*. Red. E. Rutkowska. Lublin 2007 s. 227-245.
- Hulek A.: *Podstawy rehabilitacji*. W: *Pedagogika rewalidacyjna*. Red. A. Hulek. Warszawa 1980 s. 21-31.
- Katolickie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Siloe”. *O nas*.
<http://siloe.kuria.lublin.pl/?p=32> (dostęp: 10.03.2019).
- Kiciński A.: *Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce po Soborze Watykańskim II*. Lublin 2007.
- Kirsten J.: *Integracja społeczna osób niepełnosprawnych a ich automarginalizacja*. W: *Integracja społeczna osób niepełnosprawnych*. Red. G. Dryżałowska, H. Żuraw. Warszawa 2004 s. 98-106.
- Kornas-Biela. D.: *Posłannictwo osób niepełnosprawnych w nauczaniu Jana Pawła II*. W: *Kongres osób niepełnosprawnych diecezji legnickiej. Jesteśmy dziećmi jednego Ojca*. Red. J. Szańca. Legnica 1999 s. 23-39.

- Majewski T.: *Rehabilitacja zawodowa osób niepełnosprawnych*. Warszawa 1995.
- Marszałek L.: *Spoleczny kontekst niepełnosprawności*. „Seminare” 24:2007 s. 339-353.
- Marzec E.: *Osoby z dysfunkcją wzroku na rynku pracy*. W: *Spoleczne problemy osób niepełnosprawnych: I Kongres Demograficzny w Polsce: sesja problemowa, Warszawa, 17 maja 2002*. Red. J. Sikorska. Warszawa 2002 s. 151-167.
- Mizera L.: *Rola Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w aktywizacji i wspieraniu zatrudnienia osób niepełnosprawnych*.
<http://www.poznan.pl/mim/public/hc/attachments.html?co=show&instance=1017&parent=56012&lang=pl&id=125208> (dostęp: 10.03.2019).
- Mrugalska K.: *Zakłady Aktywności Zawodowej – formą rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności*. W: *System wsparcia aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych*. Red. W. Otrębski. Lublin 1999 s. 109-125.
- Nagórny J.: *Fundamentalne zasady życia społecznego*. W: *Być chrześcijaninem. Teologia dla szkół średnich*. Red. M. Rusecki. Lublin 2003 s. 381-387.
- Nagórny J.: *O teologii życia zawodowego*. RT 43:1996 z. 3 s. 49-71.
- Nagórny J.: *Posłannictwo chrześcijan w świecie. Tom I. Świat i wspólnota*. Lublin 1997.
- Olejniki S.: *Teologia moralna życia społecznego*. Włocławek 2000.
- Opióła D.: *Promocja osób niepełnosprawnych na rynku pracy*.
<http://www.republika.pl/forestap/niepelnospawnosci.htm> (dostęp: 29.03.2011).
- Ossowski R.: *Jakość życia – efektywne pełnienie ról rodzinnych i zawodowych jako wskaźnik udanej rehabilitacji*. W: *Człowiek niepełnosprawny: rodzina i praca*. Red. M. Kościelska, B. Aouila. Bydgoszcz 2004 s. 21-34.
- Ostrowska A., Sikorska J.: *Syndrom niepełnosprawności w Polsce. Bariery integracji*. Warszawa 1996.
- Ostrowska A.: *Spoleczeństwo polskie wobec osób niepełnosprawnych. Przemiany postaw i dyskursu*. W: *Spoleczne problemy osób niepełnosprawnych: I Kongres Demograficzny w Polsce: sesja problemowa, Warszawa, 17 maja 2002*. Red. J. Sikorska. Warszawa 2002 s. 51-64.
- Otrębski W., Rożnowski B.: *Sytuacja psychologiczna osób z niepełnosprawnością na rynku pracy. Badania percepcji pracodawców, pracowników i poszukujących pracy*. Lublin 2008.
- Otrębski W.: *Skala zjawiska, definicje, kategorie niepełnosprawności*. W: *System wsparcia aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych*. Red. W. Otrębski. Lublin 1999 s. 15-24.
- Pokrywka M.: *Wspólnota*. W: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom 2005 s. 584-587.
- Poliwczak I.: *Praca w życiu osób niepełnosprawnych. Znaczenie oraz powody i negatywne aspekty pozostawania bez pracy*. W: *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych*. Red. L. Frąckiewicz. Warszawa 2008 s. 52-70.
- Potocki A.: *Kościół katolicki wobec niepełnosprawnych i ludzkiej niepełnosprawności*. „Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej” 145:1995 nr 3 s. 87-95.
- Przybyłka A.: *Praca osób niepełnosprawnych*. „Polityka Społeczna” 28:2001 nr 4 s. 43-46.

- Przygoda W.: *Wprowadzenie teologiczne „Umilować Chrystusa we wspólnocie z niepełnosprawnymi”*. W: *Umilować Chrystusa we wspólnocie z niepełnosprawnymi: 59 Tydzień Miłosierdzia, 5-11 października 2003*. Warszawa 2003 s. 2-6.
- Ratajczyk W.: *Osoby niepełnosprawne a wykluczenie społeczne – bariery dostępu do pracy*. W: *Wykluczenie społeczne*. Red. L. Frąckiewicz. Katowice 2005 s. 219-230.
- Sękowski A. E.: *Psychospołeczne determinanty postaw wobec inwalidów*. Lublin 1994.
- Stańczak J., Szałtys D., Witkowski J.: *Potencjał ludnościowy Unii Europejskiej*. W: *Ekonomiczna pozycja Europy w świecie*. Red. J. Kleer, K. Prandeki. Warszawa 2016 s. 29-56.
- Stępnia M.: *Zakłady Pracy Chronionej (ZPCH) miejscem zatrudnienia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych*. W: *System wsparcia aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych*. Red. W. Otrębski. Lublin 1999 s. 126-136.
- Szczepankowska B.: *Możliwości aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych przy pomocy komputera i internetu*. „Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej” 156-157:1998 nr 2-3 s. 145-146.
- Szczupał B.: *Bezrobocie osób niepełnosprawnych jako zjawisko społeczne i edukacyjne*. W: *Integracja społeczna osób niepełnosprawnych*. Red. G. Dryżałowska, H. Żuraw. Warszawa 2004 s. 158-168.
- Szluz B.: *Dylematy w sferze zatrudnienia osób niepełnosprawnych*. „Seminare” 25:2008 s. 301-313.
- Szostkiewicz Z.: *Nauczanie Jana Pawła II w dekadzie ONZ-u poświęconej osobom niepełnosprawnym*. „Problemy Rehabilitacji Zawodowej” 127-130:1991 nr 1-4 s. 98-106.
- Wapiennik E.: *Czy zamknięty otwarty rynek pracy?* „Bardziej Kochani” 32: 2004 nr 4 s. 18-19.
- Żurek. A.: *Wybrane zagadnienia rehabilitacji osób niepełnosprawnych*. W: *Zdrowie i choroba. Wybrane problemy socjologii medycyny*. Red. J. Barański, W. Piątkowski. Wrocław 2002 s. 116-127.

III. LITERATURA POMOCNICZA

- Barczyński A.: *Praca osób niepełnosprawnych*. W: *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych*. Red. L. Frąckiewicz. Warszawa 2008 s. 71-89.
- Baron-Wiaterek M.: *Prawne podstawy przeciwdziałania wykluczeniu osób niepełnosprawnych*. W: *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych*. Red. L. Frąckiewicz. Warszawa 2008 s. 162-174.
- Bielecki S.: *Niepełnosprawni w Kościele*. „Kieleckie Studia Teologiczne” 8 (2009) s. 271-282.
- Block B. L.: *Człowiek chory i niepełnosprawny – wprowadzenie*. W: *Środowiska specjalnej troski*. Red. M. Kalinowski. Lublin 2003 s. 55-57.

- Czapka M., Kontny U.: *Znaczenie zakładów pracy chronionej w walce z wykluczeniem społecznym osób niepełnosprawnych*. W: *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych*. Red. L. Frąckiewicz. Warszawa 2008 s. 90-99.
- Domagała-Zyśk E.: *Kształtowanie adekwatnych postaw wobec osób niepełnosprawnych*. W: *Wychowanie chrześcijańskie. Między tradycją a współczesnością*. Red. A. Rynio. Lublin 2007 s. 922 - 931.
- Frąckiewicz L.: *Niepełnosprawni – wykluczeni i osamotnieni*. W: *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych*. Red. L. Frąckiewicz. Warszawa 2008 s. 15-26.
- Jakubowski S., Serafin R., Szczepanowski B.: *Pomoce techniczne dla osób niepełnosprawnych*. Warszawa 1994.
- Jeżyna K.: *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*. Lublin 2002.
- Kołaczek B.: *Integracja osób niepełnosprawnych w miejscu pracy*. W: *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych*. Red. L. Frąckiewicz. Warszawa 2008 s. 42-51.
- Krause A.: *Normalizacyjne podłoże integracji*. W: *Integracja społeczna osób niepełnosprawnych*. Red. G. Dryżałowska, H. Żuraw. Warszawa 2004 s. 39-49.
- Leśniewska G.: *Integracja czy izolacja osób niepełnosprawnych?* W: *Niepełnosprawność i rehabilitacja osób dorosłych jako problem medyczny i społeczny w Polsce*. Red. D. Karwat. Lublin 2002 s. 205- 214.
- Lignowska I.: *Bariery architektoniczne i komunikacyjne czy bariery instytucjonalne?* W: *Droga przez instytucje. Instytucje działające na rzecz osób niepełnosprawnych*. Red. M. Federowicz. Warszawa 1994 s. 214-235.
- Majka J.: *Etyka społeczna i polityczna*. Warszawa 1993.
- Majka J.: *Rozważania o etyce pracy*. Wrocław 1986.
- Maliszewska A.: *W pełni ludzie. Osoby z głęboką niepełnosprawnością intelektualną przez pryzmat nauczania Kościoła katolickiego*. „Studia Bobolanum” 29 (2018) 2 s. 45-76.
- Ostrowska A.: *Rehabilitacja społeczna osób niepełnosprawnych*. W: *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych*. Red. L. Frąckiewicz. Warszawa 2008 s. 126-133.
- Otrębski W.: *Niepełnosprawność, współczesne rozumienie pojęcia*. W: *Środowiska specjalnej troski*. Red. M. Kalinowski. Lublin 2003 s. 85-107.
- Rutkowska E., Filipek D.: *Praca zawodowa osób niepełnosprawnych jako element rehabilitacji kompleksowej*. W: *Wybrane zagadnienia z aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych*. Red. M. Piasecki, J. Śliwak. Lublin 2008 s. 69-78.
- Rutkowska E., Rakowska J.: *Bariery w aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych*. W: *Wybrane zagadnienia z aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych*. Red. M. Piasecki, J. Śliwak. Lublin 2008 s. 27-36.
- Strzeszewski Cz.: *Katolicka nauka społeczna*. Lublin 2003.
- Śliwak J.: *Społeczna percepcja osób niepełnosprawnych*. W: *Wybrane zagadnienia z aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych*. Red. M. Piasecki, J. Śliwak. Lublin 2008 s. 9-26.

- Węgrzyn G.: *Wybrane aspekty stosunku Kościoła katolickiego do niepełnosprawności*. „Polityka Społeczna” 28:2001 nr 4 s. 54-57.
- Wołk Z.: *Poradnictwo zawodowe na rzecz osób z niepełno sprawnościami w świetle współczesnych złożoności i uwarunkowań cywilizacyjnych*. W: *Osoby z niepełnosprawnościami na współczesnym rynku pracy. Przygotowanie zawodowe*. Red. B. Pietrulewicz, M. A. Paszkowicz, H. Ochonczenko. Zielona Góra 2008 s. 125-140.
- Żarow-Nitoń A.: *Ruch „Wiara i Światło” w służbie rewalidacji społecznej osób znacznie niepełnosprawnych intelektualnie*. W: *Kościół w służbie osób niepełnosprawnych*. Red. W. Kubik. Kraków 2003 s. 7-15.

**PROFESSIONAL ACTIVIZATION OF DISABLED PEOPLE IN THE POST-COUNCIL
TEACHING OF THE CHURCH.
A THEOLOGICAL-MORAL STUDY**

SUMMARY

The growing number of disabled people is a challenge for the modern world. They should be considered as part of broadly understood social integration. It includes various areas of life, and one of its forms is the vocational activation of the disabled. The activities undertaken in this field are aimed at building the attitude of love in healthy people and the sense of self-esteem and dignity in the disabled. It is a perspective that finds its description in the post-Conciliar teaching of the Church. The starting point is to notice different types of obstacles at the level of the individual and social model of disability. Those are physical, psychological, family and social barriers. They lead to the marginalization of disabled people. The answer to that phenomenon is the incentive addressed to the disabled to engage, according to the best of their abilities, in professional life. It is also important to create such conditions of employment that it would be a decent job. Because work inscribed in the human nature is personalistic. It fulfils income, rehabilitation and socialization functions in the case of a disabled person. However, in order to organize an effective system of professional activation, we need help at the institutional, structural and systemic level. Those are the areas within which the family, state and Church need to act together. All kinds of difficulties and positive aspects of this process should be publicized and shared with the public.